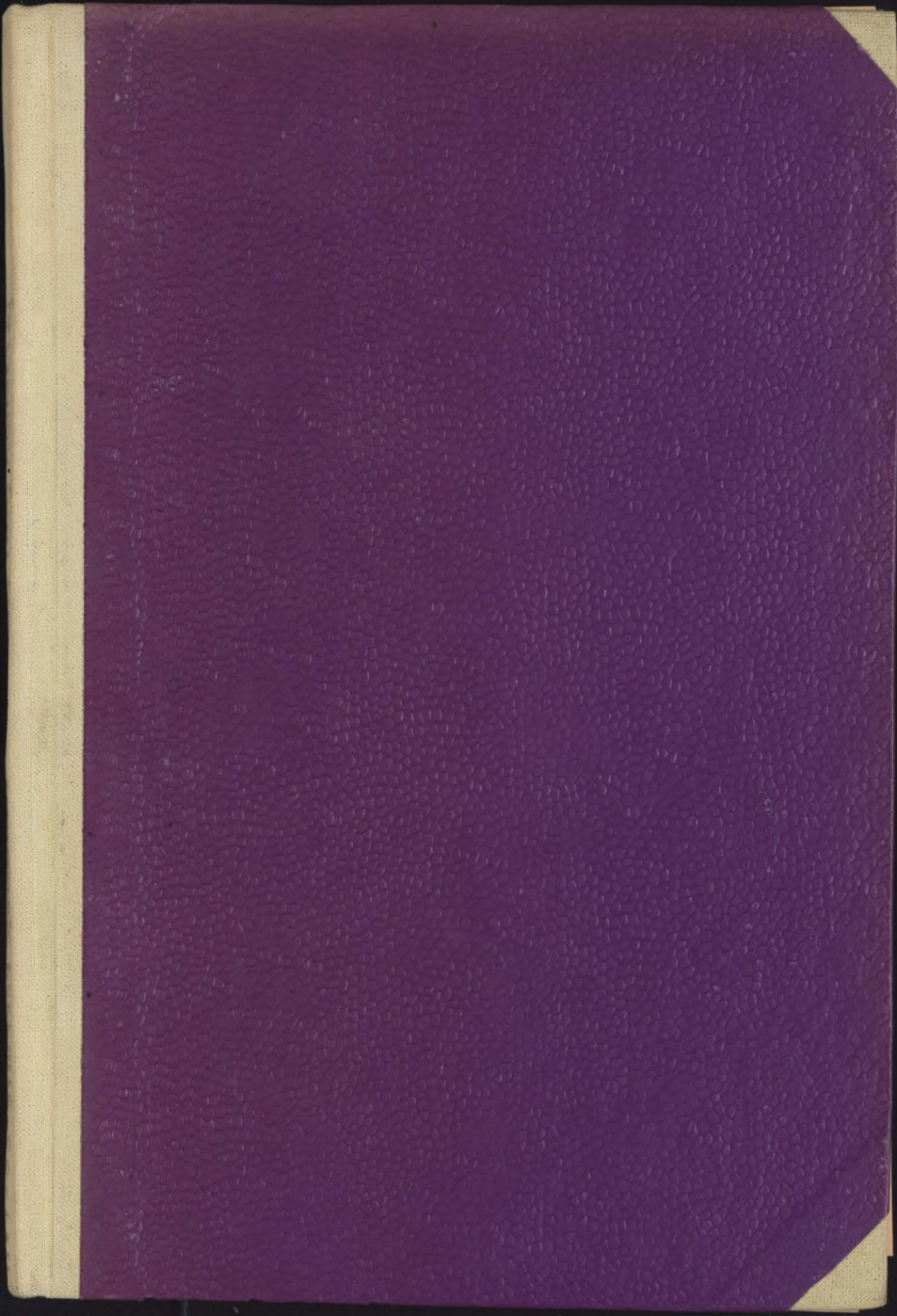




SPRAWOZDANIE LUBELSKIEJ IZBY ROLNICZEJ

~~Lubelska Izba Rolnicza~~

ZA OKRES

OD 1 KWIETNIA 1933 R.

DO 31 MARCA 1934 R.



LUBLIN 1934.

Odbito w Drukarni
J. Baranowski i J. Polakowski
Lublin, Orła 3.



Q 2 32/50/416



Lubelska Izba Rolnicza

Sprawozdanie Lubelskiej Izby Rolniczej obejmuje czasokres — od 1 kwietnia 1933 roku do 31 marca 1934 roku.

Podany niżej materiał sprawozdawczy odnosi się do działalności Izby — w jej pierwszym roku istnienia. W okresie tym przeważały prace organizacyjne i z tego względu zastosowano następujący podział sprawozdania :

Część I-sza — „Sprawozdanie z organizacji i działalności Władz Lubelskiej Izby Rolniczej”.

W części tej omówiono w ogólnych zarysach prace nad organizacją Izby, oraz pierwszy rok jej działalności. Poza tem zamieszczony został skład osobowy członków Rady Izby, Zarządu, Komisyj, Podkomisyj, Biura i sprawozdanie finansowe za rok 1933/34.

Część II-ga — „Sprawozdania Wydziałów Lubelskiej Izby Rolniczej”.

Część ta obejmuje sprawozdania i komunikaty Wydziałów: Produkcji Roślinnej, Produkcji Zwierzęcej, Organizacji Gospodarstw i Oświaty Pozaszkolnej, w tem Przysposobienia Rolniczego i Kół Gospodyń Wiejskich, oraz Ekonomicznego, których organizacja w łonie Izby następowała stopniowo, przy czem w niektórych działach została ukończona w roku budżetowym 1934/35.

Uzupełnieniem sprawozdania będzie specjalne, lecz w popularnej formie, wydawnictwo Izby, poświęcone monografji rolnictwa lubelskiego, która jest obecnie w opracowaniu. Wydawnictwo to ma na celu scharakteryzowanie rolnictwa na terenie woj. lubelskiego w zakresie cyfrowego ujęcia produkcji

roślinnej i zwierzęcej z uwzględnieniem warunków przyrodniczych, struktury rolnej, działalności dobrowolnych organizacji rolniczych, zagadnień szkolnictwa zawodowego, przemysłu rolnego i ludowego, organizacji zbytu i t. d.

Przy ujęciu publikacji Izby w przytoczonych wyżej ramach, Władze Izby kierowały się zarówno obowiązkiem składania sprawozdań, jak również mając na celu zebranie materiału informacyjnego dla licznych na naszym terenie działaczy społeczno - rolniczych, — drogą przedstawienia całokształtu zagadnień organizacyjnych, fachowo - rolniczych i społeczno - gospodarczych, które wiążą się z działalnością samorządu rolniczego.

Lubelska Izba Rolnicza.

Lublin w październiku 1934 roku.

W S T Ę P.

Niemal od zarania naszej Niepodległości, wraz z krzepnięciem form państwowych, toczyła się dyskusja na temat skutecznych sposobów organizowania się rolnictwa.

Powstał szereg dzielnicowych organizacji społeczno-rolniczych. Niektóre toczyły z sobą wzajemną walkę. Ponadto prawie każda z nich doznawała tarć z powodu wewnętrznych różnic politycznych. Wszystkie organizacje rolnicze walczyły przytem z dużemi trudnościami finansowemi. Rządy ówczesne nastawione były więcej w kierunku podniesienia przemysłu, a do rolnictwa niewiele kto wagi przywiązywał. Tak było nieomal do 1925 i 1926 r.

Następnych lat kilka, to przestawianie torów na rolnictwo. Zasiłki dla organizacji rolniczych stają się coraz obfitsze, wśród czynników rządowych zaczyna powstawać myśl powołania do życia samorządu rolniczego — izb rolniczych, na wzór dzielnic zachodnich.

W r. 1928 jawia się ustawa o izbach rolniczych. Zostaje powołana do życia, jako pierwsza — Izba Rolnicza w Warszawie. Jednak nie sądzonem jej było przejawić wiele działalności. Równocześnie bowiem rzucona została i, przy poparciu ze strony Ministerstwa Rolnictwa, powszechnie przyjęta myśl zunifikowania organizacji rolniczych, a zaniechania tworzenia izb.

W 1929 r. powstaje w Warszawie Centralne Towarzystwo Organizacyj i Kółek Rolniczych dla 9-ciu województw, oraz Małopolskie Towarzystwo Rolnicze — dla 4-ch województw południowych. Dzielnicach zachodnich zachowuje dotychczasowe formy organizacyjne, nieskomplikowane zresztą żadnemi rozdźwiękami, ani dwutorowością. Ministerstwo Rolnictwa zdobywa znaczne fundusze w swym budżecie na popieranie rolnictwa. Jednocześnie rozrastają się poważnie budżety rolnicze samorządów terytorjalnych t. j. sejmików. Skoordynowane organizacje centralne i wojewódzkie otrzymały ze strony Min. Roln. okazałe zasiłki na prace, na wyposażenie w siły fachowe oraz wydatki na pomoce rzeczowe. W tym samym stopniu Sejmiki nie żałowały grosza na prace rolnicze w powiatach.

Zdawało się, iż rolnicy zdobyli możliwość niezwykle szybkiego wyścigu w postępie, pomnażaniu, ulepszaniu, zdobywaniu dobrobytu. Dość powiedzieć, iż Min. Roln. w r. 1929/30 wyrochodowało na popieranie rolnictwa 22.5 miliona zł., a sejmiki 15 milionów, razem więc — 37.5 milj. zł.

Lecz był to ostatni rok tłusty, przyszły lata chude i już w r. 1932/33 środki Min. Roln. spadły do 3.7 milj. a samorządów do 9 milj., razem do 12.7 milj. zł., czyli zmniejszyły się o 65% pierwotnej wysokości, została 1/3 część środków.

Odnośnie województwa lubelskiego również rażąco wyglądają cyfry z owego okresu.

Zasiłki państwowe udzielane Wojew. T-wu Org. i Kól. Roln. w Lublinie na prace rolnicze, które jeszcze w 1930 i 1931 r. sięgały 30.000 zł. miesięcznie, w 1932 r. spadają do 3.000 zł., co powoduje redukcję szybką aparatu fachowego — wojewódzkiego o 70% i powiatowego o 30%.

W r. 1932 przypadł najcięższy moment w życiu społeczno-rolniczym. Kryzys gospodarczy, nieopłacalność prawie w każdym dziale produkcji rolniczej dochodziły do największego napięcia. Nad warsztatami rolnymi srożyły się wszechstronne egzekucje. O ustawach finansowo-rolnych, mających nieść ulgi rolnikom, jeszcze nie wszyscy mieli informacje. Nikt nie był pewien swego jutra. Nożyce między cenami w rolnictwie i przemysłe rozwarły się najszerzej. Organizacje zbytu — spółdzielnie — załamane w swej działalności. Organizacje rolnicze osłabione finansowo i organizacyjnie chyliły się do upadku. Budżety rolnicze zarówno w Min. Roln., jak również w samorządach powiatowych, zeszyły do najniższego poziomu i groziły zupełnym zanikiem, zupełnym zaniechaniem prac na polu podniesienia rolnictwa.

Przed Min. Rolnictwa odpowiedzialnem za los rolnictwa w Państwie, stało groźne widmo, zwłaszcza przy dalszem uszczuplaniu się wpływów podatkowych, skreślenia wszelkich zasiłków na popieranie rolnictwa, rozpadnięcia się wszelkiego aparatu społecznego i fachowego, zaniku wszelkiej twórczej pracy zbiorowej w rolnictwie.

Tu tkwią zasadnicze i podstawowe motywy, dla czego w końcu r. 1932 nanowo i gorączkowo zrodziła się myśl powołania samorządu rolniczego.

Obok motywów natury społecznej myśl o konieczności zapewnienia środków finansowych na prace nad podniesieniem rolnictwa zadecydowała o tworzeniu sieci izb rolniczych w Polsce.

Nowela do rozporządzenia o izbach rolniczych, ogłoszona w październiku 1932 r. zabezpieczyła stronę finansową izb rolniczych, dając im publiczno-prawne podstawy finansowe, oparte o podatki, których uprzednio ani Warszawska Izba Rolnicza, ani organizacje dobrowolne nie miały.

Mimo, iż izby funkcjonować zaczęły mniej więcej od 1/IV 1933 r., część wpływów podatkowych na ich rzecz polecono przekazywać już od 1/XI-1932 r., co stworzyło niezwykle pomyslną podstawę finansową dla przyszłej działalności izb rolniczych, zaopatrując je z miejsca w środki obrotowe. Była to szczęśliwa myśl powzięta w momencie ich tworzenia odnośnie wstępnego wywianowania w rezerwy finansowe.

Niezwykle słuszną była również decyzja ustawodawcy oparcia izb w konstrukcji ich o dobrowolne organizacje społeczno-rolnicze, dająca możność wejścia tą drogą do życia izb wieloletnim działaczom społecznym, którym trudniej byłoby wejść drogą wyborów samorządowych, gdyż w życiu samorządowym nie wszyscy nawet bardzo wartościowi społecznicy wiejscy mogą brać udział i skoro wiemy, że samorządy terytorjalne, powołane do wielu zadań, niezawsze wyłaniają swe reprezentacje na podstawie cech i walorów społeczno-rolniczych.

Sedno rzeczy leży tu jednak nietylko w powołaniu wielu ludzi z terenu O. T. O. i K. R., lecz sama idea oparcia swej konstrukcji o organizacje dobrowolne stwarza dla izb atmosferę inną, twórczą, zdrową i swobodną i całości nadaje przez to tem skuteczniej charakter instytucji społecznej — nie biurokratycznej — nie urzędu, chociaż jako jednostka życia prawnopublicznego, izba rolnicza musi nosić poczucie swojego rodzaju urzędu, działającego z dużą żywością myślenia i czucia, lecz i poczucia dużej odpowiedzialności w swem działaniu.

Spoleczne organizacje w swych wystąpieniach mogą powodować się pierwszym impulsem, rzucać projekty z całą świeżością i żywością — izby rolnicze z chłodnem przemyśleniem, dużą rozważą, jako produkt głębokiego i trwalszego przetrwania.

Organizacje mogą improwizować — izby wszystko muszą na chłodno przepracować, organizacje mogą zgłaszać dezyderaty — izby tylko realne postulaty.

Organizacja społeczna winna stać się dla przedstawicieli, a nawet i pracowników izb źródłem odświeżania się, kontaktu żywego z lotniejszym i niekrepowanym myśleniem społeczeństwa rolniczego, poczuciem atmosfery społecznej.

Z wzajemnego oddziaływania na siebie obu form pracy, winien powstać wartościowy stop akcji żywej, zdrowej i poważnej.

W momencie tym stajemy wobec zagadnienia dwojakiej formy sztabowego dysponowania pracą w terenie:

Izby rolniczej — jako instytucji samorządu gospodarczego i Wojewódzkiego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych — jako dobrowolnej organizacji społeczno-rolniczej.

Jak stosunek tych dwu jednostek rozumieć i ułożyć w życiu.

Przedewszystkiem Izba Rolnicza. Przejęła prawie całą działalność fachową rolniczą od W. T. O. i K. R. i znacznie ją rozszerzyła, zwłaszcza w dziedzinie produkcji zwierzęcej i roślinnej, a nawet i w dziedzinie oświatowej, jak organizacja gospodarstw przodowniczych, przysposobienie rolnicze i koła gospodyń wiejskich, jednym słowem wszystkie prace w zakresie techniki podniesienia rolnictwa i wszechstronnego jego popierania.

Ponadto prace te zostały rozszerzone i pogłębione przez związanie z niemi nowego działu badań, którego przedtem nie było przy dobrowolnej organizacji — wydziału ekonomicznego, stałego omawiania wszelkich zjawisk i potrzeb życia gospodarczego w naszym województwie, a nawet w skali potrzeb całego kraju i zagadnienia dotyczące się organizacji zbytu.

Ponadto publiczno-prawna forma Izby pozwala jej spełniać niezwykle ważne zadanie: przedstawicielstwo i obronę interesów rolnictwa.

Jak wiemy inne działy życia gospodarczego: przemysł, handel, rzemiosło, nawet wolne zawody: lekarze, adwokaci, notariusze i t. d. mieli możliwość skuteczniejszej obrony swych interesów gospodarczych, gdyż byli już oddawna ukonstytuowani w izbach, jako samorząd gospodarczy.

Powstanie izb rolniczych wyrównało i uzupełniło lukę i interesom gospodarczym rolnictwa dało publiczno-prawną obronę, można powiedzieć, nareszcie zrównało rolnictwo w prawach obywatelskich z innymi dziedzinami życia. To nam między innymi pozwala brać udział w formowaniu ustawodawstwa rolnego, uzgadniania opinii rolniczych w województwie, a przez Związek Izb w całym kraju i wykonywania różnych zleconych czynności z zakresu administracji gospodarczej, oraz współdziałanie z władzami rządowymi i samorządowymi we wszelkich sprawach dotyczących rolnictwa.

Przy izbach rolniczych winny się też koncentrować wszystkie związki fachowo-zawodowe, mające za zadanie podniesie-

nie danego działu produkcji, więc Zw. Hod. Konia, czy Bydła, Trzody, Owiec i wiele innych.

Zaś przed Woj. Tow. Org. i Kół Roln. stoi równie ważna dziedzina t. j. człowiek — rolnik. Tu można przeprowadzić nieomal diametralny podział: Izba Rolnicza winna się zajmować podniesieniem, zorganizowaniem racjonalnem oraz uszlachetnieniem warsztatu rolnego, a społeczna organizacja rolnicza podniesieniem i uszlachetnieniem duszy człowieka, pracą w zakresie kultury i obywatelskości człowieka. Jest to powiedzenie ogólne, ale też i szerokie. Tu się mieści wszystko: i więź organizacyjna i zmysł społeczny i oświata i wychowawstwo i myśl ciągła młoda, żywa i niezależna.

To też śmiało można powtórzyć określenie jednego z działaczy rolniczych: Izba organizuje rolnictwo, a Woj. Tow. — rolników.

I jak te dwie dziedziny życia rolniczego nie są do pomyslenia, by istniały odrębnie, tak te dwie organizacje wymagają wzajemnego związku i uzupełnienia. Jeśli jedna szwankuje, drugiej owoce będą chybione.

Możność pełnego i celowego funkcjonowania prac Izby uzależniona jest ogromnie od zdrowego funkcjonowania powiatowych organizacji rolniczych i to nietylko w ich dziedzinie fachowej, ale również społeczno-organizacyjnej.

Bezczynność władz O. T. O. i K. R., brak entuzjazmu i inicjatywy przyczynia się wybitnie do paraliżu woli i działań personelu instruktorskiego Kółek Rolniczych — odwrotnie entuzjazm członków Zarządu podwaja w nim siły i zapał.

Stąd niezdolne do twórczego życia O. T. O. i K. R. winny być bezwzględnie reorganizowane.

Ponieważ Izba Rolnicza jest centralą fachową dla organizacji społecznych, lecz nie organizacyjną i w tym kierunku ingerencja jej, niezawsze mogłaby wywoływać zdrowe następstwa, jako nieoparta o podstawy legalne, pełna odpowiedzialność za sprawne funkcjonowanie komórek społecznych terenowych spada na Wojewódzkie Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, które posiada potrzebne w tym kierunku uprawnienia statutowe i które nie może się wahać w likwidowaniu beczynności, wybujałości lub warcholstwa grup czy jednostek.

Skoordynowana praca samorządu rolniczo-gospodarczego i dobrowolnych organizacji społeczno-rolniczych, winna nam dawać powolne, lecz konsekwentne wyniki. Praca zbiorowa w rolnictwie analogicznie jak i praca pojedynczego rolnika nie daje natychmiastowych wyników. Ziarno rzucone w glebę

długo na siebie każe czekać, zanim przyniesie pomyślne rezultaty. Ci wszyscy, którzy pragną widzieć niezwłocznie owoce, nie doceniają trudności i warunków pracy na roli lub nie rozumieją zasad jej rozwoju. Wyniki pracy będą szare, niepozorne i na codzień licząc niewymierne. Odczytać się dadzą na dłuższym etapie, o ile tor pójdzie bez zakrętów.

Więc prosty tor pracy należy sobie wytyczyć. Bez sięgania po rekordy. Bez jednostronnych zainteresowań. Wszystkie działy produkcji są potrzebne i wszystkie ważne. Wszystkie podnosić i poprawiać.

Czeka nas długa, niewymierna droga.

DYREKTOR

Mikołaj Pajdowski.

PREZES

Felicjan Lechnicki.

Część I.

**Sprawozdanie z organizacji i działalności władz
Lubelskiej Izby Rolniczej.**

Prace nad organizacją Lubelskiej Izby Rolniczej.

Rozpoczęcie prac nad organizacją samorządu rolniczego na terenie województwa lubelskiego datuje się od momentu ogłoszenia Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 30 stycznia 1933 r. o utworzeniu Izby Rolniczej w Lublinie oraz Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dn. 10 lutego 1933 r. o nadaniu statutu Izbie Rolniczej z siedzibą w Lublinie.

Dalszym etapem było mianowanie przez Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych w dn. 26 lutego 1933 r. Komisarza Izby w osobie p. p. Felicjana Lechnickiego, pełniącego od lat kilkunastu funkcję Prezesa Wojewódzkiego T-wa Org. i Kółek Rolniczych w Lublinie.

Jednocześnie p. Wojewoda Lubelski zarządził wybory Radców do Lubelskiej Izby Rolniczej.

Z dniem 1 marca 1933 r. uruchomione zostało biuro Izby, podjęto kroki w kierunku przelania na r-k Izby wpływów zgromadzonych w kasach skarbowych z tytułu udziału Izby w podatku gruntowym, wszczęto poszukiwania lokalu, angażowanie personelu i przygotowania do przejęcia prac fachowych od Wojewódzkiego T-wa Organizacyj i Kółek Rolniczych.

Z dniem 1 kwietnia 1933 r. zaangażowani zostali:

- 1) Inspektor wytwórczości zwierzęcej
- 2) " hodowli owiec
- 3) " kół kontroli obór
- 4) " hodowli trzody chlewnej
- 5) " " drobiu
- 6) 2 " organizacji gospodarstwa
- 7) 1 " przysposobienia rolniczego
- 8) 2 " kierowników okręgów ćwic. org. gosp.
- 9) 1 zast. kierown. " " " "
- 10) 8 instruktorów " " " "
- 11) maszynistka
- 12) kancelistka
- 13) woźny.

1 czerwca 1933 r. zaangażowani zostali:

- 1) p. o. Dyrektora Izby
- 2) inspektor rybactwa
- 3) goniec.

1 lipca 1933 r. zaangażowani zostali:

- 1) księgowy
- 2) kasjerka.

1 listopada 1933 r. zaangażowani zostali:

- 1) inspektor wytwórczości roślinnej
- 2) „ ogrodnicy
- 3) „ kół gospodyń wiejskich,

Pozatem prowizorycznie (zastępczo) były obsadzone stanowiska referenta ekonomicznego i sekretarza w jednej osobie. Wypada na tem miejscu zaznaczyć, iż niemal cały personel W. T. O. K. R. został zaangażowany do Izby.

Wyборы Radców Izby zostały przeprowadzone:

a) przez Zgromadzenia Wyborcze w maju 1933 r. (18 Radców)

b) przez Okręgowe T-wa Org. i Kółek Roln. w czerwcu 1933 r. (18 Radców)

i c) Radcowie z nominacji (13 Radców) mianowani zostali Przez Ministra Roln. i Ref. Roln. w listopadzie 1933 r. Łącznie Rada Lubelskiej Izby Rolniczej składa się z 49 członków.

W okresie od czerwca do grudnia 1933 r. t. j. do czasu ukonstytuowania się Władz Izby, zgodnie z poleceniem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, powołany został t. zw. Komitet Doradczy przy Komisarzu Lub. Izby Rolniczej, w składzie pp.: p. o. Wincentego Kociuby — V-Prezesa W. T. O. K. R., Bolesława Liszkowskiego — V-Prezesa Rady Woj. Związku Osadników, Stanisława Łosia — Prezesa O. T. O. K. R. w Lubartowie, Zygmunta Sobieszczańskiego — Prezesa Repr. Woj. Związków Ziemian, Zygmunta Śliwińskiego — Kierownika Woj. Biura do spraw Finansowo-Rolnych i Bolesława Wnuka — V-Prezesa O. T. O. K. R. w Zamościu.

Komitet powyższy, jako organ opiniodawczy, zbierał się w ciągu wymienionego okresu 5 razy, współpracując z Komisarzem Izby w sprawach finansowo-budżetowych, przy ustalaniu planu pracy działów fachowych Izby, określeniu stosunku Izby do dobrowolnych organizacji rolniczych i samorządu terytorjalnego, projektów regulaminu Rady i Komisji Izby oraz projektu budżetu Izby na IV kwartał 1933/34 r.

Wobec ukończenia wstępnych prac organizacyjnych i wyborów Radców Izby, w dniu 7 grudnia 1933 r. odbyło się Pierwsze Uroczyste Posiedzenie Rady Lubelskiej Izby Rolniczej, które zaszczylicili swoją obecnością: Minister Rolnictwa i Reform Rolnych Dr. Br. Nakonieczników - Klukowski, Wojewoda Lubelski Dr. J. B. Różniecki, Dyrektor Departamentu Rolnictwa

Inż. St. Królikowski, Prezes Związku Izby i Organ. Rolniczych R. P. K. Fudakowski, V-Prezes Centr. T-wa Org. i Kółek Rolniczych Wł. Malski, pozatem liczni Przedstawiciele Władz wojewódzkich i powiatowych, Przedstawiciele Izby Rolniczych i dobrowolnych organizacyj rolniczych oraz pokrewnych organizacyj społecznych, w ogólnej liczbie około 120 osób.

Przybyłych na otwarcie Izby Przedstawicieli Władz i Gości powitał Komisarz Lub. Izby Rolniczej p. poseł F. Lechnicki, który następnie wygłosił dłuższe przemówienie, ujmujące historycznie rozwój prac w dziedzinie podniesienia kultury rolnej i organizowania życia społecznego wsi na terenie woj. lubelskiego, od czasów najdawniejszych, aż do momentu powstania Izby Rolniczej.

Następnie P. Wojewoda Lubelski Dr. J. B. Różniecki wygłosił przemówienie charakteryzujące stan gospodarczy woj. lubelskiego oraz zadania samorządu rolniczego.

Przemówienie swe zakończył Pan Wojewoda zameldowaniem Panu Ministrowi Rolnictwa i Reform Rolnych, iż Lubelska Izba Rolnicza została otwarta.

Przemówienia powyższe podajemy w druku na innem miejscu.

W dalszym ciągu przemówienia powitalne wygłosili: P. Prezes K. Fudakowski w imieniu Związku Izby i Organizacyj Rolniczych R. P., P. V-Prezes Wł. Malski w imieniu Centralnego T-wa Organizacyj i Kółek Rolniczych, P. Prezes M. Michniewski w imieniu Izby Przemysłowo-Handlowej, P. Prezes T. Krzyżanowski w imieniu Wołyńskiej Izby Rolniczej. P. Kurator Lubelskiego Okręgu Szkolnego St. Lewicki, P. Prezes J. Borkowski w imieniu Związku Strzeleckiego, P. Prezeska I. Komornicka w imieniu Zrzeszenia Woj. Z. O. P. K., P. Z-ca Kierownika Zarządu Miejskiego m. Lublina S. Jaworski i P. Prezes St. Sikorski w imieniu Związku Młodz. Wiejsk. „Siew” poczem odczytano nadesłane depesze i listy powitalne.

Następnie po stwierdzeniu prawomocności zebrania, wobec obecności na posiedzeniu 48 Radców Izby na ogólną ilość 49, P. Komisarz Izby złożył sprawozdanie z prac nad organizacją Izby oraz ze stanu majątkowego i gospodarki finansowej Izby. W dalszym ciągu p. o. Dyrektora Izby p. M. Pajdowski złożył szczegółowe sprawozdanie z prac działów fachowych L. I. R. Po przerwie, w czasie której odbyło się wspólne śniadanie, uchwalono regulamin obrad Rady i Komisji Izby, ustalono normy zwrotu kosztów podróży Radców i Członków Zarządu Izby, uchwalono budżet Izby na IV kwartał 1932/34 r. w globalnej sumie zł. 127.061.—, dokonano wyboru Zarządu Izby oraz powołano następujące Komisje: 1) Rewizyjną, 2) Finansowo-Budżetową, 3) Ekonomiczną, 4) Organi-

zacji gospodarstw, 5) Prac kobiecych, 6) Hodowlaną i 7) Produkcji roślinnej.

Na zakończenie Rada jednomyślnie uchwaliła wystać depesze hołdownicze z okazji otwarcia Izby do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Marszałka J. Piłsudskiego i Pana Prezesa Rady Ministrów.

Bezpośrednio po posiedzeniu Rady odbyło się organizacyjne posiedzenie Zarządu Izby, na którym wybrano jednomyślnie na Prezesa Izby p. posła F. Lechnickiego oraz na Wice-Prezesa p. posła Wincentego Kociubę.

Z tym momentem ukończone zostały prace nad organizacją Lubelskiej Izby Rolniczej i dalsze prace Izby przejęte zostały przez nowoobrane Władze Izby.

PRZEMÓWIENIA

wyłoszone na Inauguracyjnym Posiedzeniu Rady Lubelskiej Izby Rolniczej.

Komisarz Lubelskiej Izby Rolniczej p. Felicjan Lechnicki.

Panie Ministrze, Panie Wojewodo, Szanowni Goście i Szanowni Panowie Radcowie!

Dekretem P. Prezydenta zostały powołane do życia w całym kraju, a więc i w Woj. Lubelskim Izby Rolnicze. Są one nowymi formami pracy, ale zadania nie są nowe. Społeczeństwo lubelskie, mając za sobą długoletni wysiłek na polu zbiorowej pracy w zawodzie rolniczym, gdy weźmie do ręki dekret Pana Prezydenta łatwo dojdzie do wniosku, że zawarte w nim zadania i cele nowej formy organizacyjnej — są mu od dawna dobrze znane jako własne zadania i cele z trudem realizowane w nierównie cięższych niż obecne warunkach.

Przeszło sto lat temu Stanisław Staszic szerzył na naszym terenie te same idee. Statut jego Fundacji Hrubieszowskiej nazawsze pozostanie oryginalnym pomnikiem rozważań na temat rolniczo-społeczny i wskazań o nieprzebrzmiałej aktualności i w dniu dzisiejszym.

Kilkadziesiąt lat później Andrzej Zamoyski na praktycznie przeprowadzonej próbie w Michałowie i na sąsiedzkich zjazdach klemensowskich wypracował nowy plan społeczno-rolniczy, rewolucyjny w tamtych czasach. Pracę swą ujmował w następujących słowach: „Gospodarowałem praktycznie na grosz; to zdaje mi się więcej pożytecznem, aniżeli gdybym chciał za pomocą wielkich nakładów odrazu sklecić wzorek, od którego każdyby uciekał, jak od pokusy niepodobnej do zaspokojenia”. Wydaje mi się, że tych parę słów, wziętych z jednego z pierwszych publicznych wystąpień Andrzeja Zamoyskiego i w dniu dzisiejszym mają swoją wartość. Jeżeli w dodatku weźmiemy pod uwagę ówczesną epokę i że Zamoyski, jako cel swego gospodarstwa w Michałowie, postanowił dowieść współczesnym, że gospodarować można i należy bez używania pańszczyzny, którą za zło społeczne uważał — to ocenimy wpelni wielki wysiłek tego wybitnego męża Ziemi Lubelskiej.

Gdy następnie przejdziemy do Statutu Sobieszyńsko-Orłowskiej fundacji hr. Kickiego, to zadania postawione przez fundatora dla tego zapisu znajdują się wpelni w płaszczyźnie dekretu Pana Prezydenta o Izbach Rolniczych.

Po roku 1905, gdy stosunki polityczne w naszym kraju uległy pewnemu złagodzeniu i gdy zaistniały pewne możliwości dla szerszej pracy organizacyjnej — natychmiast znalazła się na naszym terenie cała plejada wybitnych działaczy społecznych. Eustachy Świeżawski, Maksymiljan Dobrski, B-cia Przanowscy, Hemplowie, Florkowscy, Stanisław Śliwiński, Czesław Karpiński, Książę Mirski, prof. Haniewski, Franciszek Górny, Władysław Hedinger i wielu, wielu innych — wszystkim im przyświecała ta sama idea organizowania życia rolniczego dla przyszłych możliwości.

Przypominając nazwiska tych działaczy, starając się w paru słowach przypomnieć ich wysiłki, robię to nietylko przez pietyzm następnego pokolenia, które pracę swą rozpoczyna od złożenia hołdu poprzednikom — ale chciałbym, aby Sz. Zebrani wraz ze mną doszli do wniosku, że społeczeństwo lubelskie wpelni dojrzało do podjęcia pracy i obowiązków, które na nie nakłada dekret Pana Prezydenta.

„Twarde łby i karki rodzi pszena Ziemia Lubelska” mówi Żeromski w „Popiołach” — to znaczy odporne na przy-mus rozbiorów, a Naczelnik Państwa w roku 1919 odwiedzając Lublin stwierdza z uznaniem, że Lublin pierwszy złożył swoją stołeczną purpurę u stóp Rzeczypospolitej”.

Zestawiam te dwa momenty, aby uwypuklić, że społeczeństwo lubelskie, gdy się je umiejętnie odczuje i poruszy tęt-no nowego życia — to oddaje się na całego bez reszty. Tak było dawniej — tak będzie i nadal!

Wojewoda Lubelski Dr. Józef Rożniecki.

Panie Ministrze, Szanowni Państwo!

Stoimy wobec faktu dalszej rozbudowy kultury rolniczej na terenie województwa lubelskiego przez powołanie do życia tak wskazanej Izby Rolniczej.

Izba Rolnicza, instancja o charakterze publiczno-prawnym wkracza w teren o pewnym poziomie kultury rolniczej. Poziom ten osiągnięto na terenie województwa, przez rozbudzenie postępu rolniczego tak wśród większych rolników, wybitnie przodujących pod względem kultury rolniczej, jak i drobnego rolnika, który wykazał się już dużym dorobkiem w stosunku do lat przedwojennych.

Trzeba na tym miejscu z całą otwartością przyznać, iż wyniki wzmiankowanego postępu rolniczego szczególnie u drobnych rolników — uzyskano dzięki wysokiemu, jak na stosunki Polski, rozwojowi i aktywności istniejących dobrowolnych organizacji społeczno-rolniczych, oraz zrzeszeń wytwórczości roślinnej i zwierzęcej, organizacji spółdzielczych, kredytowych i oświatowych, organizacji zbytu, jak również dzięki wybitnej pomocy samorządu terytorjalnego.

Pozwolę sobie w krótkich słowach scharakteryzować ten warsztat pracy. Województwo lubelskie posiada charakter wybitnie rolniczy, z czynną produkcją eksportując duże kontyngenty. Ten całkowicie rolniczy szmat kraju nie jest jednolity pod względem gleby, część północna Podlasia — gleby podmokłe, piaski, bielice, południowa część właściwe Lubelskie z lössami, Chełmszczyzna z żyznymi borowinami i czarnoziemem w Hrubieszowskiem.

Spółeczna struktura rolnicza w ostatnich kilkunastu latach uległa dużym przeobrażeniom: dziś przedstawia na ogólną ilość 478.731 gospodarstw wiejskich, 477.559 gospodarstw poniżej 50 ha powierzchni, czyli 99,8 proc. a zaledwie 1.172 gospodarstw powyżej 50 ha, co stanowi 0,2 proc. ogólnej ilości warsztatów rolnych. Do mniejszej własności rolnej należy 87,7 proc. ogólnej przestrzeni gruntów ornych, do dużej własności 12,3%.

Z powyższych liczb widzimy, że mała własność rolna jest w rejonie lubelskim dominującym typem gospodarki wiejskiej.

Prace reformy rolnej mogą się na tutejszym terenie poszczycić pięknymi wynikami, obejmując dużą ilość dokonanych komasacyj, likwidacyj serwitutów, meljoracyj.

Okręgowy Urząd Ziemski za 15 lat swej pracy skomasował 460 wsi z 45.783 gospodarstwami na 286.400 ha. Ukończenia komasacji można się spodziewać do lat 15.

Za czasów naszej państwowości uregulowano serwituty w 924 wsiach przez oddanie 130.462 ha ziemi włościanom; do zupełnej likwidacji serwitutów pozostało 105 wsi.

Równolegle z powyższymi tak licznymi i poważnymi pracami, rolnicy prowadzili odbudowę zniszczeń wojennych przy pomocy państwa i samorządów, obejmując tą akcją inwentarz, budowle i t. d.

Pragnę skolei podkreślić najważniejsze zadania, jakie stoją przed nową instytucją i poruszyć najważniejsze momenty polityki rolnej, które przekazujemy, które będą wspólną niwą dla administracji państwowej, samorządowej i organizacji rolniczych.

Istnieje związek pomiędzy pomyślnością gospodarczą państwa, a pomyślnością jednostki.

Szukając dróg do podniesienia tej pomyślności stanie przed nami zagadnienie opłacalności wszelkich warsztatów rolnych t. zw. wielkiej jak również i małej własności.

Odnoszę wrażenie, że sprawę opłacalności warsztatów rolnych nie załatwi hasło podniesienia dochodowości i zmniejszenia rozchodów w formie uproszczonej recepty, jak: zwiększyć cenę żyta, a zmniejszyć obciążenia skarbowe i społeczne.

Droga do opłacalności jest bardziej szeroka i skomplikowana, musi ona objąć nie tylko wspomniane postulaty rolników, ale całość życia rolniczego, a więc wytwórczość roślinną i hodowlaną, organizację zbytu oraz ogólną kulturę rolną, a nawet stopę życiową. Rząd ze swej strony przez akcję interwencyjną, obniżenie obciążeń publicznych i społecznych, oraz akcję oddłużeniową stwarza dalsze podstawy do przywrócenia opłacalności warsztatom rolnym.

W dziedzinie produkcji roślinnej podkreślam uprawy roślin, jak burak i chmiel. Nowe możliwości stawia przed nami uprawa tytoni szlachetnych. Budowa w Lublinie wielkiego magazynu fermentacyjnego przez Państwowy Monopol Tytoniowy daje podstawy do stworzenia w naszym terenie rejonu tytoniowego.

Sprawy zbytu, jego organizacja może w dużym stopniu wpłynąć na podniesienie opłacalności rolnictwa. Odnoszę przekonanie, że w tej dziedzinie nie posunęliśmy się na poziom odpowiadający produkcji. Rolnicy bardziej jak dotąd winni zainteresować się instytucjami Giełdy Zbożowej i Mięsnej, aby premje koniunkturalne wpływały również do rąk producenta.

Współpraca z Państwowym Instytutem Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach w zakresie wytwórczości roślinnej i zwierzęcej, oraz opłacalności warsztatów rolnych, przedstawia dużą wartość dla naszego województwa i powinna być szeroko wykorzystana.

Poważne względy społeczne zmuszają mnie poruszyć sprawę polityki leśnej.

Polska w ostatnich latach 1919 — 1931 straciła 678.000 ha, a więc przeszło 12 proc. całej powierzchni lasów. Lesistość w Polsce dzisiaj wynosi niecałe 20 proc. podczas gdy Niemcy mają 26,6⁰/₀ i ciekawą jest rzeczą, że drzewa swego nie eksportują, a przywożą je od ościennych państw.

Pod względem zalesienia w stosunku do całości ziem naszych stoimy na 13 miejscu w szeregu państw europejskich. Jest to moment poważny, tem bardziej, że według danych statystycznych drzewa mamy tylko tyle, ile starczyć winno na własne potrzeby.

Wziąwszy powyższe pod uwagę, dążyć musimy do racjonalnego zagospodarowania naszych lasów, bezwzględnego zalesiania powierzchni wyrąbanych, przeciwdziałania nadmiernej dążności zamiany lasów na inne użytki, oraz do rozwinięcia wydatnej akcji w kierunku zalesiania nieużytków. Że akcja ta może wydać rezultaty, świadczą dane z terenu województwa lubelskiego, gdzie wciąż ostatnich sześciu lat zalesiono zgórą 8.000 ha nieużytków. W ostatnim roku ubytek lasów w województwie wyniósł około 500 ha, zaś zalesiono przeszło 750 ha. Idąc tą drogą możnaby stopniowo przychylić się do tezy przenoszenia lasów z gleb b. dobrych na gleby liche, nieużytki, przez zalesienie tychże.

W dziedzinie oświaty pracują organizacje młodzieży wiejskiej.

Obejmuje Izba trzy stacje doświadczalne i sieć gospodarstw przykładowych. Przez te instytucje Izba Rolnicza będzie mogła pogłębiać kulturę rolniczą w terenie.

Wiele nadziei łączą rolnicy z faktem powołania Izby Rolniczej. Teren zrozumiał, jaki powinien być jej charakter, co znalazło swój wyraz w wyborach tak w powiatowych organizacjach O. T. O. i K. R., jak również w samorządach terytorjalnych, dając skład rolników wysoki intelektualnie, najwłaściwszy zawodowo i społecznie.

Dziękuję Panu Prezesowi Felicjanowi Lechnickiemu jako Komisarzowi Izby za sprawne w tej formie wywiązanie się z przyjętego na siebie zadania.

Panom jako reprezentantom młodej instytucji życzę, aby nawiązawszy do tradycyjnej pracy społeczno-rolniczej, kulturę rolną województwa krzewili, z rezultatami na jakie liczy brać rolnicza.

W tej pracy, możecie Panowie liczyć na współdziałanie władz państwowych i samorządowych.

Panie Ministrze melduję — Rada Lubelskiej Izby Rolniczej jest otwarta.

**Prezes Związku Izb i Organizacji R. P.
p. Kazimierz Fudakowski.**

„Panie Ministrze, Panie Wojewodo, Szanowni Panowie!

W imieniu Związku Izb i Organizacji Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej, składam serdeczne życzenia Lubelskiej Izbie Rolniczej, życzenia owocnej pracy i rozwoju. Składam je również i w imieniu własnem. Pozwolę sobie nadto, jako ten, który tu na tej ziemi lubelskiej pracę swoją społeczną rozpoczął, zaznaczyć, że w doskonałym swoim zagajeniu Pan Prezes Lechnicki bardzo dobrze to wyczuł, nawiązując pracę Izby Rolniczej do przeszłości — do bardzo bogatej przeszłości ziemi lubelskiej. Patrząc w przyszłość, patrzył w przeszłość i zwracając się w przyszłość, odsłonił rąbek — nie całość — czas mu na to nie pozwolił — wielkiego bogactwa tej ziemi. Pozwolę sobie chwilkę czasu zająć i odchylić tę przeszłość już nie jako teoretyk, historyk, ale jako praktyk.

Był rok 1906, kiedyśmy się tu zebrali, ożywienie było wielkie, pęd był nadzwyczajny, prężność wielka, tak wielka, że nas samych dziwiła. Tu, jako młody, brałem w tem udział.

Z ziemi tej cały zastęp ludzi wyszedł, o których można powiedzieć, że istotną zasługę położyli na niwie rolniczej. Bracia Hemplowie, Florkowscy, Przanowscy, Rojowski, Rostrowski, Śliwiński, Kowalski. I była tak wielka ich rozporność, że w pracy swej sięgali i poza ziemię lubelską, że pytali ich, skąd was stać na taką energję. Czy to duch, który tu pawał, wpłynął na to? Stąd wydarto nam t.zw. Chełmszczyznę — Ziemię Chełmską. Trzeba powiedzieć, że nie na różach słało nam się życie. Na pierwszym kroku spotkaliśmy się z tem, że byle się nie organizować, byle nie kontakt z mniejszą własnością, za wszelkie zetknięcie trzeba było odpowiadać osobiście. Zorganizowaliśmy kółka rolnicze w powiecie chełmskim w formie, której już dzisiaj nie znamy. Zorganizowaliśmy 30 kółek rolniczych i 2-ch inspektorów mieliśmy. Jednego zrobiliśmy od maszyn Singera, drugiego od świętych obrazów. Zebrania były konspiracyjne, ale odbywały się. Byli ludzie i był rozpęd. To szło z tej ziemi, szło z ludzi. Nie wątpię, jestem przekonany, że źródło tej siły nie ustało. Trzeba się tylko w tę samą ziemię wczuć, trzeba do niej ucho przyłożyć, a gdy się przyłoży, to się odczuje to wieczne trwałe tętno,

które było przed pokoleniami, które biło nam młodszym, tętno, które bije dziś. Trzeba ucho przyłożyć, wysłuchać tętna tej ziemi, ale jabym powiedział, jeszcze więcej — trzeba przyłożyć i serce, bo bez serca tej istotnej pracy społecznej niema. Panowie, twórzycie teraz samorząd gospodarczy. Mnie przypada ten zaszczyt przewodniczenia wszystkim Izbowi i Organizacjom Rolniczym, ale musimy to pamiętać, że w przyszłości, tak jak i dawniej, musimy współpracować z dobrowolnymi organizacjami, musimy znaleźć naturalną drogę tej współpracy, dobrowolne zaś organizacje — te czysto społeczne, — o jednym muszą pamiętać, że niema pracy społecznej bez ofiarności. Instytucja społeczna, która zatracą instynkt pracy ofiarnej, staje się urzędem — ze wszystkimi wadami urzędu, a bez jego zalet. Społeczeństwo, które zatracą poczucie tej prawdy, nie liryki, nie sentymentu, ale prawdy tej ofiarnej pracy — to społeczeństwo napoły zamiera. Ja wierzę w zasoby tych sił, które wyrosły i tryskały tu na tej ziemi lubelskiej i dlatego składam życzenia Panom, ale i sobie, który na tym terenie pracował.

**Viceprezes Centralnego Towarzystwa Okręgowego
i Kółek Rolniczych
p. Władysław Małski.**

Szanowni Państwo! W imieniu Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych bardzo mi miło jest na ręce naszego Prezesa, a Komisarza Izby Rolniczej, złożyć Izbie najserdeczniejsze życzenia owocnej pracy.

Żaden z rolników nie ma złudzeń, że Izba będzie dawać kredyty, znieść świadczenia, że ma stworzyć raj — ale wiemy, że Izba jest potężnym instrumentem, który może się przyczynić do lepszej pracy — lepszej organizacji i rozwoju rolnictwa.

Ale o ten mały kołeczek idzie, aby skrzypce dobrze grały. Idzie o tę nutę. Ta nuta idzie od aktów Uniwersału Połanieckiego, od Wyspiańskiego, Żeromskiego. Nuta ta płynie, ale jest jeszcze ciągle za mgłą. Ta nuta płynie od Marszałka Piłsudskiego.

Ta nuta to nasz lud, a bez niej lepsze jutro nie zabłyśnie.

Dział Ogólny.

WŁADZE IZBY.

Rada Izby

L. p.	Nazwisko i imię	Miejscowość	Powiat	Rodzaj mandatu
1	Bentkowski Franc.	Puławy	Puławski	Z wyboru organizacji społeczno-rolniczych
2	Dmochowski Jerzy	Jeleniec	Łukowski	
3	Fleszyński Tedeusz	Maszków	Krasnostawski	
4	Grzymała Feliks	Toczyski-Czortki	Sokołowski	
5	Kastory Władysław	Raciborowice	Hrubieszowski	
6	Kondysar Ferdynand	Lipiny-Górne	Biłgorajski	
7	Kryński Kazimierz	Lublin	Lubartowski	
8	Krzeszowski Wiktor	Chodel	Lubelski	
9	Kuta Jan	Węgrów	Węgrowski	
10	Lechnicki Felicjan	Serebryszcze	Chełmski	
11	Michalak Piotr	Piaski	Garwoliński	
12	Muda Mikołaj	Marjampol	Bialski	
13	Pietras Jan	Dąbie	Janowski	
14	Potocki Andrzej	Międzyrzec	Radzyński	
15	Pyszko Szymon	Ratajewicze	Włodawski	
16	Syta Stanisław	Zamość	Zamojski	
17	Świeżawski Stanisław	Warszawa	Tomaszowski	
18	Świętochowski Andrzej	Wiśniew	Siedlecki	
19	Chomicz Jan	Jaszców	Lubelski	Wybrani z okręgów wyborczych
20	Hołysz Józef	Strupin-Duży	Chełmski	
21	Kociuba Wincenty	Krasnystaw	Krasnystawski	
22	Korpet Władysław	Warszawa	Puławski	
23	Kozioł Aleksander	Pruszyń	Siedlecki	
24	Ligowski Kazimierz	Korhynie	Tomaszowski	
25	Łoś Stanisław	Niemce	Lubartowski	
26	Matraś Wacław	Radzięcín	Biłgorajski	
27	Miazga Serafin	Hostynne	Hrubieszowski	Wybrani z okręgów wyborczych
28	Milik Józef	Seroczyn	Sokołowski	

L. p.	Nazwisko i imię	Miejscowość	P o w i a t	Rodzaj mandatu
29	Rachoń Józef	Dzierzkowice	Janowski	Wybrani z Okręgów wyborczych
30	Sakowicz Antoni	Zbereże	Włodawski	
31	Światopełk-Mirski Kazimierz	Woroniec	Bialski	
32	Wnuk Bolesław	Wysokie	Zamojski	
33	Zalewski Jan	Górzno	Garwoliński	
34	Zaleski Michał	Wola-Burzecka	Łukowski	
35	Zaorski Jan	Radzyń	Radzyński	
36	Zawadzki Roman	Górki-Grubaki	Węgrowski	
37	Bogucka Helena	Zamość	Zamojski	
38	Ciekot Szczepan	Chodów	Siedlecki	
39	Czekanowski Stan.	Dziekanów	Hrubieszowski	Z nominacji P. Ministra Rolnictwa i Ref. Roln.
40	Fischer Jan	Lublin	Lubelski	
41	Fudakowski Kazim.	Warszawa	Zamojski	
42	Gutowski Paweł	Pawłów	Chełmski	
43	Janicki Stanisław	Ułęż	Łukowski	
44	Dr. Kaznowski Luc.	Puławy Instytut	Puławski	
45	Liszkowski Bolesław	Lublin	Lubelski	
46	Mach Józef	Lublin	Lubelski	
47	† Rostworowski A.	Kębło	Puławski	
48	Sobieszczański Zyg.	Węglin	Lubelski	
49	Śliwiński Zygmunt	Antopol	Puławski	

Z a r z ą d I z b y.

Lechnicki Felicjan — Prezes	Fleszyński Tad. — Zastępca
Kociuba Wincenty — V.-prezes	Hołysz Józef „
Dr. Kaznowski Lucjan — Członek	Fischer Jan „
Łoś Stanisław „	Śliwiński Zygmunt „
Światopełk-Mirski Kazimierz „	Dmochowski Jerzy „
Świętochowski Andrzej „	Kuta Jan „
Syta Stanisław „	Liszkowski Bolesław „

Komisja Finansowo-Budżetowa.

Świeżawski S. — Przewodn.	Hołysz J.	Członek
Kuta J. — V.-przewodn.	Koziół A.	„
Czekanowski S. — Członek	Śliwiński Z.	„
Grzymała F. „	Wnuk B.	„
Fleszyński T. „		

Komisja Rewizyjna.

Mach J. — Przewodniczący	Sakowicz A. — Członek
Kryński K. — V.-przewodn.	Sobieszczański Z. „
Janicki S. — Członek	

Komisja Wytwórczości Roślinnej.

Dmochowski J. — Przewodn.	Milik J.	Członek
Ciekot S. — V.-przewodn.	Potocki A.	„
Bentkowski F. — Członek	Śliwiński Z.	„
Chomicz J.	Świętochowski A.	„
Dr. Kaznowski L.	Zaleski M.	„
Ligowski K.	Zawadzki R.	„

Podkomisja Ogrodnicza.

Śliwiński Z. — Przewodn.	Światopełk-Mirski K. — Członek
Ciekot S. — Członek	Dr. Filewicz W. — Czł. koopt.

Podkomisja Łąkowo-Meljoracyjna.

Dr. Kaznowski L. — Przewodn.	Dmochowski J. — Członek
Bentkowski F. — Członek	Dr. Świętochowski B. „ koopt.
Ciekot S.	Prof. Dr. Rogoyski K. „ „
Potocki A.	„

Podkomisja Doświadczalna.

Dr. Kaznowski L. — Przewodn.	Świętochowski A. — Członek
Dmochowski J. — Członek	Prof. Lewicki S. — „ koopt.
Ligowski K.	Prof. Minkiewicz S. „ „
Śliwiński Z.	Prof. Gorjaczkowski W. „

Podkomisja Lniarska.

Zaleski M. — Przewodniczący	Zaorski J. — Członek
Milik J. — Członek	Zawadzki R. „
Delegat Towarzystwa Lniarskiego	Siedlce — Członek kooptowany

Podkomisja Tytoniowa.

Kociuba W. — Przewodniczący	Dr. Kaznowski L. — Członek
Bentkowski F. — Członek	
Delegat Związku P	— Członek kooptowany

Podkomisja Chmielarska.

Sliwiński Z.—Przewodniczący	Rostworowski A.—Członek
Fleszyński T. — Członek	
Delegat Towarzystwa Chmielarskiego	— Członek kooptowany

Podkomisja Nasienna.

Dmochowski J.—Przewodnicz.	Prof. Różański M.—Czł. koopt.
Bentkowski F. — Członek	Kastory W. " "
Ciekot S. " "	Zieliński J. " "

Komisja Wytwórczości Zwierzęcej.

Rostworowski A.—Przewodn.	Kociuba W. — Członek
Zalewski J. — V-Przewodn.	Krzeszowski W. "
Dmochowski J. — Członek	Matraś W. "
Gutowski P. "	Rachoń J. "
Fleszyński T. "	Sakowicz A. "
Janicki S. "	Zaorski J. "

Podkomisja Hodowli Koni.

Gutowski P.—Przewodniczący	Rostworowski A.—Członek
Kociuba W. — Członek	Freytag A. " koopt.
Krzeszowski W. "	Lechnicki Z. " "
Matraś W. "	

Podkomisja Hodowli Bydła i Trzody.

Gutowski P.—Przewodniczący	Budny A. — Członek koopt.
Dmochowski J.—Członek	Frąckiewicz T. " "
Fleszyński T. "	Zabielski Z. " "
Zaorski J. "	

Podkomisja Hodowli Ryb.

Zaorski J.—Przewodniczący	
Inż. Wierzbicki Jan —	Członek kooptowany
Delegat Lub. Oddz. Zrzeszenia Właści-	
cieli Gosp. Stawowych	" "

Podkomisja Hodowli Owiec.

Rostworowski A.—Przewodn	Lechnicka J.—Członek koopt.
Fleszyński T. — Członek	Zabielski Z. " "
Matraś W. "	Zembrzusi L. " "
Rachoń J. "	

Podkomisja Hodowli Drobiu.

Zaorski J. — Przewodniczący	Bobowska S. — Członek koopt.
Sakowicz A. — Członek	Fleszyńska Z. " "

Komisja Oświatowo-Szkolna

Światopełk-Mirski K. — Przewodniczący
Syta S. — Członek

Komisja Prac Kobietych.

Bogucka H. — Przewodnicząca	Łosiowa M. — Członek koopt.
Lechnicki F. — Członek	Piłatowa B. " "
Pietras J. "	Zarebina R. " "
Pyszko S. "	

Komisja Organizacji Gospodarstw Przodowniczych.

Syta Stanisław — Przewodn.	Miazga S. — Członek
Mirski Kazimierz — V-Przew.	Michalak P. "
Dmochowski J. — Członek	Muda M. "
Kondysar F. "	

Komisja Ekonomiczna.

Łoś S. — Przewodniczący	Liszkowski B. — Członek
Fischer J. — V-Przewodniczący	Mach J. "
Czekanowski S. — Członek	Sliwiński Z. "
Fudakowski K. "	Zaorski J. "
Kastory W. "	Mirski Kazimierz — Czł. koopt.
Korpet W. "	Syta S. " "
Kuta J. "	Prokopiak A. " "

Podkomisja Organizacji Zbytu i Spółdzielczości.

Syta S. — Przewodniczący	Mach J. — Członek
Kastory W. — V-Przewodniczący	Prokopiak A. "
Kuta J. — Członek	Zaorski J. "
Liszkowski B. "	

Podkomisja Finansowo-Podatkowa.

Światopełk-Mirski K. — Przew.	Korpet W.	Członek
Śliwiński Z. — VPrzewodnicz.	Liszkowski B.	„
Kastory W. — Członek	Mach J.	„

Wobec ukonstytuowania się Władz Izby zakończony został Komisaryczny Zarząd Izby i nowowybrane Władze rozpoczęły swą działalność.

Zarząd Izby w okresie sprawozdawczym odbył dwa posiedzenia, a mianowicie: dnia 22 stycznia 1934 r.
„ 4 marca 1934 r.

Na posiedzeniach powyższych Zarząd załatwiał sprawy: zaangażowania nowych pracowników, określenia wysokości djeł dla członków Komisji i Podkomisji, niebędących radcami Izby, dokonał wyboru przedstawicieli Izby do Komitetów i Komisji pozaizbowych, przyjął do wiadomości sprawozdania z toku prac Izby, uchwalił budżet Izby na okres 1934/35, ustalił wzajemny stosunek Izby i WTO i KR do prac terenowych i t. d.

Celem zatwierdzenia planów pracy, oraz budżetów poszczególnych działów fachowych Izby, zebrały się Komisje fachowe a mianowicie:

Komisja Wytwórczości Roślinnej w dniu 17 lutego 1934 r.,
Komisja Wytwórczości Zwierzęcej w dniu 18 lutego 1934 r.,
Komisja Organizacji Gospodarstw w dniu 26 lutego 1934 r.,
Komisja Ekonomiczna w dniu 20 marca 1934 r.,
Komisja Prac Kobietych w dniu 24 marca 1934 r.

Rozpoczęły również prace Komisje: Finansowo-Budżetowa i Rewizyjna.

W dniu 4 marca 1934 r. odbyło się posiedzenie Komisji Finansowo-Budżetowej, poświęcone rozpatrzeniu i uchwaleniu preliminarza budżetowego Izby na okres od 1 kwietnia 1934 r. do 31 marca 1935 r., oraz w dniu 22 marca 1934 r. przeprowadzona została rewizja gospodarki finansowej Izby przez Komisję Rewizyjną.

Wobec zakończenia prac przygotowawczych przez Zarząd Izby i Komisje, na dzień 26 marca 1934 r. zostało zwołane II-gie posiedzenie Rady Izby, na którym uchwalony został plan pracy i budżet Izby na rok 1934/35 w globalnej sumie zł. 501.437.— po stronie dochodów i zł. 501.108.43 po stronie wydatków; po-
zatem Rada uchwaliła warunki udzielania zasiłków organizacjom i instytucjom rolniczym, upoważnienie dla Zarządu Izby

do wydzierżawienia od Skarbu Państwa majątku Zembrzyce i gruntów z majoratu Chełm, oraz przejęcie od WTO i KR Ogniska Kultury Rolnej i Zakładu Rolniczo - Doświadczalnego w Zembrzycach.

BIURO IZBY.

Równolegle z organizacją Władz postępować musiała organizacja Biura Izby.

W miarę angażowania nowych pracowników, przyjmowane były poszczególne prace fachowe od WTO i KR. Przy stopniowym przejmowaniu tych prac, powołane zostały do życia nowe działy, których WTO i KR nie prowadziło, a których uruchomienie stało się w Izbie konieczne.

W końcu okresu sprawozdawczego, t. j. w dniu 31 marca 1934 r. skład osobowy Biura Izby przedstawiał się następująco:

Dyrektor Biura

Mikołaj Pajdowski

Sekretariat i Rachuba:

Sekretarz

Wójtowicz Julian

Księgowy

Optołowicz Edmund

Kasjerka

Szulcówna Zofja

Pomocnik księgowego

Moskalewska Anna

Kancelistka

Plażyńska Irena

"

Padé Antonina

"

Januszówna Elżbieta

Maszynistka

Sobierajówna Janina

Woźni:

Kaptur Mieczysław

Wojciechowski Bron.—goniec

Wydział Wytwórczości Roślinnej.

Inspektor Wytw. Rośl. i Kie-

rownik Wydziału

inż. Wróblewski Kazimierz

Inspektor Ogrodnictwa

Filus Wojciech

Wydział Wytwórczości Zwierzęcej.

Inspektor Hodowli Bydła i

Kierownik Wydziału

Blenau Radosław

Inspektor Kół Kontroli Obór

inż. Frydrychewicz Tadeusz

" Hodowli Koni

Chodowiecki Jan Kazimierz

" " Trzody

inż. Orczyk Józef

" " Owiec

inż. Greulich Stefan

" " Drobiu

Duklanowa Erna

" " Ryb

inż. Gierałtowski Mieczysław

Wydział Oświaty—Pozaszkolnej.

Inspektorka Kół Gosp. Wiejsk.	Meisner-Niedzielska Halina
Inspektor Przysposob. Rolnicz.	Szydlowski Stanisław
Instruktor " "	Grzechnik Stanisław
" " "	Moczulski Stanisław

Dział Organizacji Gospodarstw Przodowniczych.

Inspektor Organ. Gospodarstw	Konopacki Bohdan
Instruktor " "	Wolszczan Michał
Inspektor Okręgów Ćwiczebn.	Składziński Bolesław
Kier. Okr. Ćwiczebnego Lublin	Wolski Jan
" " " Puławy	inż. Smolicz Kazimierz
Z-ca " "	inż. Majeranowski Ludwik

Wydział Ekonomiczny.

Referent Ekonomiczny	Michałowski Wacław
" Organizacji Zbytu	Nowicki Tadeusz.

Zgodnie z intencją Ustawy o Izbach Rolniczych praca fachowa Izby na całym terenie województwa oparta została o Okręgowe Towarzystwa Organizacji i Kótek Rolniczych, istniejące we wszystkich powiatach województwa. Pozatem Izba posługiwała się w niektórych działach pracy jak np. w organizacji gospodarstw przodowniczych specjalnym personelem t. zw. asystentami (pomocnicy-praktykanci) organizacji gospodarstw, ilość których w dniu 31 marca 1934 r. wynosiła 27.

Niezależnie od powyższego w okresie sprawozdawczym prowadzone były na terenie Izby dwa Okręgi Ćwiczebne organizacji gospodarstw, na których poddano przeszkoleniu 8 instruktorów pod nadzorem dwu Kierowników Okręgów.

Celem ustalenia zasad i metod współpracy personelu fachowego Izby z personelem Okręgowych Towarzystw Organizacji i Kótek Rolniczych w dniach od 26 stycznia do 2 lutego 1934 r., przy udziale inspektorów Izby odbył się w Lublinie Zjazd wszystkich instruktorów i instruktoerek z terenu województwa, połączony z kursami fachowymi z poszczególnych działów pracy.

Sprawozdanie Finansowe.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. ustala dochody Izby, które powstają: 1) z 3⁰/₀ udziału w ogólnej kwocie państwowego podatku gruntowego, pobranego w okręgu Izby, 2) z 50⁰/₀ dodatku samorządowego do państwowego podatku gruntowego, 3) z opłat ustanowionych na rzecz Izby za świadczenia i usługi, oddawane rolnikom, oraz 4) z zasiłków.

Rok budżetowy Izby obejmuje okres od 1 kwietnia do 31 marca następnego roku, przyczem uchwalony przez Radę Izby budżet, ulega zatwierdzeniu przez Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych.

Na rozpoczęcie prac Izba otrzymała zasiłek z Ministerstwa w wysokości zł. 5.000.—. Pozatem wobec zaliczenia na rzecz Izby wpływu z 3⁰/₀ udziału w podatku gruntowym od dnia 1 listopada 1932 r., Izba w momencie powstania t. j. w dniu 1 kwietnia 1933 r. otrzymała zgromadzoną z tego tytułu sumę zł. 58.181.62. — Suma ta przeznaczona została jako fundusz rezerwowy Izby. Dzięki oszczędnej gospodarce fundusz ten w ciągu okresu sprawozdawczego powiększył się znacznie i na dzień 31 marca 1934 r. wynosił zł. 157.950.22.—

W okresie sprawozdawczym Izba gospodarowała na podstawie miesięcznych preliminarzy budżetowych, zatwierdzanych przez P. Wojewodę do dnia 31 grudnia 1933 r., od tego terminu do dnia 31 marca 1934 r. na podstawie preliminarza budżetowego, uchwalonego przez Radę Izby i zatwierdzonego przez P. Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych.

Stan finansowy Izby na dzień 31 marca 1934 r. przedstawia się następująco:

INWENTARZ STANU MAJĄTKOWEGO W DN. 31/III 1934 R.

STAN CZYNNY:

STAN BIERNY:

	zl.	1.02		zl.	3.147,86
Kasa (gotówka)			Wierzytecie różni		
Pozostałości czynne na r-kach bieżących w instytucjach finansowych:			Sumy przechodnie:		
1) Państwowy Bank Rolny Oddz. w Lublinie	137.761,50		1) Sumy M.R. i R.R.	17.650,00	
2) Komunalna Kasa Oszczędności w Lublinie	10.210,79		2) " do wyd. w kwietniu	9.733,72	
3) P. K. O. Warszawa	10.364,46	" 158.336,75	3. Różne	106,20	" 27.489,92
Papiery wartościowe		" 9.480,00	Przewyżka stanu czynnego nad stanem biernym		" 191.401,28
(Pożyczka Narodowa nom. wart. 10.000)		" 11.225,06			
Ruchomości: (urządzenia biura Lbzy)					
Przedsiębiorstwa i zakłady własne:					
1) Inwentarz żywy Zakł. Dośw. Chełm	1.500,00				
2) Inwentarz martwy " " Chełm	11.184,00				
3) Urządzenie biura " " Chełm	62,00	" 12.746,00			
Dług i e y:					
1) Kasy Skarbowe	23.113,60	" 23.392,21			
2) Różni	208,61	" 8.360,00			
Zaliczki budżetowe (do wylież.)		" 8.249,40			
Zaliczki zwrotne (na pobory)		" 318,62			
Sumy przechodnie		zl. 222.039,06			
Suma stanu czynnego:			Suma stanu biernego:		zl. 222.039,06

W tem nad-
wyżka bud-
żetowa z ro-
ku sprawo-
zdawczego
zl. 157.950,22

DOCHODY.

Dział		Rozdział		Dochody zwyczajne				Dochody nadzwyczajne				Razem	
L.	Nazwa	L.	Nazwa	Własne		Zasiłki M. R. i R. R.		Własne		Zasiłki M. R. i R. R.		Zł.	
I	Ogólny	1	Dochody z udziału w podatkach	313.493	19	—	—	58.181	62*	—	—	371.674	81
		3	Inne dochody	2.535	88	—	—	—	—	5.000	—	7.535	88
				316.029	07	—	—	58.181	62	5.000	—	379.210	69
II	Wytwórczość Ro- ślinna	4	Doświadczalnictwo Rolnicze	—	—	14.450	—	—	—	—	—	14.450	—
III	Wytwórczość Zwie- rzęca	2	Hodowla koni	—	—	1.440	—	—	—	—	—	1.440	—
		4	Hodowla trzody	11.000	**	—	—	—	—	—	—	11.000	—
		5	Hodowla owiec	264	55	20.750	—	—	—	—	—	21.014	55
		6	Hodowla drobiu	1.350	—	1.500	—	—	—	—	—	2.850	—
		7	Rybacktwo	—	—	7.000	—	—	—	—	—	7.000	—
				12.614	55	30.690	—	—	—	—	—	43.304	55
VI	Popieranie właści- wych sposobów go- spodarowania	2	Przysposobienie Rolnicze Młodzieży	—	—	7.200	—	—	—	—	—	7.200	—
VII	Organizacja gospo- darstw	2	Organizacja drob- nych gospodarstw	—	—	72.150	—	—	—	—	—	72.150	—
Ogółem dochody				328.643	62	124.490	—	58.181	62	5.000	—	516.315	24

*) Wpływy podatkowe za czas od 1/XI 32 r. do 31/III 33 r.

**) W tem zasiłek Polskiego Związku Bekonowego zł. 10.400

WYDATKI.

Dział		Rozdział		Wydatki zwyczajne		Wydatki nadzwyczajne		Razem	
L.	Nazwa	L.	Nazwa						
I	Ogólny	4	Wydatki ogólnie - administr.	33.661	82	22.287	68	55.949	50
		5	Władze Izby	11.331	24	—	—	11.331	24
		6	Biuro Izby	72.215	97	—	—	72.215	97
				117.209	03	22.287	68	139.496	71
II	Wytwórczość Roślinna	1	Wydatki ogólne Dz. II . .	4.392	15	—	—	4.392	15
		4	Doświadczalnictwo rolnicze	15.450	20	22.500	—	37.950	20
		5	Ochrona Roślin	300	—	—	—	300	—
		7	Ogrodnictwo	2.475	93	—	—	2.475	93
		9	Uprawy specjalne	300	—	—	—	300	—
		12	Lniarstwo	1.500	—	—	—	1.500	—
				24.418	28	22.500	—	46.918	28
III	Wytwórczość Zwierzęca	2	Hodowla koni	959	50	—	—	959	50
		3	" bydła	13.935	21	—	—	13.935	21
		4	" trzody	7.457	65	—	—	7.457	65
		5	" owiec	17.507	28	—	—	17.507	28
		6	" drobiu	5.142	34	—	—	5.142	34
		7	Rybacktwa	4.634	03	—	—	4.634	03
		8	Pszczelnictwo	1.300	—	—	—	1.300	—
		13	Organizacja zbytu	590	—	—	—	590	—
				51.526	01	—	—	51.526	01
V	Szkolnictwo	1	Wydatki ogólne Dz. V . .	5.800	—	7.500	—	13.300	—
		5	Stypendja	900	—	—	—	900	—
				6.700	—	7.500	—	14.200	—
VI	Popieranie właściwych sposobów gospodarowania	2	Przysp. Rolnicze Młodzieży	10.410	02	—	—	10.410	02
		4	Gospodarstwo kobiece . .	5.834	81	—	—	5.834	81
		8	Dokształc. person. fachow.	3.817	56	—	—	3.817	56
				20.062	39	—	—	20.062	39
VII	Organizacja gospodarstw	1	Wydatki ogólne Dz. VII .	14.868	58	—	—	14.868	58
		2	Organizacja drobn. gospod.	63.754	78	—	—	63.754	78
				78.623	36	—	—	78.623	36
VIII	Ekonomika i Statystyka	1	Wydatki ogólne Dz. VIII .	4.938	27	—	—	4.938	27
		2	Ekonomika i organiz. zbytu	2.600	—	—	—	2.600	—
				7.538	27	—	—	7.538	27
			Ogółem wydatki	306.077	34	52.287	68	358.365	02

ZESTAWIENIE WYDATKÓW.

D z i a ł	Władze Izby		Opłaty na Zw. Izb		Wydatki administracyjno-budżetowe		Personel fachowy		Rozjazdy		Wydatki na powiaty i dotacje		Wydatki rzeczowe		Razem	
	zł.	0/0	zł.	0/0	zł.	0/0	zł.	0/0	zł.	0/0	zł.	0/0	zł.	0/0	zł.	0/0
Wydatki zwyczajne.																
I Ogólny	14.157.22	*	7.800.—		50.725.86		—		42.22.595		2.300.—	**	—		117.209.03	
II Wytwór. Roślinna .	—		—		—		6.868.08		—		17.250.20	***	300.—		24.418.28	
III Wytwór. Zwierzęca .	—		—		—		33.197.72		—		1.300.—		17.028.29		51.526.01	
V Szkolnictwo	—		—		—		—		—		6.700.—		—		6.700.—	
VI Popier. właściwych sposobów gospodarowania	—		—		—		10.354.83		—		4.990.—		4.717.56		20.062.39	
VII Organizacja gospodarstw	—		—		—		49.642.86		—		28.380.50		600.—		78.623.36	
VIII Ekonomia i statystyka	—		—		—		4.938.27		—		2.600.—		—		7.538.27	
Razem	14.157.22	4.63	7.800	2.55	50.725.86	16.57	105.001.76	34.31	42.225.95	13.79	63.520.70	20.75	22.645.85	7.40	306.077.34	100
Wydatki nadzwyczajne.																
I Ogólny	—		—		22.287.68	****	—		—		—		—		22.287.68	
II Wytwór. Roślinna .	—		—		—		—		—		22.500.—		—		22.500.—	
V Szkolnictwo	—		—		—		—		—		7.500.—		—		7.500.—	
Razem	—		—		22.287.68		—		—		30.000.—		—		52.287.68	

* W tem koszty wyborów Radców zł. 2.825.98.

** Zasiłek dla W. T. O. i K. R. na inspekt. organizac. zł. 1.500 i na zlikwidowanie zadłużeń O. T. O. i K. R. Sokołów i Janów.

*** W tem zasiłek M. R. i R. R. dla Zakł. Roln.-Doświadc. w Chełmie zł. 14.450.

**** W sumie tej mieści się zakup i komasacja inwentarza zł. 12.807.68 i Pożyczka Narodowa zł. 9.480.

PROTOKUŁ

**z czynności Komisji Rewizyjnej Lubelskiej Izby Rolniczej,
dokonanych w lipcu i wrześniu 1934 roku.**

Komisja Rewizyjna Lub. Izby Rolniczej w pełnym składzie lub przez poszczególnych członków przeprowadziła, zgodnie z art. 26 statutu Izby, w dn. 6, 7, 16, 27, 28 i 30 lipca oraz 19 i 20 września b. r., rewizję kasy, przeglądała szczegółowo dowody i księgi rachunkowe za okres od 1-go stycznia do 31 marca 1934 r., oraz wrywkowo za okres od zorganizowania Izby t. j. od 13/III 1933 r. do 31 grudnia 1933 r., zbadała gospodarkę finansową Zarządu Izby, jak również zamknięcie rachunkowe i bilans na 31 marca 1934 r.

W pracach Komisji był pomocny — jako rzeczoznawca — p. Franciszek Grela — vice-dyrektor Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej.

Komisja stwierdziła co następuje:

1. Kasowość prowadzona jest w sposób odzwierciedlający należycie i bez jakichkolwiek zaległości obrót gotówkowy Izby. Poszczególne pozycje kasowe oparte są na udokumentowanych należycie dowodach. Wolne fundusze przechowywane są w miejscowych instytucjach finansowych, a mianowicie w P. B. Rolnym i w K. K. O.
2. Rachunkowość Izby prowadzona jest — po zmianach zaprojektowanych przez rzeczoznawcę — bardziej przejrzysto i bez zaległości.
3. Gospodarka finansowa Izby odbywała się naogół zgodnie z uchwalonym przez Radę Izby dnia 7 grudnia 1933 roku i zatwierdzonym z drobnymi zmianami przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych preliminarzem budżetowym. Drobne przekroczenia budżetowe w niektórych działach miały swe uzasadnienie w okresie organizacyjnym Izby, a pokrycie znalazły w niewykorzystanych sumach z innych działów. Wpływy wynosiły—516.315 zł. 24 gr., wydatki — 358.365 zł. 02 gr., powstała nadwyżka budżetowa stanowi sumę 157.950 zł. 22 gr.
4. Sporządzone na dzień 31 marca 1934 r. zestawienie dochodów i wydatków, oraz inwentarz stanu majątkowego Izby, oparte są na uzgodnionych i prawidłowo zamkniętych księgach rachunkowych, przyczem suma bilansowa wyraża się cyfrą 222.039 zł. 06 gr., a nadwyżka stanu czynnego nad stanem biernym sumą 191.401 zł. 28 gr.

Wobec powyższego Komisja Rewizyjna proponuje Radzie Izby przyjęcie rocznego zamknięcia rachunkowego za rok budżetowy 1933/34 oraz bilansu na dzień 31 marca 1934 r. do zatwierdzającej wiadomości i udzielenie Zarządowi Izby skwitowania.

Członkowie Komisji Rewizyjnej:

- (—) *Józef Mach*
- (—) *Zygmunt Sobieszczański*
- (—) *Kazimierz Kryński,*

Lublin, dnia 2 października 1934 r.

Część II.

Sprawozdania Wydziałów
Lubelskiej Izby Rolniczej.

Wydział Wytwórczości Roślinnej

Przystępując do sprawozdania Wydziału Wytwórczości Roślinnej w pierwszym rzędzie należy stwierdzić w jakim stanie znajdowała się praca na terenie województwa, do czasu jej przyjęcia przez Izbę.

Wszelchświatowy kryzys spowodował spadek cen na produkty rolne, przez co i opłacalność warsztatów rolnych zmalała.

Gwałtowny spadek cen, zastał rolnika nieprzygotowanym i zdezerjentał go w pierwszej chwili. Oczywiście, że gremialnie rzucono się do zmniejszenia kosztów produkcji, a oszczędności rzecz prosta dotyczyły kosztów produkcji niestałych — „ruchomych”, gdyż stałe niewiele dały się obniżyć.

Obliczenia dokonane w Poznańskim, z wyrachowań gospodarstw racjonalnie prowadzonych, wykazały, że ogólne rozchody z 1928 roku na 1 ha użytków rolnych wynosiły 574 zł. i stopniowo spadły do 325 zł. w 1932 r. przyczem koszt stała produkcji, to znaczy: podstawowa mechaniczna uprawa, zasiew, sprzęt i t. p. wynosiły w ogólnych rozchodach w 1928 roku 207 zł. na 1 ha, a koszty ruchome, do których zalicza się np. nawozy sztuczne, specjalne uprawy pielęgnacyjne i t. p. — 367 zł., natomiast w 1932 r. stosunki te zmieniły się zasadniczo, gdyż koszty stałe na 1 ha spadły stosunkowo niewiele, bo tylko do 171 zł. (z 207), zaś koszty ruchome — aż do 174 zł. (z 367).

Różnica w spadkach kosztów produkcji pomiędzy Poznańskim, a Lubelskim jest nieuchwytna, gdyż Lubelskie nie prowadziło tych obliczeń, jednak pewną orientację, jak musiała się obniżyć w Lubelskim kultura roli spowodowana spadkiem cen, a co zatem następuje i obniżką niestałych kosztów produkcji, mogą dać dwie cyfry, podające wartości produkcji roślinnej w/g Gł. Urz. St. za rok 1929 i 1932/33.

W 1929 r. wartość produktów (pszenica, żyto, jęczmień, owies, buraki, ziemniaki) wynosiła 649 milj. 144 tys. zł., natomiast wartość w 1932/33, tylko 342 milj. 841 tys. czyli niższa była o przeszło 300 milj. zł. t. j. około 50%.

Obecnie rolnictwo dąży wszelkimi siłami do osiągnięcia równowagi finansowej, która potrafiłaby dać zyski z gospodarstwa.

Województwo Lubelskie ma powierzchnię 3.045.879 ha, w czem gruntów ornych — 1.697.548 ha, łąk i pastwisk — 482.089 ha, sadów i ogrodów — 42.730 ha, reszta pod lasami, drogami i zabudowaniami.

Pod ważniejsze uprawy zajęte było:

	1928 r.	zbiór z ha w q.	1932 r.	zbiór z ha w q.
Żyto	469.200	12.8	498.585	9.7
Pszenica	153.200	13.8	209.609	6.8 silna rdza 12.5 w 1931 r.
Owies	196.200	14.8	215.172	11.1
Jęczmień	113.400	15.1	124.142	10.8
Buraki cukrowe	20.030	176.0	10.088	186.0
rok wyjątkowe- go nieurodza- ju				
Ziemniaki	225.700	127.00	250.000	128.0

Powyższe zestawienie wskazuje na poważne zwiększenie obszaru uprawy pszenicy (60.000 ha), który się rozszerzył skutkiem wysokich cen w okresie dobrej koniunktury, natomiast spadek produkcji z 1 ha wskazuje na obniżkę kultury roli, spowodowanej mniejszymi nakładami. Spadek ten, oprócz ekonomicznych, zaznacza się we wszystkich klasach, co się tłumaczy znów obniżką konsumpcji nawozów sztucznych z 49 tys. tonn w 1929 r. do 9 tys. tonn w 1932 r.

W związku z obniżeniem kosztów produkcji, maleje zapotrzebowanie doborowych nasion, co skłoniło do obniżenia obszaru zbóż kwalifikowanych z 963 ha w 1928 r. do 270 ha w 1932 r., a prawie zupełny ich zanik w r. 1933.

Niepomyślnie przedstawia się stan uprawy buraka cukrowego, którego przestrzeń uprawna spadła wskutek zmniejszonych przez cukrownie kontyngentów o 50%, co bezwzględnie musiało się odbić nie tylko na dochodowości gospodarstw, ale i na ich stanie kulturalnym.

Inne uprawy w chwili powstania Izby przedstawiają się następująco:

Chmielniki w 1928 roku zajmowały przestrzeń 690 ha o produkcji 14.000 q., natomiast w 1932 roku w związku z pogorszeniem się koniunktury obszar ich zmniejszył się do 430 ha ze zbiorem 6.700 q. Lubelskie nadaje się szczególnie do uprawy chmielu i posiada chmielniki większe z warunkami pozwalającymi na produkcję towaru eksportowego.

Produkcja lnu w 1933 roku pozostała na wysokości z lat poprzednich. Uprawa tytoniu z roku na rok wzrasta głównie w gospodarstwach drobnych.

Mówiąc o całokształcie wytwórczości rolniczej w obecnych warunkach, w których nie tylko zmniejszyła się wydajność, ale równocześnie obniżyła się jakość produktu i jego cena, stwierdzić trzeba występowanie zrozumiałego zniechęcenia rolników do pracy, które najlepiej ilustrują następujące cyfry:

Rok	Doświadczenia nawozowe			Dośw. odmian.		Konkursy:		Kwal. zbóż	Zużycie nawozów sztucz.
	polowe demonst.	ściśłe polowe	demonst. łąk	odmian demonst.	odmian ściśłe	zespo-łów	uczestn.	ha	w tonnach
1928	1015	—	—	—	—	—	—	963	17.903
1929	1675	—	—	391	—	56	334	3192	49.060
1930	935	22	42	81	—	134	836	2248	11.307
1931	141	42	36	62	6	54	380	968	16.253
1932	90	28	60	35	8	42	356	280	9.588
1933	0	10	98	—	17	0	0	0	brak danych

Zaznaczyć tutaj jednak trzeba, że upadek, bądź zanik poszczególnych działów prac rolniczych tłumaczyć trzeba poza zniechęceniem rolników naskutek złej konjunktury również i redukcją personelu instruktorskiego w Okręgowych Towarzystwach.

Wydział Wytwórczości Roślinnej przejmując więc prace od WTO i KR musiał przede wszystkim przystosować je do warunków wytworzonych, stawiając sobie za zadanie stworzenie takiego planu pracy, któryby przede wszystkim wzmógł zainteresowanie rolników, a następnie tak ich przygotował, aby z chwilą poprawy konjunktury, mogli w przeciągu krótkiego czasu podnieść produkcję rolną tak pod względem ilościowym, jak i jakościowym.

W pierwszej linii Izba kładła więc nacisk poprzez wszystkie ogniwa organizacyjne na podniesienie tych czynników produkcji, które nie obciążają bezpośrednio warsztatów rolnych większymi nakładami pieniężnymi, jak racjonalne zmianowanie, mechaniczna uprawa i starania pielęgnacyjne, a racjonalnie polepszone podnoszą wydajność gospodarstw.

Uważając również za sprawę palącą umiejętne przystosowanie nawożenia do warunków obecnych, we wszystkich instrukcjach, konferencjach i t. p. zalecono zwrócenie uwagi na podniesienie nawożenia opartego na samowystarczalności gospodarstw, a więc stosowanie nawozów zielonych, zakładanie kompostów, a przede wszystkim racjonalne obchodzenie się z obornikiem.

Trzeba stwierdzić, że propagowanie powyższych zagadnień wśród starszego pokolenia, jako więcej zniechęconego, napotyka na duże trudności, za to przeprowadzić się daje o wiele łatwiej wśród młodzieży, gdzie, odpowiednie konkursy Przysp. Roln. wydatnie sprawę tę naprzód posuwają.

Doceniając konieczność rozpowszechnienia wśród rolników umiejętności racjonalnego, wytrzymującego kalkulację, stosowania nawozów sztucznych, w celu ich propagandy, Izba nawiązała w końcu roku sprawozdawczego kontakt z przedstawicielstwami Przemysłu Azotowego i Nawozów Potasowych, w wyniku których szereg powiatów otrzymał bezpłatny przydział nawozów sztucznych dla przeprowadzenia doświadczeń propagandowych.

Mówiąc w niniejszym wstępie w sposób ogólny o kierunkach prac Izby zaznaczyć jeszcze trzeba, że prace Wydziału nie pomijały zagadnień związanych z zapewnieniem dla rolnictwa odpowiedniego ziarna siewnego, pozatem zaś zwracały baczność uwagę na uprawy specjalne, szczególnie te, które mogą być z dobrymi wynikami finansowymi rozszerzane na terenie naszego województwa.

Prace, które Wydział otacza swą opieką, skupiają się w następujących działach:

- 1) doświadczalnictwie,
- 2) nasiennictwie,
- 3) ochronie roślin,
- 4) łąkarstwie i meljoracjach,
- 5) ogrodnictwie,
- 6) uprawach specjalnych:
 - a) len i konopie,
 - b) tytoń,
 - c) chmiel.

W ciągu roku sprawozdawczego — Izba posiadała w dziale wytwórczości roślinnej tylko dwóch pracowników: kierownika Wydziału, oraz inspektora ogrodniczego, nie licząc personelu zakładów doświadczalnych. Dopiero z początkiem roku budżetowego 1934/35 w związku z przejęciem Stacji Ochrony roślin, zaangażowano dwóch jej pracowników — entomologa i fytopatologa, oraz inspektora łąkarskiego dla nowoutworzonego działu łąkarstwa.

I. Doświadczalnictwo.

Na terenie działalności Izby istnieją 3 zakłady doświadczone: 1) w Chełmie, — przejęty przez Izbę w sierpniu 1933 r. od miejscowego Sejmiku, 2) w Sobieszynie, — najstarsza w Polsce placówka, powstała z zapisu Hr. Kickich, z którą Izba jest w stałym kontakcie i częściowo Zakład subsyduje,

oraz 3) w Zemborzycach, — istniejący od 1921 r., a będący własnością Woj. Tow. Org. i Kół. Roln., od którego ma być przez Izbę przejęty w ciągu 1934/35 roku.

a) Zakład Rolniczo-Doświadczalny w Chełmie.

Zakład ten leży w województwie lubelskim, powiecie chełmskim, pod 51°08 szerokości północnej i 22°28 długości wschodniej od Greenwich; wzniesienie nad poziomem morza 192 m. Przewidziany — teoretyczny zasięg działalności Zakładu miał obejmować wszystkie miejscowości, posiadające gleby rędzinowe (borowiny), w praktyce jednak ograniczono się dotychczas do powiatu chełmskiego.

Pola Zakładu Chełmskiego o powierzchni 50 ha są w całości położone na borowinie kredowej, która była badana w 1926 roku przez prof. Sławomira Miklaszewskiego z ramienia Komisji Sejmowo-Rządowej. Wyniki tych badań zostały w krótkości podane w sprawozdaniu Zakładu Chełmskiego za rok 1927. W roku sprawozdawczym zostały przeprowadzone badania gleboznawcze z ramienia P. I. N. G. W. w Puławach.

Na polu Zakładowym przeprowadzono 36 doświadczeń, z których uległo zniszczeniu 11, do sprawozdania podano 24.

Doświadczenia odmianowe.

W warunkach borowinowych najlepszymi okazały się w ostatnim czteroleciu żyta: Wierzbieńskie, Petkus Lochowa, Rogalińskie i Puławskie wczesne, również dobrze zapowiada się w ciągu ostatnich dwóch lat Petkus Granum, natomiast żyto Dańkowskie i Szczódrowskie dają przeciętnie niskie plony, wskutek czego można zalecać je na borowinie. Z pszenic, na podstawie dotąd uzyskanych rezultatów, na borowinach pewniejszymi są ostki, aniżeli gółki, przyczem wśród ostek wyróżniają się ostka grubokłosa, Eka, Zabuzanka i Banatka, jeśli zaś chodzi o pszenice bezostne, to dotychczas najlepszymi okazały się Antonińska Wczesna, Graniatka Dańkowska Zachodnia, Graniatka Dańkowska Selekcyjna, oraz Podolanka.

Na ostatnich miejscach stale znajduje się pszenica zbito-kłosa Stalowa i Stiegleta 22, jak też Piaskowa i Biała Ostka Puławska, ta ostatnia w silnym stopniu podlega głowni.

Z owsów można na borowinie zalecić następujące odmiany: Biały Orzeł, Żółty Deszcz, Antoniński Żółty i Zwycięzca. Jeśli zaś chodzi o bardzo wczesną odmianę, to można zalecić owies Niemierczański, który daje niskie plony jednak odgrywa ważną rolę w gospodarstwie ze względu na

szą wczesność, zaś z odmian późnych jedyną byłaby Teodozja. W ostatnim trzyleciu dobrze zapowiada się owies Biały Mazur.

Z jęczmion w wyniku badań wieloletnich pierwsze miejsce zajmuje jęczmień Złoty Svalöf. Obecnie na czoło wybija się Hanna Skrzyszowicki. W roku bieżącym dużo lepszą okazała się Danubja, aniżeli w latach poprzednich. Najślabszym w miejscowych warunkach okazał się Hanna Gambrinus Ryxa, również nie rokuje zbyt wielkich nadziei Antoniński browarniany i Szelejewski browarniany, co można przypisać silnemu wyleganiu wyżej wspomnianych odmian.

Odnosnie pszenic jarych, z dotychczasowych doświadczeń wniosków wyciągać nie można.

Borowina nie jest ziemią ziemniaczaną, jednak ze względu na konieczność obsadzenia pewnej części gospodarstwa ziemniakami, bardzo ważnem zadaniem jest dobranie odmiany na miejscowe gleby. Z odmian późnych najlepiej wyszły: Deodara, Parnassia, i Pepo, będące już szereg lat w doświadczeniach czołowymi odmianami, jednak brak oznaczeń skrobi nie pozwala na krytyczne omówienie wyników i scharakteryzowanie wartości poszczególnych odmian.

Wśród odmian średnio wczesnych wyróżniają się dodatkowo Uptodate, Alma i Białe Wczesne. Poraz pierwszy zasadzona w roku sprawozdawczym Industria prof. Gisevius Modrowa zdaje się rokować dobre nadzieje na przyszłość.

Doświadczenia nawozowe.

W zakładzie wykonano następujące doświadczenia:

- 1) Nawozy amonowe w porównaniu z saletrą Sodową pod żyto,
 - 2) Nawozy amonowe w porównaniu z saletrą Sodową pod pszenicę,
 - 3) Intensywność dawek azotu pod pszenicę,
 - 4) " " superfosfatu pod pszenicę,
 - 5) " " azotu pod buraki cukrowe,
 - 6) Wartość nawozów fosforowych pod buraki cukrowe,
 - 7) Intensywność dawek supertomasyny pod peluszkę.
- Z doświadczeń tych Zakład z powodu krótkiego czasu doświadczalnego wniosków nie wyciąga.

Doświadczenia uprawowe.

- 1) Wartość odleżenia roli pod żyto ozime,
- 2) " " " pszenicę jara,
- 3) " " pogłębienia " orki przy różnych głębokościach pod pszenicę ozimą,

- 4) Wpływ wiosennego wałowania pszenicy ozimej,
- 5) Sposoby sadzenia ziemniaków (pod znak i pod pług),
- 6) Wpływ wielkości i krajanie sadzeniaków ziemniaczanych,
- 7) Wartość wiosennej uprawy pod buraki cukrowe,
- 8) Rozstawa rzędów, a wartość głęboszowania buraków cukrowych,
- 9) Gęstość sadzenia buraków pastewnych,
- 10) Porównawcza wartość okopowych,
- 11) " " strączkowych.

Wyników z powyżej wymienionych doświadczeń nie przytacza się z powodu również zbyt krótkiego okresu doświadczalnego.

Ponadto zakład prowadził spostrzeżenia meteorologiczne na Stacji drugiego rzędu.

b) Stacja Doświadczalno Rolnicza w Sobieszynie.

Stacja Doświadczalno-Rolnicza w Sobieszynie położona w woj. lubelskim, pow. garwolińskim, w odległości 27 km. od Dębina i 17 km. od Ryk; została założona w 1886 r. z zapisu Kajetana hr. Kickiego. Stacja Sobieszyńska posiada: 1) dział doświadczeń polowych z odmianami roślin gospodarskich, uprawą i nawozami, 2) dział hodowli zbóż i ziemniaków, 3) pracownię chemiczno-rolniczą, 4) pracownię botaniczno-rolniczą, 5) stację meteorologiczną i 6) prowadzone są też doświadczenia wazonowe. Pracownie botaniczno-rolnicza, selekcyjna, chemiczno-rolnicza i biblioteka są dość dobrze wyposażone. Ponadto Stacja posiada zbiory gleboznawcze, kolekcję szkodników roślinnych i t. p.

Pole doświadczalne Stacji Sobieszyńskiej posiada około 30 ha drenowanej typowej bielicy podlaskiej, której cechy charakterystyczne poniżej podajemy.

Rezultaty badań gleboznawczych pola doświadczalnego w Sobieszynie znajdują się w sprawozdaniu Stacji z r. 1903/4, str. 100—116; streszczenie ich podano w poprzednich sprawozdaniach Stacji. W obecnym więc sprawozdaniu tylko w najkrótszych słowach przypomnimy zasadnicze cechy gleby pola doświadczalnego w Sobieszynie dla tych czytelników, którzy nie znają poprzednich sprawozdań. Gleba pola jest to typowa bielica, dość rozpowszechniona na Podlasiu, oraz w ziemi Płockiej i Łomżyńskiej.

Warstwa rodzajna bielicy Sobieszyńskiej wynosi 20 — 30 cm., podglebie około 20 cm., pod niem leży 10-centymetrowa warstwa piasku żelazistego z kamieniami t. zw. bruk, pod którym znajduje się nieprzepuszczalna siwopstra glina.

Najlepiej rodzą się na bielicy ziemniaki, owies, żyto; trochę gorzej pszenica i buraki, zaś jęczmień browarniany zawodzi.

Gleba pola doświadczalnego, zawdzięczając zdrenowaniu, zwapniowaniu, częstemu stosowaniu obornika, nawozów zielonych i pomocniczych, obok starannej uprawy, jest obecnie w wysokiej kulturze.

Spostrzeżenia meteorologiczne są prowadzone na Stacji Sobieszyńskiej od 1887 r., pozwoliły więc na poznanie tutejszego klimatu.

Sobieszyn należy do miejscowości niezbyt wilgotnych, przeciętna roczna ilość opadów przekracza 500 mm. Najbogatszy w deszcze zwykle jest lipiec, najmniej opadów bywa w styczniu, lutym i marcu. Średnia temperatura roczna waha się około 7°.

W pracowni botaniczno-rolniczej dokonano 1322 oznaczenia, przeważnie dla potrzeb własnych.

Jednym z poważnych działów pracy Stacji Doświadczalnej w Sobieszynie jest hodowla zbóż i ziemniaków. Pracę nad uszlachetnieniem zbóż w Sobieszynie rozpoczął w 1890 r., prof. dr. Antoni Sempołowski. Jak wskazują roczniki Stacji, selekcja od 1893 r. do 1903 r. była prowadzona drogą „świadomego doboru z najlepszych roślin, najlepszych kłosów, najdorodniejszych ziarn”. Od 1903 r. zaczęto prowadzić hodowlę drogą czystych linii i krzyżówek. Następni kierownicy Stacji, Stanisław Leśniowski, Jan Hewell, Józef Sypniewski i W. Leszczyński, rozszerzywszy wspomniany dział pracy, wytworzyli szereg cennych odmian.

Wyhodowane na Stacji w Sobieszynie zboża jak: owies Sobieszyński, pszenice—Wysokolitewska Sobieszyńska, Płocka i Sobieszyńska 44, jęczmień 4-rzędowy Sobieszyński i żyto Sobieszyńskie, są rozpowszechnione w Polsce od dłuższego szeregu lat i cenione dzięki ich plenności, zimotrwałości i t. p. co stwierdzają wyniki doświadczeń w Sobieszynie i na innych stacjach. Szczegółowy opis cech charakterystycznych tych odmian, ich pochodzenia i metod hodowli znaleźć można w sprawozdaniach Stacji za ubiegłe lata; tam też znajdują się krótkie dane, dotyczące hodowli ziemniaków.

Doświadczenia odmianowe.

Żyta i pszenice ozime.

Odmiany żyta, w roku sprawozdawczym wyległy wszystkie. Z odmian pszenic zupełnie niewyległy: Słoneczna, Stalowa, Stieglera 22, Dobrochna i Ostka Puławska; w małym stopniu wyległa Extra Square head x Wanda A 4/l z Sobieszyna, trochę więcej zaś

Ostka Grubokłosa. Średnio pochylone były: Udyczanka, Złotka, Graniatka 1/6 z Sobieszyńska i Sobieszyńska 44, jeszcze więcej pochylone okazały się Podolanka i krzyżówka Graniatki z Wysokolitewką — VI/5/I. Zupełnie wyległy Wysokolitewka Sobieszyńska hod. 5 i 60, II 1/5, oraz Ks. Hatzfeld.

Odmiany żyta i pszenicy poza dorodnym kłosem w roku sprawozdawczym posiadały znacznie wyższą słomę niż normalnie, rokując wysokie plony.

Porażenie rdzą ozimin było minimalne. Głównia na odmianach pszenic wystąpiła też w stopniu małym. Co zaś do śnieci, to w silnym stopniu były porażone przez nią: Sobieszyńska 44, Stieglera 22, Udyczanka, Złotka Granum, Podolanka, Ostka Puławska i Ostka Grubokłosa; inne odmiany zaatakowała śnieć w małym stopniu.

Z odmian żyta wyższe i prawie jednakowe plony dały: Petkus Lochowa, Puławskie, Włoszanowskie i Dańkowskie, znane plennie odmiany i w latach poprzednich.

Najwyższe przeciętne plony odmian żyta za ostatnie 4-lecie 1930 — 33 okazały się u odmian: Dańkowskie, Włoszanowskie, Petkus Lochowa i Puławskie Wczesne. Trochę niższy plon dało żyto Kaszubskie Żylicza, plony zaś Rogalińskiego, Szczodrowskiego i Wierbińskiego były średnie. Niższe przeciętne plony, niż poprzednie, dały żyta Sobieszyńskie i Kawęczyńskie.

Z odmian pszenic bardzo wysoki plon ziarna dała Dobrochna Włoszanowska, będąca drugi rok w naszych doświadczeniach i należąca w roku ubiegłym do odmian mniej plennych, konieczne więc są dalsze doświadczenia dla zbadania jej plenności. Następnie dość wysokimi plonami wyróżniła się Extra Square-head x Wanda 1/6 hodowli Sobieszyńskiej, która i w ostatnich czterech latach też dawała wysokie plony, Stieglera 22, Słoneczna i Udyczanka. Słoneczna w roku zeszłym była też średnioplenna, zaś Udyczanka i Stieglera 22 w r. 1932 należały do odmian małoplennych. Pozatem też dość wysokie plony dały: Graniatka Dańkowska, wysokoplenna w naszych doświadczeniach w latach poprzednich i krzyżówka Graniatki z Wysokolitewką—V 1/5/I. Średnioplenne okazały się: Stalowa, Extra Square-head x Wanda A 4/I, Ks. Hatzfeld Hildebranda, Sobieszyńska 44, należąca do odmian plenniejszych u nas i II 1/5 (krzyżówka dwóch Wysokolitewek).

Inne odmiany były mało plenne.

Owsi, jęczmiona i pszenice jare. Odmiany jęczmienia wskutek opadów i wiatrów wyległy w mniejszym lub większym stopniu. Z odmian jęczmion w roku sprawozdawczym najwyższe plony dały: Danubia Ackermana, Złoty ze Svalöf i Han-

na Skrzyszowicki. Najniższy plon dał 4-rzędowy Sobieszyński, odmiana b. wczesna (o 10 dni schodzi z pola wcześniej od 2-rzędowych) gorzelniana.

Z odmian pszenic jarych najwyższy plon dała Ostka Chłopicka. Średni plon dała Ostka Hildebranda, najniższe plony Suska Bezostna i Ordynatka.

Wyniki doświadczeń z owsem wykazały, że najwyższe plony dał Złoty ze Svalöf w roku sprawozdawczym, następnie Białe Orzeł ze Svalöf. W wynikach za 6-lecie najwyższe plony dał Żółty Lochowa, Sobieszyński 4 rz. wcześniejszy i Antoniński Białe.

Odmiany ziemniaków. Plonami skrobi w roku sprawozdawczym wyróżniły się: Pepo Kameckiego, należąca w roku zeszłym do odmian średnioplennych następnie Parnasia Kameckiego, Silesia, Parparta, Cimbala i Świtez, których przeciętne plony skrobi za 8-lecie 1926—1933 były średnie, poza tym Gloriosa Kameckiego, której przeciętny plon skrobi za 5-lecie 1928—1932 był średni i wreszcie Wohltman Dańkowski, posiadający najwyższy plon skrobi za 8-lecie 1926—1933.

Średnie plony skrobi w roku sprawozdawczym dały odmiany: Blücher Parparta, Krüger, Wohltman Parparta i Wohltman Lochowa. Dwie ostatnie wyróżniły się wysokim przeciętnym plonem skrobi za 8-lecie 1926—33, następnie Kartz Kameckiego, Industrie prof. Gisevius Modrowa, Włoszanowskie 112, Uptodate III i I selekcji Sobieszyńskiej i Jubel Richtera.

Co do plonu kłębów — to najwyższe plony w roku sprawozdawczym dały: Kartz Kameckiego, których przeciętny plon za 8-lecie 1926—33 okazał się średni, Włoszanowskie 112, które i w roku zeszłym też były bardzo plenne następnie Krüger, też dość plenny i w latach poprzednich, poza tym Pepo Kameckiego, która jest drugi rok w naszych doświadczeniach, średnioplenna w roku zeszłym, wreszcie Industrie prof. Gisevius Modrowa, której przeciętny plon kłębów za 8-lecie 1926—33 okazał się najwyższy; jest to odmiana, dająca średnio 16% skrobi oraz średnio grube kłęby.

Wyników z odmianami lucerny i lnu z powodu jednorazowych doświadczeń nie podajemy.

Doświadczenia nawozowe.

1) Porównanie działania nawozów amonowych i saletrzanych na plon żyta. Stwierdzono, że w ciągu 3-lat wyższe plony i prawie jednakowe otrzymano na saletrze sodowej i wapnoamonie, niższe zaś na azotniaku (około 2 q z ha).

Poniżej przytacza się tylko tematy opracowane, gdyż wyników z powodu zbyt krótkiego okresu doświadczalnego podać jeszcze nie możemy:

2) Porównanie działania nawozów amonowych i saletrzanych na plon pszenicy.

3) Wpływ jesiennego i wiosennego stosowania tomasówki na plon żyta.

4) Wpływ jesiennego i wiosennego stosowania tomasówki na plon pszenicy.

5) Wpływ jesiennego i wiosennego stosowania soli potasowej na plon żyta.

6) Wpływ większych dawek azotu, kwasu fosforowego i tlenu potasowego na plon żyta.

7) Porównanie nawozów potasowych na jęczmieniu.

8) Wpływ dawek wapna na lucernę.

9) Wpływ wysokości dawek tlenu potasu w kainicie, soli potasowej kałuskiej i soli potasowej niemieckiej na plon ziemniaków.

Doświadczenia uprawowe i różne.

1) Wpływ gęstości siewu pszenicy w związku z intensywnością nawożenia i szerokością rzędów siewnych na jej plony na lekkiej glebie.

Zagadnieniem uprawy pszenicy i opłacalności jej na lżejszej ziemi (dobrej żyznej) zajmowano się w Sobieszynie w ciągu ostatnich trzech lat. Na podstawie otrzymanych wyników skonstatowano, że na bielicach rzadszy siew (120 i 80 kg. na ha) w połączeniu z intensywniejszym nawożeniem (60 kg. P_2O_5 , 60 kg. K_2O i 35—45 kg. N) nie wytrzyma kalkulacji przy obecnych cenach. Uprawa pszenicy na lżejszej ziemi i jej większa lub mniejsza opłacalność, w porównaniu z żytem w takich samych warunkach, jest możliwa w zależności od cen na żyto i pszenicę w tym wypadku, jeśli zastosujemy gęsty siew żyta i pszenicy, około 150 kg. na ha, nawożąc średnio-intensywną dawką nawozów (45 kg. P_2O_5 45 kg. K_2O i 25 kg. N). Wniosek ten wyciągnięto na podstawie otrzymanych wyników, a mianowicie: na tem samym polu otrzymano 22.1 q żyta z ha, zaś pszenicy 15.6 q, nawożąc jednakowo w obu wypadkach (45 kg. K_2O , 45 kg. P_2O_5 i 25 kg. N). Licząc żyto po 12 zł., wypadnie $12 \times 22.1 = 265$ zł. i 15.6 q pszenicy 20 zł. = 312 zł., czyli różnica na korzyść pszenicy wyniesie 47 zł., z czego wypadnie odliczyć 18 zł. (większy koszt ziarna siewnego pszenicy), czyli 47 zł. — 18 zł. = około 29 zł. pozostaje na korzyść uprawy pszenicy.

Oczywiście kalkulacja ta jest przybliżona i w zależności od cen na żyto i pszenicę, oraz od urodzaju w danym roku żyta i pszenicy może ulegać zmianom.

2) Wpływ na plon ziemniaków ręcznego okopania, po zastosowaniu trzykrotnego radła.

3) Wpływ na plon ziemniaków zastosowania obornika gniazdowo ze zwykłym sposobem użycia obornika t. j. na całe pole.

4) Doświadczenia z siewami mieszanymi.

5) Doświadczenia z siewem motylkowych z owsem na paszę.

6) Doświadczenia z wsiewami w ziemniaki łubinu, fasoli i grochu.

Z doświadczeń 2, 3, 4, 5 i 6 z powodu krótkiego okresu doświadczalnego wyników podać jeszcze nie można.

Stacja Doświadczalno - Rolnicza w Zemborzycach.

Zakład Doświadczalny położony jest w pow. lubelskim, woj. lubelskiego, w odległości 7 km. od m. Lublina oraz 3 km. od stacji kolejowej Zemborzyce.

Położenie geograficzne Zemborzyc: szerokość geograficzna północna $51^{\circ}11'$, długość wschodnia od Greenwich $22^{\circ}30'$. Wysokość nad poziomem morza 181 m.

Obszar stałych terenów Zakładu wynosi 30 ha oraz 4 ha łąk. Oprócz stałych pól Zakład ma możliwość korzystania w miarę potrzeby z przylegających szlaków folwarcznych.

Gleba pól doświadczalnych jest typowym lössem, jednak o niejednakowej miąższości, przeto od jesieni 1933 r. przeniesiono doświadczenia działu rolniczego na nowe tereny głębszego lössu. Doświadczenia z działu ogrodniczego pozostawiono na najrówniejszym dawnym terenie. W roku sprawozdawczym Zakład przeprowadził własnymi siłami dużo doświadczeń zbiorowych, nie posiadając do tej pracy specjalnego pracownika.

W roku sprawozdawczym przeprowadzono doświadczeń odmianowych 25, nawozowych 21, uprawowych 4, łąkowych 6 i ogrodniczych 8. Razem 64 doświadczenia, w tem doświadczeń zbiorowych 24. Doświadczenia były zakładane w 5 powtórzeniach.

Doświadczenia odmianowe.

Z uprawianych w doświadczeniach odmian zbóż ozimych w roku sprawozdawczym dały następujące rezultaty:

1) Żyto: Z 11 odmian żyto Mikulickie zajęło pierwsze miejsce; w poprzednich latach zawsze dawało najniższe plony.

Następnie lepsze plony dały odmiany Petkus Lochowa, Granum i Oltarzewskie. Najniższe plony wydały żyta Sobieszyńskie, Wierzbieńskie i Rogalińskie. Wszystkie odmiany żyta wyległy.

2) Pszenice. Z 17 odmian uległy wyleganiu w większym stopniu — Elekta Kleszczyńskiego i Zaborzanka, w mniejszym stopniu — Dańkowska Sekcyjna, Wysokolitewka Sobieszyńska, Wysokolitewka Antonińska, Konstancja Granum, Konstancja Antonińska, Złotka Granum, Ostka Grubokłosa prof. Załęskiego i Graniatka Dańkowska.

Pod względem wysokości plonu ziarna na pierwszym miejscu stanęła Konstancja Antonińska, następnie Graniatka Zachodnia Dańkowska, ks. Hatzfeld Hildebranda i Konstancja Granum. Najniższy plon ziarna wydała pszenica Elekta Kleszczyńskiego i Złotka Granum. W zestawieniu plonów za ostatnie trzechlecie najwyższy plon ziarna dała Ostka Grubokłosa prof. Załęskiego, Graniatka Zachodnia Dańkowska, Konstancja Antonińska i Biały Krzyż. Przeciętnie najniższy plon wydawały A — 4 z Sobieszyna, Elekta Kleszczyńskiego i Złotka Granum.

Odmiany zbóż jarych wykazały następujące rezultaty:

Pszenica jara. Z 9 odmian wyległy wszystkie odmiany, prócz Suskiej Bezostnej i S—30 Hildebranda.

Najwyższy plon dała Ostka Chłopicka i Ordynatka, najślabszy plon wydała Suska Bezostna i Twarda Puławska.

Owies. Z 8 odmian wyległ Niemierczański Najwcześniejszy. Uległy rdzy w silnym stopniu Antoniński Żółty, Biały Orzeł i Zwycięzca. Pozostałe odmiany były opanowane przez rdzę w małym stopniu.

Pod względem wysokości plonu ziarna pierwsze miejsce zajął, jak i w roku poprzednim, Biały Mazur, następne miejsce zajął Sobieszyński i Antoniński Żółty. Najniższy plon ziarna wydał Findling Bensinga, również niskie plony wydały Teodozja i Niemierczański najwcześniejszy. W ostatnim trzechleciu najwyższe plony przeciętnie dawały Biały Mazur i Sobieszyński. Najślabsze plony wydawały Niemierczański i Findling Bensinga.

Jęczmień jary. Pomimo wczesnego wyłożenia wszystkich 13 odmian, plony uzyskano zadawalające. Najwyższy plon ziarna dał jęczmień Żółty ze Svalöf. Drugie miejsce zajął Puławski, następnie wysoki plon dał jęczmień Hanna Skrzyszowski. Najniższy plon wydał Kazimierski i Putza. W poprzednich latach wysoką plennością odznaczały się odmiany: Danubia Ackerman, Hanna Proskovetza i Żółty ze Svalöf.

Z doświadczeń z okopowem prowadzono:

Ziemniaki. Z 15 odmian próbowanych w roku sprawozdawczym najwyższy plon kłębów dały odmiany: Pepo, prof.

Buraki pastewne. Z 8 odmian najwyższy plon korzeni dały buraki Leutowickie, następnie Oberndorfskie, najniższy plon korzeni wydały Mamuty. Najbardziej cukrowe okazały się Barresy i Oberndorfskie. W poprzednich latach wysoką plennością korzeni odznaczały się Eckendorfy żółte, natomiast Ideal Kirschege wydały najniższy plon korzeni.

Z peluszek najlepszy plon wydała Puławska Nr. 3. Z pośród porównywanych grochów najwyższy plon ziarna dał groch Wiktorja Łęcki. Naogół peluszki dały lepsze plony ziarna.

Soja. Z porównanych 3 odmian soi największy plon dała Wileńska brunatna, najniższy Kisielnicka Czarna, natomiast Puławska Żółta zajęła środkowe miejsce. Naogół soja dała małe plony, gdyż najwyższy sięgał 6.2 g z ha.

Tytoń Kentucky pochodzenia ze Scafoti i Pijadyk dał równej wysokości plony liści wykupowych, natomiast pochodzący z Wierzbna wydał plon najniższy.

1) Porównanie nawozów azotowych pod pszenicę ozimą (azotniak, wapnoamon, saletra sodowa i azotniak jesienią, a wiosną saletra sodowa). Z wyników r.b. z 5 doświadczeń okazało się, że najlepiej działała saletra sodowa i wapnoamon.

3) Potrzeby nawozowe gleby pod żyto

4) " " " " owies.

5) Wartość użytkowa nawozów azotowych pod buraki cukrowe (saletra sodowa, saletra wapniowa, saletrzak, nitrofos, siarczan amonu, wapnoamon, azotniak).

Wszystkie użyte nawozy działały, najwyższą nadwyżkę plonu, jak i w roku ub., spowodowała saletra sodowa, następnie azotniak. Z kolei jednakowe plony wydały wapno-amon i saletrzak. Najmniejszą nadwyżkę dała saletra wapniowa. Siarczan amonu i nitrofosfały jednakowe nadwyżki plonu.

6) Porównanie wpływu czasu stosowania saletry sodowej, saletrzaku i siarczanu amonu na plon buraków cukrowych.

We wszystkich wypadkach wszystkie trzy nawozy dały nadwyżki, jedynie tylko przy głównym użyciu saletraku nie

otrzymano nadwyżki plonu. Z pośród porównywanych nawozów saletra sodowa we wszystkich terminach stosowania dała największe nadwyżki. Siarczan amonu prawie dorównywał w działaniu saletrzakowi. Przy poszczególnych nawozach czas stosowania nawozu oraz rozdziałanie go na kilka dawek nie miało większego wpływu na wysokość plonu. Przy wszystkich trzech nawozach użycie całej dawki nawozu przed siewem buraków dało lepsze plony, niż przy pogłównym stosowaniu całej dawki nawozów.

Na podstawie trzyletnich wyników można powiedzieć, że saletra sodowa we wszystkich wypadkach dawała lepsze plony korzeni niż saletrzak.

7) Wpływy soli kuchennej. Przy nawożeniu azotowem pod buraki cukrowe w bardzo małym stopniu sól wpłynęła na zwiększenie plonu korzeni.

8) Wartość nawozów potasowych pod ziemniaki.

9) Dawkowanie tlenu potasu pod ziemniaki.

10) Dawkowanie tlenu potasu pod tytoń.

11) Wpływ wapna na plon lucerny na łące torfowej.

12) Opłacalność dawek obornika pod buraki cukrowe.

13) Następcze działanie na pszenicę jarą dawek obornika użytego pod buraki cukrowe.

14) Następcze działanie dawek obornika na peluszkę.

15) Doświadczenie nawozowe na łące torfowej (wpływ następczy w trzecim roku po zastosowaniu nawożenia). Gleba torf dolinowy, zamulony. Łąka o poroście naturalnym, zaniedbanym. Łąka osuszona rowami otwartymi.

Nawożenie — jak podano w tabeli.

N a w o ż e n i e	Plon w q z ha powietrzno suchej masy
O	82.0 $\pm$ 2.2
Łęciny + kainit 80 kJ K ₂ O na ha	102.1 $\pm$ 4.4
NPK	92.9 $\pm$ 3.2
Łęciny	95.9 $\pm$ 2.4
Obornik 400 q na ha	93.2 $\pm$ 6.2
Piasek	80.4 $\pm$ 4.8
Ziemia kompostowa 1000 q na ha	91.0 $\pm$ 4.2

Wszystkie kombinacje nawozowe, zastosowane przed trzema laty, działały podnosząc plon siana, za wyjątkiem poletek nawiezionych piaskiem. Największą nadwyżkę siana otrzymano przy nawożeniu łęciami z dodatkiem kainitu, na-

stępnie z poletek nawiezionych tylko łącinami. Pełne mineralne nawożenie, obornik i ziemia kompostowa dały prawie jednakowe nadwyżki.

Doświadczenia uprawowe.

- 1) Nasępcze działanie na plon pszenicy jarej uprawy jesiennej pod buraki cukrowe.
- 2) Wpływ uprawy jesiennej na plon buraków cukrowych.
- 3) Wpływ czasu przerwy i czasu kopania na plon buraków cukrowych.
- 4) Doświadczenia nad szczepieniem soi.
- 5) Doświadczenia na wydajności mieszanek traw.
- 6) Doświadczenia nad agresywnością traw.

Doświadczenia ogrodnicze.

Odmianowe:

- 1) Porównanie odmian pomidorów.
- 2) Porównanie odmian kalafiorów wczesnych.
- 3) Porównanie odmian kalafiorów późnych z wczesnem stosowaniem jako późne.
- 4) Porównanie odmian fasoli.

Powyższe doświadczenia z powodu zbyt krótkiego czasu doświadczeń nie pozwalają wniosków dotychczas wyciągać.

Nawozowe:

- 1) Potrzeby nawozowe szparagów: trzeci rok doświadczeń wykazał, że nawożenie azotowo-potasowe podnosi znacznie plony, inne kombinacje nadwyżki nie dały.
- 2) Potrzeby nawożenia rabarbaru.
- 3) Potrzeby nawożenia truskawek.
- 4) Doświadczenia z opryskiwania pomidorów.

Prace terenowe.

Doświadczalne prace terenowe ograniczyły się do zorganizowania w poszczególnych gospodarstwach przykładowych i w paru gospodarstwach większych, szeregu doświadczeń z ziarnem dostarczonem przez Komisję Współpracy w Doświadczalnictwie przy Min. Roln. i Roln.

Na jesieni 1933 r. założono 19 doświadczeń z żytem i 16 z pszenicą, na wiosnę zaś wyznaczono 67 punktów doświadczalnych, obejmujących 28 doświadczeń z owsem, 23 z pszenicą jara, 10 z jęczmieniem browarnianym i 7 z jęczmieniem kaszanym.

Pozatem zaprojektowano na rok 1934/35 51 doświadczeń nawozowych ścisłych na łąkach torfowych, oraz 39 pod okopowe. Celem propagandy nawozów sztucznych i zapoznania z nimi młodzieży przydzielono je Przysposobieniu Rolniczemu ma 117 punktów.

Ilość nawozów sztucznych otrzymanych bezpłatnie od przedstawicieli fabryk, jak to było nadmienione we wstępie niniejszego sprawozdania, została rozdysponowana w sposób następujący:

Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kótek Rolniczych wraz z Organizacją Gospodarstw Przykładowych otrzymały na doświadczenia pod okopowe i na łąki soli potasowej 36 q, kainitu 66 q, nawozów azotowych 10 q i fosforowych 18.5 q. Przysposobienie Rolnicze otrzymało nawozów azotowych 3 q, potasowych 10 q i fosforowych 3 q i Powiatowe Organizacje Kół Gospodyń Wiejskich, na doświadczenia pod warzywa otrzymały 120 kg. kalimagu i 225 kg. 40^{0/0} soli potasowej.

II. Nasiennictwo.

Dział ten, jak to uwidoczniono w zestawieniu na wstępie ma przeszłość bardzo bogatą, gdyż w roku 1929 t. j. w kończących się najlepszych czasach posiada 3.192 ha zbóż kwalifikowanych. Zdawałoby się, że cyfra duża, jednak w przeliczeniu procentowym okazuje się, że ten świetny na pozór stan dalekim jest od zaspokojenia potrzeb wsi. Może zadawałniał on w dużym stopniu zapotrzebowania węższej własności, od której cprawda drobny rolnik otrzymał nieznaczne ilości ziarna siewnego, ale to tylko wtedy jeżeli dwór posiał nadwyżkę po pokryciu własnych potrzeb. Wśród drobnej własności kwalifikowano zaledwie ułamki procentów globalnej sumy całego obszaru obsiewu zbóż głównych (pszenica, żyto, jęczmień, owies), które wynosiły około 0.003^{0/0}.

Oczywista więc, że ilości kwalifikacyjnych ha zbóż w okresie nawet najlepszych konjunktur, nie były wystarczalne, a jeżeli weźmiemy pod uwagę rok 1933 (według zestawienia) to stosunki te można nazwać zejściem do zera, chociaż kilkadziesiąt ha było jednak kwalifikowanych.

Na rok 1934/35 Izba postanowiła przekazać kwalifikacje zbóż Centralnej Sekcji Nasiennictwa przy Związku Izb. Wydział zaś w tym okresie ma się zająć rozbudowaniem tej akcji, gdyż zaniebdanie jej może doprowadzić do masowej produkcji zbóż o niskiej wartości.

Pozatem w dziale tym należy zaznaczyć, że Wydział odnosi się przychylnie do wymogów handlu rolnego, aby w Lublinie została otworzona Stacja oceny nasion, gdyż uważa, że z jednej strony przesyłanie próbek do innych stacji, wymaga zbyt wiele czasu, z drugiej zaś, rozwijająca się akcja łąkarska

wymagająca wielkich ilości nasion, będzie miała ułatwioną pracę, gdy kontrolę ich przeprowadzać będzie można na miejscu.

III. Ochrona roślin.

W roku sprawozdawczym Izba nie posiadała własnej Stacji Ochrony Roślin, która jednak od r. 1930 znajdowała się na terenie woj. lubelskiego przy Wydziale Ochrony Roślin Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach, — skąd z dniem 1-go kwietnia 1934 r. została przeniesiona, wraz z całym inwentarzem do Lublina i przejęta przez Izbę.

Przeniesienie powyższe, zalecone przez Ministerstwo Rolnictwa, miało na celu zapewnienie placówce tej warunków ułatwiających prowadzenie pracy w terenie i zaspakajanie jego potrzeb przy współudziale całego aparatu organizacji rolniczych, pozostających pod opieką Izby, — tem samem więc rokuje nadzieję większego wykorzystywania stacji przez rolników.

Sprawozdanie z dotychczasowych prac Stacji, jako objęte publikacjami Instytutu w Puławach, tutaj pomijamy, podając tylko program prac, który zakresłony na szereg lat i przyjęty przez Komisję Wytwórczości Roślinnej, a przewidujący współpracę z innemi placówkami ochrony roślin, oraz z instytucjami państwowemi i samorządowemi w pracy Stacji zainteresowanemi przedstawia się następująco:

W dziale zadań praktycznych Stacja dążyć będzie do uruchomienia punktów czyszczenia i bejcowania ziarna siewnego, otoczy opieką zdrowotną rośliny uprawne w gospodarstwach przykładowych, pozatem przeprowadzać będzie kontrolę zdrowotną przywożonych i wywożonych produktów rolnych, oraz ocenę zdrowotną płodów rolniczych przy przyznawaniu nagród na konkursach, pozatem lustracje: upraw ziemniaczanych, nowozałożonych sadów i szkółek drzew owocowych.

Zainteresowanym udzielać będzie porad pisemnych i ustnych.

Dział prac oświatowo-propagandowych obejmie odczyty dla kierowników punktów czyszczenia — o bejcowaniu nasion, dla ogrodników i miłośników ogrodnictwa, dla powiatowych instruktorów rolnych, oraz młodzieży w szkołach i organizacjach rolniczych.

Przeprowadzone też będą pokazowe opryskiwania i opylania roślin uprawnych.

O pojawieniu i zwalczaniu szkodników i chorób roślin, zamierza Stacja wydawać komunikaty i ulotki.

W dziedzinie prac badawczych przeprowadzi Stacja doświadczenia nad zwalczaniem następujących szkodników i chorób: śmietki kapuścianej i cebulowej, owocówki jabłkówki, czarnego grzybka owocowego i raka korzeniowego. Prócz

tego w zakres prac wejdą i badania nad odpornością agrestów na amerykańską rosę mączną, oraz doświadczenia z higieną sadów.

IV. Łąkarstwo i meljoracje.

Na terenie działalności Izby znajduje się 477 tysięcy ha łąk i pastwisk, stanowiących 17⁰/₀ ogólnej powierzchni województwa lubelskiego, a 28⁰/₀ powierzchni gruntów ornych.

W większości wypadków mogłyby one służyć za bardzo wdzięczny warsztat dla produkcji pasz: zielonej i suchej, gdyż pod względem glebowym przedstawiają duże bogactwo, należałoby tylko uregulować stosunki wodne i zastosować odpowiednie zabiegi rolnicze.

Na niektórych terenach prace odwadniające są przeprowadzone, lecz brak równoczesnej akcji zagospodarowania powoduje zanik dotychczasowej roślinności i obniżenia plonów. Należy zaznaczyć, że meljoracje techniczne najczęściej są wykonywane bez uwzględnienia urządzeń nawadniających.

Wobec małego uświadomienia pod względem fachowym ludności rolniczej, rodzi się niezadowolenie z dokonanych prac meljoracyjnych i zwątpienie co do racjonalności i opłacalności włożonych inwestycji, oraz kompletna niezaradność w dalszych poczynaniach.

Oczywista, że w takich warunkach wykonane meljoracje z braku konserwacji niszczą i nie przyczyniają się do wytwarzania nowych wartości, któreby mogły gospodarzom ułatwić spłacanie zaciągniętych zobowiązań.

Zawiązane Spółki Wodne w ilości około 70 przestały być czynnymi. Dla ich uaktywnienia potrzebny jest stały czynnik fachowy, któryby się zajął wyżej poruszonymi sprawami.

Doceniając ważność zagadnienia, szczególnie dla tych powiatów, które posiadają duży odsetek terenów łąkowo-pastwiskowych zmeljorowanych, Izba w okresie sprawozdawczym czyniła starania w kierunku zorganizowania na rok budżetowy 1934/35 przynajmniej Inspektoratu Łąkarskiego.

Z prac propagandowych terenowych należy wymienić, że poza doświadczeniami nawozowymi na łąkach, o których mowa w Dziale Doświadczalnym, były jeszcze przeprowadzone na 16 Zjazdach w Rejonach Gospodarstw Przerodniczych Mniejszych, pogadanki na temat racjonalnej uprawy i pielęgnacji łąk mineralnych i torfowych.

Ilość obecnych wynosiła około 800 osób, których zainteresowanie temi sprawami było b. duże.

Wreszcie należy zaznaczyć, że Izba brała udział we wszystkich konferencjach i zebraniach organizacyjnych z inicjatywy Związku Izb i Organizacji Rolniczych R. P., bądź to w sprawach meljoracyjnych, bądź też w sprawach akcji zagospodarowania łąk.

V. Ogrodnictwo.

Do zakresu produkcji ogrodniczej na terenie województwa lubelskiego należy: sadownictwo, szkółkarstwo, warzywnictwo i zielarstwo.

Pewne gałęzie wytwórczości ogrodniczej rozmieszczone są we wszystkich prawie gospodarstwach rolnych np. sadownictwo i warzywnictwo. Poza tym te dwie gałęzie tworzą nie raz większe ośrodki produkcji np. sadownictwo na Powiślu i niektórych wsiach powiatów: puławskiego, lubelskiego i janowskiego, a warzywnictwo w kilku miejscowościach nad dolnym biegiem rzeki Wieprza i jego dopływu Tyśmienicy, oraz w okolicy Terespolu nad Bugiem i Zamościa. Oprócz tego, warzywnictwem zajmują się gospodarstwa specjalnie ogrodnicze w obrębie większych miast, a więc Lublina, Zamościa, Chełma i Siedlec. Szkółkarstwo rozwinęło się w całym województwie, jednakże największe skupienie szkółek jest w powiecie puławskim i lubelskim. Zielarstwo jest gałęzią nową, która narazie z trudem toruje sobie drogę w okolicy Lublina.

Stosunki w dziedzinie ogrodnictwa w Województwie Lubelskim przedstawia poniższa tabela, podając powierzchnie ziemi zajętej przez ogrody (sady i warzywniki):

Powiat	Przestrzeń sadów w ha	Powierzchnia ziemi zajęta przez ogrodnictwo:		
		Przestrzeń warzywników w ha	Ogólna przestrzeń ogrodów w ha	% ogrodów w stosunku do ogólnej pow. użytk.
Biała Podlaska	1.100	1.363	2.463	1.2
Biłgoraj	700	213	913	0.6
Chełm Lubelski	1.300	1.876	3.176	0.7
Garwolin	1.800	172	1.972	1.0
Hrubieszów	2.300	2.568	4.868	3.2
Janów Lubelski	1.200	1.119	2.319	1.2
Lubartów	900	694	1.594	1.2
Lublin miasto	—	209	209	6.9
Lublin powiat	2.500	1.216	3.716	2.0
Łuków	800	504	1.304	0.7
Krasnystaw	1.200	1.474	2.674	1.8
Puławy	2.100	614	2.714	1.6
Radzyń	800	667	1.467	0.9
Siedlce	1.500	881	2.381	1.2
Sokołów	900	677	1.577	1.3
Tomaszów Lubelski	1.400	1.782	3.182	2.3
Węgrów	800	287	1.087	0.9
Włodawa	800	1.422	2.222	1.0
Zamość	1.600	1.291	2.891	1.7
	23.700	19.029	42.729	1.4

Drzew owocowych jest na terenie województwa około 2.962.000 sztuk w czym mniejwięcej: 60% jabłoni, 15% grusz, 15% śliw, 10% czereśni i wiśni.

Obecna produkcja ogrodnicza nietylko zaspokaja w znacznym stopniu potrzeby miejscowe Województwa Lubelskiego, lecz pewna ilość jej płodów bywa wywożona poza województwo np. drzewka owocowe, cebula i niektóre przetwory warzywne.

Sadownictwo.

Po klęskowej zimie 1928/29 r. straty poniesione przez sadownictwo w Województwie Lubelskiem można było uważać za wyrównane, gdyby nie zima z 1933/34 r. w czasie której wymarło znowu w sadach około 20% drzew owocowych, głównie młodych. Taki sam odsetek strat zauważono również w szkółkach.

W okresie sprawozdawczym, praca w dziedzinie sadownictwa, skupiała się przede wszystkim około akcji zakładania sadów. W ciągu 1933 r. założono na terenie Województwa Lubelskiego pod kierownictwem inspektora ogrodniczego 331 ha sadów, wysadzono na tej powierzchni 33.267 drzewek. Sadzono głównie jabłonie w odmianach zimowych, stosując się do tymczasowego doboru Komisji Pomologicznej przy Związku Polskich Zrzeszeń Ogrodniczych. Sady zakładano przeważnie we wsiach scalonych, tworząc w nich skupienia sadownicze.

Akcję nad podniesieniem kultury sadów, prowadzono drogą: 1) stałej opieki fachowej nad pewną ilością sadów, 2) lustracji z poradami fachowcami w miejscowościach, które posiadają większe skupienia sadownicze, 3) pokazów wykonywania różnych prac techniczno-fachowych, 4) kursów sadowniczych. W okresie 1933 r. znajdowało się pod stałą opieką fachową 90 sadów, urządzono 21 pokazów wykonywania różnych prac i przeprowadzono 42 kursy sadownicze.

Szkółek drzew owocowych zarejestrowanych przez Izbę Rolniczą jest w Województwie Lubelskiem 38 na powierzchni około 300 ha.

Przez lustracje i udzielanie porad fachowych na miejscu, dążono do podniesienia jakości materiału drzewkowego. Główny nacisk kładziono na wprowadzenie doboru odmianowego, zaleconego przez Komisję Pomologiczną, oraz na podwójne szczepienie, aby uzyskać drzewka odporniejsze na działanie mrozów. W ciągu 1933 r. przeprowadzono lustracje w 21 szkółkach.

Poniższa tabela obejmuje wyszczególnie prac dokonanych na terenie
Województwa Lubelskiego w okresie sprawozdawczym

Powiat	Sadów pod stałą opieką	Założono sadów	Na obszarze hekt.	Z a s a d z o n o:							Odbyto kursów	Z udziałem uczestników	Przeprowadzono pokazów pracy	Uczestników	U w a g i
				Jabłoni	Gruszy	Śliw	Czereśni	Wiśni	Krzewów owocowych	R a z e m					
Biała Podlaska	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	110	—	—	1) sady pod opieką fachową, znajdowały się tylko w skupie- niach sadowniczych. Instrukcje również tyl- ko tam miały miejsce. 2) kursów sadowni- czych było 42, a wa- rzywniczych 23. 3) pokazy wykony- wania, formowania koron drzew owoco- wych oraz walki ze szkodnikami i choro- bami.
Biłgoraj	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	80	—	—	
Chełm Lubelski	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	280	2	80	
Garwolin	10	33	46	3737	141	592	95	77	16	4658	7	210	6	80	
Hrubieszów	15	204	69	5882	519	245	193	54	27	6920	4	160	—	150	
Janów Lubelski	10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4	550	6	180	
Lubartów	20	133	87	6859	98	1247	371	125	17	8717	10	85	—	—	
Lublin	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	120	—	—	
Krasnostaw	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4	270	—	—	
Luków	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5	240	2	70	
Puławy	10	46	16	1320	—	192	52	9	—	1573	6	170	—	—	
Radzyń	10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	5	110	2	100	
Siedlce	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	165	4	190	
Sokołów	10	114	63	4389	383	360	525	40	46	6343	—	120	—	—	
Tomaszów Lubelski	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4	160	—	—	
Węgrów	—	149	50	3355	1021	418	192	58	12	5056	3	—	—	—	
Włodawa	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4	—	—	—	
Zamość	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
R a z e m:	90	679	331	25342	2762	3054	1428	363	118	33267	65	2830	21	770	

Warzywnictwo.

W ciągu ostatnich kilku lat rozpowszechniła się produkcja warzyw, wskutek współpracy Inspektoratu Ogrodniczego z Kołami Gospodyń Wiejskich i Przysposobieniem Rolniczem. Obecnie wiele już gospodarstw wiejskich uprawia warzywa na własny użytek, a niektóre zwłaszcza w pobliżu miast także i na zbyt, co, wytwarzając dużą konkurencję dla ogrodników specjalistów, powoduje stopniowy zanik gruntownej uprawy w gospodarstwach ogrodniczych pod miastami i w ośrodkach warzywniczych.

W związku z tem zorganizowano dwie konferencje dla ogrodników zawodowych: w Lublinie i Zamościu przy udziale Wydziałów Ogrodniczego P. I. N. G. W. w Puławach i Zakładu Rolniczo - Doświadczalnego w Zemborzycach, celem omówienia z ogrodnikami metod przyspieszonej uprawy warzyw, głównie pod szkłem, aby stworzyć nowe kierunki produkcji, dostępne wyłącznie dla specjalistów.

W zakresie akcji społecznej niesienia pomocy bezrobotnym miasta Lublina, współpracowano z Wydziałem Opieki Społecznej Magistratu nad zorganizowaniem i prowadzeniem ogródków warzywnych, Ogródki warzywne zajęły powierzchnię 15 ha, a korzystało z nich około 300 rodzin bezrobotnych.

Pozatem przy pomocy kursów warzywniczych popularyzowano we wsiach uprawę warzyw na własny użytek, a Koła Gospodyń Wiejskich prowadziły kursy w zakresie wykorzystania warzyw, aby tym sposobem polepszać odżywianie się ludności wiejskiej. Kursów tego rodzaju przeprowadzono 23.

Zielarstwo.

W dziedzinie uprawy roślin leczniczych Polska należy do krajów importujących, Zachodzi więc potrzeba rozwinięcia tego działu produkcji. W tym celu powstał Komitet Zielarski w Lublinie, z którym Inspektorat Ogrodniczy L. I. R. współpracuje nad zorganizowaniem ośrodków uprawy roślin leczniczych. Wynikiem dotychczasowej pracy jest powstanie takiego ośrodka uprawy rumianku i prawoślazu w Rurach pod Lublinem. Do uprawy przystąpiło 25 gospodarstw na działkach od 200 — 300 m². Tym sposobem wprowadza się nową gałąź produkcji do gospodarstw małych.

VI. Uprawy specjalne.

a) Len i konopie.

Izba doceniając ważność zagadnień związanych z uprawą lnu i konopi, z których len powszechnie uprawiany w północnych powiatach województwa i powiecie biłgorajskim wymagał przede wszystkim otoczenia opieką, zajęła się nim specjalnie.

Dla zorientowania personelu instruktorskiego w całokształcie zagadnień z uprawą i przerobem lnu związanych, zorganizowano w lutym przy współudziale Wileńskiego Tow. Lniarskiego, trzydniowy kurs lniarski dla instruktorów K. G. W. i instruktorów rolnych, w którym wzięło udział 32 osoby, t. j. 15 instruktoerek i 8 instruktorów z woj. lubelskiego, 4 instruktorki i 4-ch ref. rolnych z woj. wołyńskiego i 1 instruktorka z woj. poleskiego.

W okresie wiosennym, dla uracjonalnienia uprawy i przerobu lnu, zorganizowano według wskazówek Tow. Lniarskiego w Wilnie konkurs uprawy i przerobu lnu na terenie Kół Gospodyń Wiejskich i Przysposobienia Rolniczego. Do konkursu przystąpiły 42 zespoły z 403 uczestnikami z K. G. W. i 102 zespoły z 870 uczestnikami z P. R.

W związku z akcją konkursową Izba rozproszczała 46 q siemienia lniarskiego doborowych odmian długowłókniastych, po-
zatem przeszło 40 q zostało rozprzedane przez poszczególne spółdzielnie. Razem więc województwo nasze nasilonie zostało przeszło 86 q doborowego siemienia.

Pozatem uważając za konieczne stworzenie na naszym terenie poważnej placówki, obejmującej swą opieką sprawy lniarskie, Izba zapewniła pomoc tworzącemu się oddziałowi Wileńskiego Towarzystwa Lniarskiego w Siedlcach zapewniając mu przede wszystkim na następny rok budżetowy utworzenie etatu dla podinspektora lniarskiego.

b) Tytoń.

W dziale tym Izba w roku sprawozdawczym dążyła do wznowienia działalności Organizacji Tytoniowych. W tym celu zwołano do Lublina na 20 grudnia 1933 roku Zjazd Powiatowych Delegatów Wojewódzkiej Sekcji Związku Plantatorów Tytoniu, gdzie dokonano przeglądu sił i okazało się, że najlepiej zorganizowaną i żywotną jest Sekcja Tytoniowa w Zamostcu, licząca 550 członków płacących składki, następnie idą Puławy około 300 członków (Seksja słabo działająca), Krasnstaw o 250 członkach — w roku 1932 nie działa z powodu tarć wewnętrznych, zaś Lublin o 200 członkach z powodu zainteresowania słabo jako nieskupiona grupowo siła. Następnie

działalność Wydziału skupiała się na zgrupowaniu wszystkich istniejących już Związków Plantatorów Tytoniu w jeden Centralny Związek obejmujący wszystkich plantatorów R. P. Jak wielkie ma znaczenie uprawa tytoniu w Lubelskiem wskazuje poniżej tabela:

	1928	1929	1930	1931	1932	1933
Ilość plonu	2232	3164	1873	1807	2103	2708
Obszar w ha	161	422	590	686	680	917
Zakup przez Monopol	1876	5708	9952	11883	11195	brak danych
Zbiór z 1 ha	11.1	13.5	16.8	17.3	18.5	„

c) Chmiel.

Spadek cen chmielu spowodował zmniejszenie produkcji co przedstawia poniższa tabela:

	1928	1929	1930	1931	1932
Ilość plantacji	165	165	138	127	114
Obszar w ha	690	699	595	500	430
Zbiór ogólny w q	11.000	16.000	9.000	5.550	5.000
Zbiór z ha w q	16.0	22.8	15.1	11.1	11.6

Nastąpiło nie tylko zmniejszenie przestrzeni plantacji, ale i znaczny spadek produkcji z ha, wywołany gorszą uprawą i nawożeniem chmielników.

Izba Rolnicza doceniając znaczenie gospodarcze chmielarstwa tembardziej, że chmiel lubelski pochodzący z większych plantacji jest jednolity i wysoko jakościowy, wobec tego nadaje się eksport — postanowiła ułatwić pracę Lubelskiego Towarzystwa Chmielarskiego przez wstawienie do budżetu na rok 1934/35 pewnej sumy na instruktora, oraz na założenie chmielnika doświadczalnego w Zemborzycach.

W pracach nad rozwojem chmielarstwa Lubelskiego Izba Rolnicza jest w stałym kontakcie z Towarzystwami Chmielarskimi Lubelskiem i Wołyńskiem.

Wydział Wytwórczości Zwierzęcej.

Działalność Lubelskiej Izby Rolniczej w zakresie popierania wytwórczości zwierzęcej rozpoczyna się od dn. 1/IV 1933 r. t. j. od chwili stopniowego przekazywania Izbie prac fachowych, prowadzonych dotąd przez Wojewódzkie Towarzystwo Organizacyj i Kółek Rolniczych w Lublinie.

Z początkiem roku sprawozdawczego rozpoczęły pracę inspektoraty: chowu bydła, kół kontroli obór, chowu trzody chlewnej, drobiu i owiec, a następnie w miarę rozszerzania się zagadnień w dn. 1/VI 1933 r. powołano do życia inspektorat rybactwa i w dn. 1/II 1934 r. inspektorat chowu koni.

Praca w zakresie chowu zwierząt prowadzona była nadal przez Okręgowe Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych, które podejmowały ją bezpośrednio przez ogólnych specjalnych instruktorów hodowlanych, utrzymywanych przy O. T. O. i K. R., wreszcie przez asystentów kół kontroli obór w gospodarstwach przykładowych utrzymywanych przez Izbę.

Zależnie od miejscowych możliwości i rozporządzalnych środków finansowych, natężenie i rozmiary pracy przedstawiały się różnie. Żywą działalność i dość wszechstronną przejawiała O. T. O. i K. R. w Siedlcach. Działalność ta obejmowała zagadnienia:

- a) **W dziale chowu bydła** organizowano próbne przeglądy buhajów, celem przygotowania terenu do wprowadzenia państwowego nadzoru nad buhajami, organizowano stacje kopulacyjne przez zakupy wartościowych rozplodników, oraz kontrolę przychowku po stadnikach zarodowych, prowadzono kontrolę użytkowości krów i w tym celu utrzymywano 2-ch asystentów kół kontroli obór, wreszcie pokazy i t. p.
- b) powiat przejawiał duże zainteresowanie pracą owczarską, stąd też organizowano gniazda hodowlane, stacje tryków, konkursy strzyży, pokazy i zrzeszano hodowców w koła hodowlane,

- c) duże wyniki osiągnął powiat siedlecki w zakresie drobiarstwa, a więc wychowu kur, gęsi i kaczek; posiada wiele cennych gniazd tego materiału i zorganizowany od kilku lat lokalny Związek Hodowców Drobiu.
- d) zorganizowano pokaz koni i spędy remontowe przy udziale Zw. Hod. Konia Uszlachebnionego,
- e) w dziale trzody chlewnej podejmowano pracę nad polepszeniem ciężkiego opasu, oraz zorganizowano zbyt tuczników na dalsze rynki krajowe.

Ostatnio ożywiła się działalność w zakresie wychowu zwierząt również w pow. **lubelskim**. Powiat ten posiada w 3-ch gminach ustawę o państwowym nadzorze nad buhajami, organizował w roku sprawozdawczym znaczniejsze zakupy stadników, posiada 2-ch asystentów kontroli obór i zorganizował pokaz bydła.

W dziale trzody chlewnej powiat podejmował żywą działalność w zakresie bezpośredniej dostawy bekonów do bekoniarni firmy Poels et Co. W dziale drobiu organizowano pokazy i konkursy.

Powiat **hrubieszowski** posiada od dwóch lat wprowadzoną ustawę o nadzorze nad buhajami, która tam dała już poważne wyniki co do ilości huhajów rasy polskiej czerwonej. Prace kontroli obór prowadzi 2-ch asystentów kontroli obór gospodarstw przykładowych.

W wykonaniu ustawy o nadzorze państw. nad buhajami powiat w roku sprawozdawczym prowadził licencje krów i zakupy stadników.

W dziale trzody chlewnej dużym powodzeniem cieszyły się spędy trzody chlewnej o typie bekonowym. Ponadto zorganizowano pokazać ilość stacyj kopulacyjnych, zakupując knury rasy Wielkiej Białej Ang.

W dziale owczarskim zapoczątkowano pracę w kierunku organizacji gniazd hodowlanych owcy czarnej $\frac{1}{2}$ krwi karakułów.

Powiat **puławski** posiada ustawę o nadzorze nad buhajami w 3-ch gminach, organizował stacje kopulacyjne stadników, konkursy wychowu cieląt i t. p. W dziale trzody chlewnej powiat rozwijał prace nad umocnieniem rasy gołębskiej, oraz organizował zbyt opasów przez miejscową spółdzielnię zbytu trzody chlewnej.

W latach pomyślniejszych dla rolnictwa, do lepszych okręgów pod względem wychowu zwierząt, zaliczany był powiat **janowski** — i trzeba przyznać, że w tej dziedzinie osiągnął

nał już znaczne wyniki. Dorobek prac hodowlanych widoczny jest tam przede wszystkim w nasileniu bydła polskiego czerwonego, szczególnie w okolicach Urzędowa, Dzierzkowic i Kraśnika, a następnie w nasileniu prac owczarskich w gminach południowo-wschodnich. Z dużym powodzeniem rozwijano tu także prace nad trzodą chlewną bekonową, oraz w zakresie drobiarstwa.

Redukcje budżetu sejmiku powiatowego w ostatnich latach, a w związku z tym częste zmiany personalne rozstroili i osłabiły aparat organizacyjny O. T. O. i K. R., co w rezultacie podcięło i zdeзорjentowało nastawienie pracy w terenie,

W okresie sprawozdawczym zorganizowano w całym powiecie próbne przeglądy buhajów, celem przygotowania okregu do ustawy hodowlanej, oraz stosowano w szerszym znaczeniu zabiegi w zakresie popierania wychowu owiec.

Do powiatów, w których natężenie pracy osłabło z powodu przeżywanego kryzysu, należy również pow. **garwoliński**. Z lat dobrej konjunktury pozostało tu jedno koło kontroli obór (dawniej było 6) w Rykach na terenie gospodarstw przykładowych. Ustawa o nadzorze pańsiwowym nad buhajami obowiązuje na całym terenie dla bydła nizinnego i jest wykonywana z dobrymi wynikami, wyrażającymi się dużą siecią uznanych stadników rozplodowych.

Powiaty **biłgorajski** i **bialski** intensywniej rozwijały głównie prace w zakresie owczarskim. Z innych prac podejmowano tu w pow. bialskim konkursy wychowu drobiu, a w pow. **biłgorajskim** przeglądy buhajów. W powiatach **zamojskim**, **kraśnostawskim**, **tomaszowskim** i **chełmskim** aktualnymi zagadnieniami było nastawienie chowu trzody chlewnej na bekony przez organizowanie gniazd hodowlanych i stacyj kopulacyjnych, a w zakresie drobiarstwa organizowanie konkursów producentów drobiu. W pow. **węgrowskim** i **lubartowskim** na czoło wysuwały się zagadnienia ustawy hodowlanej w zakresie bydła. Pozostałe powiaty okazały się słabszemi pod względem prac hodowlanych z powodu braku środków na te cele.

Inspektorat hodowli bydła.

Do ważniejszych działów pracy, odgrywających doniosłe znaczenie w życiu wiejskiem, zaliczyć należy wychów bydła, to też nowopowstałe Izby Rolnicze zagadnienie to będą musiały otoczyć szczególną opieką i pomocą.

Uznając za naczelną zasadę hodowli zwierząt ujednolitanie pogłowia, organizacje rolnicze na czoło swych zabiegów wysunęły pracę w kierunku rejonizacji bydła.

Zabiegi te zakończone zostały szeregiem Rozporządzeń Ministra Rolnictwa, na mocy których województwo lubelskie zostało podzielone na dwa rejony: północno-zachodni, przeznaczony dla wychowu bydła nizinnego i północno-wschodni, oraz południowy, przeznaczony dla bydła krajowego polskiego czerwonego.

Rejon północno-zachodni, obejmujący 2 całe powiaty i 59 gmin, pięciu obok położonych powiatów, wiąże się bezpośrednio z najbliższymi okolicami, zaopatrującymi w mleko pełne miasto Warszawę, względnie Lublin. Rejon drugi północno-wschodni, oraz południowy, obejmujący pozostałe 11 powiatów i 35 gmin województwa, opiera się głównie na przetwórnictwie spółdzielczym, przerabiającym mleko na masło. W pierwszym wypadku wychów krów nastawiony jest głównie na wydajność ilościową, a w drugim jakościową.

Już z pobieżnego opisu wynika, że w województwie lubelskim znacznie większe tereny przeznaczono dla bydła polskiego-czerwonego i jeżeli przyjmujemy, że całość pogłowia w województwie wynosi około 718.500 sztuk, to na powiaty przeznaczone do hodowli bydła krajowego przypada około 536.900 sztuk czyli około 75%, a dla nizinnego 181.200 sztuk, czyli około 25%.

Uzupełniając rejonizację opisem fizjograficznym, należy podać, że okręg bydła polskiego-czerwonego obejmuje bogatą połąć województwa i żyzne ziemie, bogate w związki wapienne, wzdłuż biegu rzek Wisły, Wieprza i Bugu, stwarzając duże możliwości w zagospodarowaniu i podniesieniu żyzności łąk i pastwisk. Wszystko to razem stwarza bogate pole dla rozwoju zalet, jakie posiada i zdobyć może nasze bydło autochtoniczne.

Dążąc do stopniowego uszlachetnienia pogłowia oraz wzmoczenia zdolności produkcyjnych, zwrócona została należyta uwaga na dobór odpowiednich stadników, które wieś posiada w nadmiarze, jednak małej albo zgoła żadnej wartości.

Do główniejszych więc zadań, jakie sobie Lubelska Izba Rolnicza przedewszystkiem nakreśliła, należało stopniowe rozszerzanie i ugruntowywanie ustawy o nadzorze państwowym nad buhajami.

Dotąd w wojew. lubelskim ustawa ta obejmowała cały powiat Hrubieszowski (16 gmin) dla bydła polskiego czerwonego, cały powiat Garwoliński (21 gmin) dla bydła nizinnego i 3 gminy pow. Puławskiego, Końskowola i Celejów dla bydła polskiego czerwonego i gm. Nałęczów dla bydła nizinnego.

Najlepsze wyniki przy wykonaniu ustawy hodowlanej osiągnięto w pow. Hrubieszowskim, gdzie po 2-ach latach jej

działania, stan buhajów uległ poważnej poprawie pod względem ilościowym i jakościowym.

Na pierwszych przeglądach w roku 1932 licencjonowano 38 sztuk i uznano 22 sztuki czyli razem 50 sztuk, natomiast w roku 1933 na przeglądach ogółem uznano stadników rasy polskiej czerwonej 165 sztuk, czyli, że przybyło ich 115 sztuk.

Nadzwyczajnie szybki przyrost stadników tłómaczyć należy ożywioną i umiejętnie przeprowadzoną propagandą chowu bydła krajowego jak i rygorami wynikającymi z samej ustawy, dzięki czemu wieś masowo, nie szczędząc środków, wykupywała lepsze stadniki polskie czerwone zarówno z miejscowych obór jak i powiatów sąsiednich Województwa Lubelskiego, Wołyńskiego i Małopolski.

Jeżeli chodzi o obecny stan buhajów w pow. Hrubieszowskim, to stwierdzić należy, że polepszyły się one przede wszystkim we wzroście, znikły bowiem buhajki małej miary np. około 1 metra wysokości w wieku 2-ch lat, a natomiast wzrosła ilość buhajów średnio i dobrze wyrosniętych, lepiej umięśnionych i masywnie zbudowanych.

Poprawił się w powiecie Hrubieszowskim stan buhajów pod względem użytkowym, gdyż około 30% pogłowia rasy polskiej czerwonej pochodzi z lepszych obór, gdzie użyteczność matek waha się w granicach 3.000 litrów i 4% tłuszczu.

Chociaż podana wyżej ilość 165 szt. buhajów jednomaścistych czerwonych, stanowi poważną pozycję w ujednastajnieniu pogłowia powiatu Hrubieszowskiego, bowiem licząc po 100 krów na jednego buhaja (a w praktyce nawet więcej) daje 16.000 sztuk krów pokrytych w ciągu jednego roku, to jednak praca nasileniowa co do buhajów nie jest tam jeszcze zakończona.

Wyżej podana ilość buhajów stanowi zaledwie 50% istotnych potrzeb, to też w najbliższych latach, dużych trzeba będzie jeszcze usiłowań w tym kierunku.

W powiecie Garwolińskim ustawa obowiązuje dopiero rok jeden. W kwietniu 1933 r. były dokonane pierwsze przeglądy stadników. Uznano i licencjonowano 151 sztuk buhajów rasy nizinnej. Z buhajów uznanych, kilkanaście sztuk pochodziło ze Szkoły Rolniczej w Miętnej, wykupionych cielętami, jako potomstwo po ojcu „Heinrychu”, następnie kilka sztuk pochodziło z obory w Żelechowie, również wykupionych cielętami po ojcu „Rolandzie”. Ponadto spotykano buhaje wykupione w majątkach Mysłów i Wilczyśka (pow. Łukowski).

Ilość buhajów uznanych nie była wystarczająca na potrzeby powiatu, przeto brakująca ilość została dobrana z materiału bezrasowego.

W powiecie Puławskim ustawa obowiązuje od 2-ch lat w 4-ch gminach (Puławy, Końskowola, Celejów i Nałęczów). W związku z przesileniem gospodarczym, panującym w kraju, na przeglądy w roku sprawozdawczym doprowadzono dużo słabszy materiał w stosunku do lat ubiegłych. W 1933 r. w czterech gminach doprowadzono na przeglądy 93 buhajów z ogólnej ilości 95 sztuk (czyli 2 niedoprowadzono) i uznane zaledwie 19 sztuk, z tego 14 rasy polskiej czerwonej i 5 rasy nizinnej. Brakujące buhaje komisja była zmuszona uzupełnić z nieuznanych sztuk.

Wiosną 1934 r. w miesiągu marcu odbyły się normalne przeglądy w ramach ustawy w pow. Garwolińskim i Puławskim. W powiecie Garwolińskim uznano 201 sztuk buhajów, czyli w stosunku do r. ubiegłego stan buhajów zwiększył się o 50 sztuk. Poprawił się również i jakościowy ich stan pod względem pochodzenia i wyrośnięcia.

W Puławskim powiecie stan buhajów nie zmienił się.

Oprócz przeglądów urządzanych na terenach, w których ustawa o nadzorze państwowym obowiązywała, organizowano również próbne przeglądy w innych powiatach, traktując je jako pracę wstępną, tam, gdzie wprowadzenie ustawy mogło być aktualne.

W okresie sprawozdawczym tego rodzaju przeglądy organizowano dwukrotnie wiosną i jesienią w 15 gminach powiatu Siedleckiego, jednokrotnie w pow. Biłgorajskim i Janowskim, wreszcie w 3-ch gminach powiatu Lubelskiego.

W powiecie Siedleckim stwierdzono stan buhajów zupełnie poprawny i z 208 sztuk doprowadzonych — licencjonowano 67 sztuk, uznano za możliwe do rozplodu 70 sztuk, czyli razem 137 szt., a zbrakowano 71.

Poprawny stan buhajów stwierdzono również w pow. Janowskim, gdzie na 297 szt. doprowadzonych uznano 122 szt. rasy polskiej czerwonej i w 3 gminach pow. Lubelskiego, gdzie na 90 szt. doprowadzonych, można uznać 38 szt. prawidłowo rozwiniętych buhajów nizinnych.

Na podstawie próbnych przeglądów roku bieżącego jak również i lat ubiegłych, oraz na podstawie uchwał Sejmików, Lubelska Izba Rolnicza w jesieni 1933 r. poparła wniosek o wprowadzeniu ustawy o nadzorze nad buhajami w powiatach:

- 1) Siedleckim — w 15 gminach
- 2) Lubelskim — w 3 gminach
- 3) Węgorzewskim — w całym powiecie
- 4) Lubartowskim — w całym powiecie

Nasutek wystapienia Izby w poczatkach 1934 r. ustawa zostala ogloszona w pow. Siedleckim w 15 gminach i Lubelskim dla 3 gmin.

W koncu okresu sprawozdawczego t. j. w dn. 31/III 1934 r. ustawa o nadzorze państwowym nad buhajami obejmowała 58 gmin w 5-ciu różnych powiatach. Osłabienie zainteresowania na wsi stadnikami rozplodowemi, z racji zlej konjunktury, sklonilo Lubelska Izbe Rolnicza, aby zagadnieniom tym poswiecic znaczniejsza uwage. Podjeto przeto silniejsza akcje za wprowadzeniem ustawy o nadzorze państwowym nad buhajami, za organizacja przegladow buhajow, oraz zakupow dla stacyj kopulacyjnych. Pieniadze na zakup buhajow pochodziły w Lublinie z funduszow Sejmiku Powiatowego i srodkow prywatnych, w Hrubieszowie z funduszow Sejmikowych 25%, Ministerstwa Rolnictwa 25% i pozostale z sum prywatnych wlascicieli. Zakupione stadniki zostaly rozlokowane w rejonach gospodarstw przykladowych.

Licencje stadnikow.

Na przegladach przeprowadzono licencje buhajow i wpisy do ksiag hodowlanych. Ogolem w roku biezacym zapisano do ksiag 90 sztuk stadnikow z tego 50 nizinnych i czerwonych polskich 40.

Wykaz buhajow bedacych pod opieka Izby :

Buhaje zakupione i licencjonowane, stanowia stacje rozplodowe, ktorych

w roku 1929 bylo 459.—

w roku 1932 „ 370.—

w roku 1933 „ 422.—

Wynika z tego, ze w roku biezacym w stosunku do roku ubieglego ilosc stacyj znacznie sie zwiekszyła. Jezeli do ilosci buhajow zakupionych i licencjonowanych dodamy buhaje uznane na przegladach na 1 rok, ktorych w roku 1933 bylo 387 szt., to suma ogolna bedacych pod opieka org. rol. i Lubelskiej Izby Rolniczej wzrosnie do cyfry 757.

Jest to dorobek powazny.

Stan buhajów w wojew. Lubelskiem
w czasie od 1/IV do 1/XII 1933 r.

Powiat	Stacyjne		Licencjonow.		Buhaje ras. uzn. na 1 r.		Podział na rasy		Razem
	Zakupione dawniej	Zakupione w 1933 r.	Licencjonowanie daw.	Licencjon. w 1933 r.	w 1933 r.		Polskie czerwone	Nizinne	
Bialski	10	—	—	—	—	—	10	—	10
Bilgorajski	—	—	—	8	—	—	8	—	8
Chełmski	7	—	—	—	—	—	7	—	7
Garwoliński	—	—	—	31	120	—	—	151	151
Hrubieszowski	—	8	38	20	97	—	165	—	165
Janowski Lub.	—	—	46	13	63	—	122	—	124
Krasnostawski	9	—	6	—	—	—	15	—	15
Lubartowski	6	—	22	—	—	—	17	11	28
Lubelski	3	16	—	1	—	—	1	19	20
Łukowski	3	—	—	—	—	—	3	—	3
Puławski	9	—	7	3	—	—	14	5	19
Radzyński	5	—	—	—	—	—	5	—	5
Siedlecki	20	5	41	13	61	—	9	128	137
Sokołowski	16	—	—	—	—	—	16	—	16
Tomaszowski	5	—	—	—	—	—	5	—	5
Węgrowski	8	—	25	—	—	—	—	33	33
Włodawski	5	—	—	—	—	—	—	5	5
Zamojski	6	—	2	—	—	—	8	—	8
	106	29	187	87	341	—	405	352	757

Konkursy wychowu cieląt.

W marcu 1933 r. zorganizowano w powiecie Puławskim zespół konkursowy, do którego zapisało się 5-ciu uczestników z 8 szt. cieląt rasy polskiej czerwonej. W grudniu tegoż roku zorganizowano 1 zespół w pow. Siedleckim, do którego zapisało się 13 uczestników z 17-tu szt. cieląt rasy nizinnej.

Do konkursu wychowu cieląt w pow. Siedleckim zakupiono 8 szt. byczków wybitniejszych obór bydła nizinnego, celem przygotowania ich dla stacyj kopulacyjnych. Mleczność matek tych byczków wynosi od 3.500 do 6.000 kg. mleka a $\%$ tłuszczu w mleku od 3.05 do 4.08.

Wyniki konkursów przedstawia poniższa tablica:

L. p.	Imię i Nazwisko	Data rozp. konkursu	Dane dotyczące cielęcia konkursowego												Nagrody			
			Rodzaj	Data urodzenia	własego chowu czy kupione	waga w dniu rozp. konkursu	rasa	Nr. cielęcia	Pochodzenie:		Data zakończ. konkursu	Waga końcowa cieląt.	Przyrost na wadze kg.	Konkurs trwał dni	Wartość począt-kowa cielęcia	Wartość końco-wa cielęcia	honorow. W.T. i K.R.	Zł.
1	Kaz. Brzeziński	1-V-32		22/II 1932	włas. chow.	71	346	Malowany	Pisana	31/V 1933	323	252	365	28.40	177.40		—	
2	"	"		8/3 1932	"	79	347	"	Malina	1/V 1933	301	222	"		165.55		—	
3	"	"		24/3 1932	"	68	348	"	Zorza	"	280	212	"		154.00		—	
4	"	"		"	"	68	349	"	Mila	"	294	226	"		161.70		—	
5	Jan Majchrzak	"	j a ł ó w k i	5/3 1932	"	70	350	Polonus	b. nazwy	"	295	225	"		162.25		25	
6	Jan Kwiatkowski	"		15/3 1932	"	86	353	"	P. czerw.	"	344	258	"	34.40	189.20	Listy Pochwalne	25	
Razem :																	3 L. P.	50

Dział Kół Kontroli Obór.

Kontrola mleczności ma na celu poznanie indywidualnych wartości krów pod względem wydajności mleka i % tłuszczu przez systematyczne co miesięczne prowadzenie próbnych udojów i określanie % tłuszczu. Próbne udoje pozwalają na ułożenie normy żywieniowej dla każdej krowy oddzielnie, zależnie od wydajności mleka, a tem samem na całkowite wykorzystanie zdolności produkcyjnej danej sztuki. Wreszcie tą drogą można wybierać najlepszy materiał do hodowli bydła, gdyż selekcja tylko pod względem wyglądu zewnętrznego może doprowadzić do wybrania materiału małowlecznego.

Kontrola mleczności wśród obór mniejszych w kołach mieszanych została przejęta od W. T. O. i K. R. w Lublinie z dn. 1-IV-33 r., oraz wśród obór zrzeszonych w K. K. O. większej własności od Centr. Tow. Org. i Kół Roln. z dn. 1-I-34 r. Nie została dotychczas przejęta kontrola mleczności obór należących do Lub. Zw. Hod. Bydła.

Pod względem struktury organizacyjnej K. K. O. można podzielić na 3 grupy:

- 1) rejon gospodarskich zorganizowanych;
- 2) K. K. O. mieszane;
- 3) K. K. O. większej własności.

Każda z tych grup zostanie rozpatrzona oddzielnie.

Rejony gospodarstw zorganizowanych, będące pod kierownictwem inspektora organ. gosp., są omawiane w innej części sprawozdania. Tutaj należy nadmienić, iż kontrola mleczności w tych rejonach jest tylko częścią pracy na rejonie i inspektor Kół Kontroli Obór ma nadzór nad czynnościami t. zw. asystenta organ. gospod., co do prowadzenia próbnych udojów, racjonalnego żywienia krów i wychowu cieląt.

Ilościowy stan tych rejonów, w których te prace były prowadzone, ilustruje poniższa tab.

Miesiąc	Ilość pow.	Ilość rejon.	Wsi	Gospodar.	Krów
Kwiecień 1933	6	6	29	99	328
Marzec 1934	16	18	72	355	1041

Nie rozpoczęto pracy kontroli obór w 4 rejonach, jak również nie prowadzono próbnych udojów w tych gospodarstwach, które przyjmowano po 1 stycznia 1934 r.

W związku z rozszerzeniem pracy na rejonach organizacji gospodarstw, automatycznie nowe obory będą przejmowane do kontroli mleczności, a ponieważ i ilość krów w gospodarstwach dotychczasowych zostanie powiększona, przypuszczać należy, że w końcu roku przyszłego stan liczebny krów zostanie podwojony w stosunku do roku 1933/34.

Druga grupa — K.K.O. mieszane, w których prowadzona jest tylko praca kontroli mleczności — stan liczbowy ilustruje poniższa tab.

M i e s i ą c	Ilość powiatów	Ilość K. K. O.	Mniejsza własność			Większa własność	
			wsł	gosp.	krów	obór	krów
Kwiecień 1933	3	4	35	132	485	7	172
Marzec 1934	4	4	30	104	380	16	336

W okresie sprawozdawczym zostało skasowane K. K. O. mieszane w powiecie siedleckim (z dn. 1-VI-33), a uruchomione w pow. hrubieszowskim (z dn. 1-VIII-33), głównie składające się z obór większych.

Wyższość pracy kontroli mleczn. w rejonach org. gosp. w porównaniu z K. K. O. polega na tem, że przy organizowaniu całości gospodarstwa jest przewidziana potrzebna ilość pasz dla krów, której to paszy w gospodarstwie niezorganizowanym zawsze brakuje i racjonalne żywienie jest bardzo utrudnione. Najbliższe lata wykażą cyfrowo racjonalność tego systemu co do kontroli mleczności w gospodarstwach zorganizowanych.

Trzecia grupa K. K. O. większej własności niedawno przeszła do Lubelskiej Izby Rolniczej, a stan jej liczebny ilustruje poniższa tab.

M i e s i ą c	Ilość powiatów	Ilość K. K. O.	Ilość obór	Ilość krów
Kwiecień 1933	8	9	88	2911
Marzec 1934	8	9	90	3050

W przeciągu krótkiego czasu trudno było zebrać ściśle dane co do wartości pod względem hodowlanym tych obór, ilość ich jednak pozostająca pod opieką Związków Hodowlanych nie przekracza $\pm 25\%$.

W ciągu okresu sprawozdawczego istniały następujące Kółka Kontroli Obór (lub rejonu org. gosp.) uwidocznione w poniższej tablicy.

L. p.	P o w i a t	Kółko Kontroli Obór	Data rozpoczęcia kontroli	Fundusze		
				OTO i KR	Lub. Izby Roln. lub Min. R. i R. R.	własne
1	Biała-Podlaska	Konstantynów	V-33		1	
2	Bilgoraj	Tarnogród	V-33		1	
3	Chełm	Nowosiółki	XII-29		1	
4	Garwolin	Ryki	1928		1	
5	"	Nadwieprzańskie				1
6	Hrubieszów	Gdeszyn	X-30		1	
7	"	Zosin	V-33		1	
8	"	Hrubieszów	VII-33	1		
9	Janów-lubelski	Ostrów	V-33		1	
10	Krasnystaw	Krasnystaw	VI-33		1	
11	"	Krasn.-Tomasz.				1
12	Lubartów	Tarkawica	VII-30		1	
13	Lublin	Niedzwica	X-30	1		
14	Łuków	Tuchowicz	VI-33		1	
15	"	Łukowskie				1
16	"	Mysłowskie				1
17	Puławy	Požóg	1929	1		
18	Radzyń	Wohyń	V-33		1	
19	"	Radzyńskie				1
20	Siedlce	Broszków	1928	1		
21	"	Siedlce	1929	1		
22	"	Wiśniew	VII-33	1		
23	"	Krześlin	XI-33		1	
24	"	Mordy	I-33	1		
25	"	Siedleckie				1
26	"	Konstantynowsk.				1
27	Sokołów	Rozbity-Kamień	V-33		1	
28	"	Nadburzańskie				1
29	"	Korczewskie				1
30	Tomaszów	Łaszczów	XI-32		1	
31	Węgrów	Starawieś		1/2	1/2	
32	"	Węgrowskie	V-33			1
33	Włodawa	Ostrów k/Lubart.	V-33		1	
34	Zamość	Rachodoszcze- Golki	V-33		1	
R a z e m .				7 1/2	16 1/2	10

KKO Nr. 3 przerwa w kontroli mlecz. 1.I-XI.32.

KKO Nr. 4 przerwa w kontroli mlecz 1.VI-1.VIII.32.

KKO Nr. 5 połączone z KKO Mysłowskiem.

KKO Nr. 12 przerwa w kontroli mlecz. 1.XI.32-1.V.33.

KKO Nr. 21 zlikwidowane z dn. 1.VI.33 r.

KKO Nr. 24 zlikwidowane z dn. 1.XI.33 r.

Praca techniczna czy przez asystentów KKO, czy asystentów org. gosp. prowadzona jest w myśl wytycznych i wzorów Min. Roln. i Ref. Roln., a więc próbne udoje prowadzi się przynajmniej 1 raz na miesiąc, w czasie którego brane są próby 3 razy na dzień z jednoczesnym pobraniem próbek na tłuszcz, oraz książkowość oborową i zestawienia roczne ustalone przez Min. Roln. i Ref. Roln i t. p.

Zestawienia roczne odnoszące się do r. 1932/33, a prowadzone jeszcze przez organizacje rolnicze, przypadały w udziale do obliczenia Lub. Izbie Rolniczej. Obliczenia powyższe mają kontrolę obór z całego województwa i większej i mniejszej własności, z wyjątkiem obór zrzeszonych w Lub. Zw. Hod. Bydła.

Bieżący rok kontroli mleczn. (od 15 maja 1933 r. do 14 maja 1934 nie zbiega się z okresem sprawozdawczym i dlatego nie jest tu umieszczony, to też wyniki z kontroli mleczności podane są za r. 1932/33.

Zestawienia roczne sporządzone z 14 KKO na terenie 9 powiatów t. j.:

w Garwolińskim: „Nadwieprzańskie” (w. własn.)

w pow. Krasnystawskim i Tomaszowski: „Krasnystawsko-Tomaszowskie” (w. własn.)

w pow. Lubelskim: „Niedrzwica” (mn. własn.)

w pow. Łukowskim: „Mysłowskie” (w. własn.) i „Łukowskie” (w. wł.)

w pow. Puławskim „Pożóg” (mn. własn.)

w pow. Siedleckim: „Siedleckie” (w. własn.), Konstantynowskie” (w. własn.) „Braszków” (mn. własn.) „Siedlce” (mn. własn.) i „Mordy” (mn. własn.)

w pow. Sokołowskim: „Nadbużańskie” (w. własn.) i „Korczewskie” (w. własn.)

w pow. Węgrowskim: „Węgrowskie” (w. własn.).

Szczegółowe sprawozdanie zostało przesłane do Polskiego Towarzystwa Zootechnicznego, które po opracowaniu łącznym innych województw wyda je drukiem. Tutaj podane zostaną tylko ogólne wyniki. Do zestawienia wchodzi tylko te obory, które były cały rok pod kontrolą.

Własność	Ilość obór	Ilość krów	przeciętna od krowy		
			mleka kg.	tłuszczu kg/100	tłuszczu
mniejsza	97	335.4	2497	88.93	3.56
większa	73	2423.6	2787	91.33	3.28
razem	170	2759	2755	91.08	3.31

W porównaniu do roku 1931/32 ilość krów z całoroczną wydajnością zmniejsza się w dalszym ciągu, ale przeciętne wydajności są większe.

Najlepsze są wyniki roczne, wykazuje KKO Łukowskie o przeciętnej wydajności 3213 kg. mleka, 106.34 kg. tłuszczu i 3.30⁰/₀ tłuszczu, oraz KKO Nadbużańskie — 3057 kg. mleka 105.34 kg. tłuszczu i 3.44⁰/₀ tłuszczu.

Najlepsze obory dla orientacji podają tablice następujące:

Rasa	własność	przeciętna z obory			o/o tłuszczu
		krów	mleka kg.	tłuszczu kg.	
niz. c. b.	większa	38	4449	150.69	3.38
	mniejsza	2.6	3650	128.98	3.53
czerw. pol.	większa	16.8	3687	142.10	3.97
	mniejsza	1.5	3949	159.98	4.05
mieszana	większa	17.2	3216	110.37	3.43
	mniejsza	2	3018	134.86	4.46

Rekordy co do wydajności poszczególnych krów z terenu woj. lubelskiego za r. 1932/33 wyglądają następująco:

Rasa	własność	mleka kg.	tłuszczu kg.	o/o tłuszczu	obora
niz. c. b.	większa	7333	272.65	3.71	Miastków pow. garwolin
	mniejsza	5053	184.05	3.64	Zbuczyn pow. siedlecki
czerw. pol.	większa	6062	219.23	3.90	Wieprzowe-Jezio- ro pow. toma- szowski
	mniejsza	3785	155.31	4.10	Rady pow. puławski
mieszana	większa	4983	135.38	2.73	Radoryż
	mniejsza	3489	159.97	4.58	Gorlice pow. siedlecki

W porównaniu z rokiem poprzednim i pod względem rekordów wydajności mleka od poszczególnych krów, jak i całych obór również zaznaczyła się poprawa.

Dział Hodowli Koni.

Hodowla koni w wojew. Lubelskiem prowadzona jest zasadniczo w dwóch kierunkach: konia wysoko podrasowanego, typu wierzchowego, produkowana wyłącznie przez większą własność, — i konia pociągowego lekkiego i cięższego, produkowanego masowo przez drobnych rolników.

Hodowla konia wierzchowego zorganizowana jest oddawna w „Związku Hodowców Lubelskiego Konia Szlachetnego”, liczącego w roku 1933 około 120 stadnin i grupującego około 2.200 klaczy zarodowych, zarejestrowanych w Związku. Produkty tej hodowli w ilości kilkuset sztuk rocznie zbywane są w 90% do wojska, jako konie wierzchowe pierwszorzędnej wartości. Na wysoką wartość tych koni składają się: przede wszystkim doskonałe własności wapiennej gleby Lubelszczyzny, zwłaszcza południowych jej powiatów, następnie posiłkowanie się cennymi ogierami stad państwowych, w znacznym procencie krwi pełnej angielskiej, czystej arabskiej, oraz w mniejszym stopniu — półkwi angielskiej i arabskiej, a dalej zamięłowanie i wysoka umiejętność chowu koni w kołach hodowców lubelskich, zrzeszonych we wspomnianym Związku.

Hodowla wierzchowego konia półkwi, pomimo swej wyraźnej nieopłacalności, prowadzona jest nadal przez większą własność intensywnie, postępuje nieustannie naprzód i rozwija się, mimo niesprzyjających ogólnych warunków gospodarczych, Przypisać należy to wspomnianemu zamięłowaniu hodowców i tradycji. Na czoło jej wybija się kilkanaście stadnin, pomiędzy którymi prym trzymają stada: Piotrowice, Bychawa, Czerwień, Krężnica, Olszanka i inne.

Hodowla szlachetnego konia w Lubelskiem posiada ustaloną renomę. Konie wierzchowe lubelskie cenione są w wojsku, jako materiał w wysokim stopniu użytkowy. Znaczny odsetek nagród i odznaczeń na konkursach i zawodach konnych zdobywają konie lubelskie.

Konie te cenione były również w czasach przedwojennych przez rosyjskie komisje remontowe, które zakupowały w b. Kongresówce około 800 sztuk rocznie, z czego lwia część przypadła na Lubelszczyznę. Po konie lubelskie, które z reguły przeznaczone zostawały gremjalnie pod siodło oficerskie,

przyjeżdżali i chętnie nabywali je w pojedynczych stadninach oficerowie kawalerji rosyjskiej. Wiele renomowanych i obecnie istniejących stadnin lubelskich zdobywało przed wojną nagrody za swe konie na wystawach koni w Petersburgu, Moskwie, Kijowie i w innych miastach.

Rozwój i wysoki poziom hodowli dworskiej t. j. konia szlacheckiego w lubelskiem zasługuje na tem większe znaczenie, że czasy zawieruchy wojennej zdewastowały ją kompletnie. Wojna zniszczyła całkowicie warsztaty pracy hodowlanej, w pierwszym rządzie materiał hodowlany, t. j. klacze zarodowe. Po wojnie hodowcy zmuszeni byli odbudowywać na nowo dawne placówki, łożąc w to wielki wysiłek pracy osobistej i znaczne nakłady pieniężne.

Hodowla dworska jest stałym dostawcą koni do remontu, pozostawiając dla siebie część swej produkcji dla dalszej hodowli. Ujemną cechą tej hodowli jest zbyt mała produkcja ogierów do dalszej hodowli koni, tak dla swych potrzeb, jak i dla ulepszania hodowli włościańskiej masowej. Również pożałowania godnym jest fakt masowego sprzedawania do wojska młodych klaczy, posiadających już głębsze rodowody krwi szlacheckiej. To ostatnie zjawisko jest wynikiem ogólnej depresyjnej koniunktury gospodarczej i ogólnego zubożenia, przy którym hodowca zmuszony jest wyzbywać się cennego materiału hodowlanego, aby zdobyć choć trochę gotówki na bieżące potrzeby swego gospodarstwa.

Pocieszającym w dzisiejszych ciężkich czasach jest fakt, że do Związku należą i z roku na rok rozwijają się stadniny mniejsze i młodsze, prowadzone przez właścicieli młodszych wiekiem, którzy pracują świadomie z deficytem, jednak rąk nie opuszczają i wytrwale kroczą naprzód.

Z powyższego wyłania się wniosek, że hodowla dworska, produkująca materiał elitarny, po tylokrotnem „zdaniu egzaminu”, — posiada trwale podstawy i można być zupełnie spokojnym o jej dalsze istnienie i rozwój.

Natomiast hodowla konia pociągowego, spoczywająca w rękach drobnego rolnika całkowicie (hodowców większej własności, produkujących konia pociągowego-cięższego jest zaledwie kilku) znajduje się w stanie budzącym wiele troski dla naczelnego kierownictwa i władz urzędowych. Hodowla ta nie jest zorganizowana, pracuje chaotycznie, niecelowo, pozbawiona jest planu, pomocy, a nawet zachęty. Produkcja jej jest olbrzymia, znacznie przerastająca możność wychowania dobrego konia, obciążająca małorolne gospodarstwo, a przy swych rozmiarach daje konia naogół w gatunku miernym, przedstawiającym wartość niską, przez co jest również nieopłacalną.

Typy konia włościańskiego nie są ustalone, wychów szwankuje. Uświadomienie hodowców co do zasad budowy konia i jego wartości, kardynalnych zasad doboru, pielęgnacji i użytkowania, spotyka się stosunkowo rzadko. Włościanin nasz, biorąc ogólnie, nie jest jeszcze dostatecznie przygotowany do tak trudnego zadania, jakim jest ulepszenie masowej hodowli koni, gdyż nie posiada odpowiednich wiadomości fachowych z zakresu budowy konia, jej prawidłowości, ruchów konia, doboru ogierów, wychowu źrebiąt, pielęgnacji ogólnej, a zwłaszcza kopyt, i t. p. Dlatego więc niezbędną rzeczą jest szerzenie w sferze drobnych rolników — zasad racjonalnej hodowli za pomocą odczytów, pogadanek, urządzania regionalnych pokazów klaczy, ich przychowku i ogierów, konkursów i prób dzielności i t. p.

Sprawa ulepszenia hodowli koni nabiera wagi ze względu na potrzebę posiadania olbrzymiego rezerwatu koni na wypadek wojny.

Kilka lat temu istniał przy Wojew. T-wie Org. i Kół. Roln. etat inspektora chowu koni, subwencionowany przez Ministerstwo Roln. i Ref. Roln. Etat ten, z braku funduszy został skasowany i rezultaty kilkuletniej pracy tego inspektora, niepodtrzymywanej w dalszym ciągu, — zostały całkowicie obrócone w niwecz. Po pierwszej przerwie, w roku 1932 powstały „Stowarzyszenia Hodowców Konia remontowego”, zgrupowane następnie w r. 1933 w „Zrzeszeniu” tychże stowarzyszeń. Instytucja ta powstała pod protektorem Kierownictwa Remontu Koni Min. Spraw Wojsk. które asygnowało pewną sumę na utrzymanie kilku inspektoratów na terenie b. Kongresówki i województw wschodnich. Ze względu na rozległe tereny (2 lub 3 województwa na jednego inspektora) praca inspektorów nie mogła dać pożądaných wyników w szerszym zakresie, tem więcej, że w roku następnym zasiłek został cofnięty i organizacja ta istniała nadal na zasadach samowystarczalności, wskutek czego działalność jej uległa znacznemu ograniczeniu.

W zrozumieniu katastrofalnego położenia hodowli masowej — włościańskiej, Ministerstwo Rolnictwa i Ref. Roln., pod koniec ubiegłego roku, zaleciło powstałym Izbom Rolniczym utworzenie specjalnego inspektoratu chowu koni o wyraźnym zakresie: organizowania hodowli włościańskiej w celu ulepszenia jej.

Organizowanie to polega na zakładaniu powiatowych Kół Hodowców koni drobnej własności, szerzeniu między niemi wiedzy zawodowej, opiece i fachowem kierownictwie specjalnego inspektora chowu koni, zakładaniu źrebięciarni (wychowalni źrebiąt), pastwisk, szkół podkuwaczy, dalej — dostarczaniu

materiału zarodowego, urządzaniu pokazów i prób, organizowaniu zbytu i t. p. Na utrzymanie inspektora chowu koni Izby Rolniczej oraz jego rozjazdu po województwie, Ministerstwo Rolnictwa i Ref. Rolnych przyznało Izbie stały zasiłek.

Praca ta napotyka na trudności w postaci zbyt szczupłych środków materialnych oraz niedostatecznego aparatu wykonawczego na terenie, gdyż koła powiatowe opierają się o Okręgowe T-wa Organizacyj i Kółek Rolniczych, posiadające jednego, lub maximum 2 instruktorów rolnych, którzy dla braku czasu, a nierzadko przytem dla braku specjalnego doświadczenia w zakresie chowu koni, nie są w możności skutecznie i wydajnie współdziałać z instruktorem Izby, pracującym na całe województwo.

W pracy inspektora Izby okazują wydatną pomoc: pp. rejonowi inspektorowie koni (oficerowie służby czynnej), Szta-by Okręgów Korpusów, lekarze wet. powiatowi i sejmikowi, pp. Starostowie, kierownicy państwowych stad ogierów. a także ci hodowcy większej własności, którzy pracują społecznie.

Jedną z trudności zasadniczych jest zbudzenie w sferach drobnych rolników zaufania do poczynai inspektora chowu koni. Drobny hodowca, kilkakrotnie poprzednio organizowany, a wskutek zaszłych przerw nie widzący realnych korzyści należenia do organizacji, jest zrażony i odnosi się do nowych zamierzeń z nieufnością, którą trzeba przezwyciężyć. Nierzadko spotyka się jednak grunt podatny z powodu wyraźnego zamiłowania rolnika do konia i zrozumienia potrzeby zrzeczenia się.

Powiatowe Koła Hodowców Koni drobnej własności działać będą na zasadzie ramowego statutu, posiadając swój zarząd i rachunkowość i stanowiąc jednostkę prawną. Koła wejdą jako członkowie rzeczywiści w skład istniejącego Związku Hodowców Konia Szlachetnego, który wówczas obejmując obydwa rodzaje hodowli, t. j. dworską i zagrodową — przekształci się ona ogólny „Związek Hodowców Koni przy Lubelskiej Izbie Rolniczej”.

Inspektorat Chowu Koni Lubelskiej Izby Rolniczej został utworzony i rozpoczął działalność z dniem 1 lutego 1934 r. W ciągu lutego zostały przeprowadzone wstępne czynności, jak orjentowanie się w rodzaju pogłowia koni w poszczególnych powiatach, badanie warunków, prace organizacyjne uzgadnianie poczynai z właściwymi czynnikami w hodowli i administracji i. t. p.

Na całym obszarze województwa spotyka się wszędzie pogłowie mieszane t. j. obok konia pospolitego lekkiego występuje koń uszlachetniony krwią angielską i orjentalną, w towarzystwie konia pogrubionego cięższego, a także mierzyna konika. Jednak wyraźnie zaznacza się przewaga: konia lek-

kiego, szlachetniejszego, w południowej części województwa—
konia pogrubionego — w części północnej.

i W końcu roku sprawozdawczego 1933/34 staraniem inspektoratu Izby powstało Włodawskie pow. Koło Hodowców Koni, do którego zapisało się około 120 drobnych rolników z 160 klaczami.

Poócz tego w r. 1934 założone zostało przy Związku Hodowców Lubelskiego Konia Szlachetnego Koło Hodowców w Suchowoli (pow. Radzyń) oraz także w krasnostawskim.

Dział hodowli trzody chlewnej.

Akcja hodowlana w dziale trzody chlewnej na terenie woj. lubelskiego zdąża w kierunku ogólnego podniesienia stanu pogłowia i opłacalności wychowu, przez zastosowanie racjonalnych metod żywienia, potanianie kosztów produkcji, a co najważniejsze—wytworzenie standartowego produktu, gdyż to jedynie może zdecydować o opłacalności hodowli i wpłynąć decydująco na kształtowanie się cen.

Wślad za tem woj. lubelskie podzielone zostało na część północną w kierunku produkcji słoninowej i południową w kierunku produkcji bekonowej.

Pomyślnie rozwijający się eksport bekonów do Anglii, w swej pierwszej fazie, oraz fakt powstania bekoniarń w Lublinie, spowodował, że południe woj. lubelskiego, to jest powiaty: Lublin, Janów Lub., Krasnystaw, Zamość, Tomaszów, Hrubieszów i Chełm, skierowano na produkcję bekonową (Wielka Biała Angielska i jej krzyżówki), jako najlepiej opłacającą się ze względu na szybki obrót pieniężny, małe ryzyko oraz dobre wykorzystanie karmy.

Dla osiągnięcia powyższych celów praca Izby w tej dziedzinie zmierza w następujących kierunkach:

1. Stacjonowania i premjowania knurów.
2. Doboru odpowiedniego materiału żeńskiego, oraz stacjonowania loszek.
3. Nauki racjonalnego i ujednolajnionego żywienia.
4. Współdziałania z Lub. Związkiem Zbytu trzody chlewnej i pomoc w organizacji zbytu materiału bekonowego do przetwórnicy Lubelskiej, oraz opasu ciężkiego na rynki krajowe.
5. Zawierania kontraktów z przetwórnicy Lubelską i nadzoru nad akcją kontraktową w terenie i w fabryce przy przyjmowaniu, wypłacie, selekcji i klasyfikacji żywcia.

Knury stawia Izba u hodowców, wybranych przez miejscowe OTO i KR. Reflektant na otrzymanie knura wpłaca 1/3 ceny knura; 1/3 OTO i KR, resztę pokrywa Izba. Niezależnie od tego utrzymujący daje gwarancję dobrego wychovu, utrzymania w higienicznych warunkach. W przeciągu 2 1/2 lat od czasu postawienia, knur jest własnością miejscowego OTO i KR, poczem przechodzi na własność utrzymującego.

W okresie sprawozdawczym zakupiono 28 sztuk knurów rasy W. B. Ang., na ogólną sumę 3.290.50 zł. Źródłami, z których Izba czerpie materiał, są chlewnie zarodowe: Bychawa, Łańcuchów, Ciechanki, Kębło i Milejów.

Zapremjowano 4 knury w pow. Lubelskim, wypłacając utrzymującym nagrody pieniężne w łącznej sumie 95 zł.

Poza akcją stacjonowania i premjowania knurów, Izba zakupiła 17 sztuk loszek dla pow. Lubelskiego za sumę 585.95 zł., tworząc 2 gniazda hodowlane zasilające okolice w dobry materiał wyjściowy o kierunku bekonowym. Loszki rozdano hodowcom wskazanym przez OTO i KR bezpłatnie, z tem, że hodowcy w ciągu 2 lat zwrócą organizacji rolniczej po 2 sztuki od każdej darowanej, dla stworzenia nowych gniazd.

W myśl wskazań Min. Roln., Izba w czerwcu 1933 r. podjęła inicjatywę zaopatrywania bekoniarni w żywiec, bezpośrednio od producenta, przy udziale powiatowych organizacji rolniczych z wykluczeniem pośrednictwa.

Akcją bezpośrednich dostaw żywca objęto powiaty: Lublin, Janów Lub., Krasnystaw, Zamość, Tomaszów, Hrubieszów i Chełm Lub. Akcja ta do dnia 31/III-33 r. spoczywała w rękach w/m powiatowych organizacji rolniczych.

Od 1.I-34 r. dostawy żywca do przetwórni Lubelskiej przejął Lub. Zw. Spółdzielni Zbytu Trzody Chlewnej, odbierając materiał bekonowy za gotówkę bezpośrednio od producenta na targowicach miejskich w dni targowe, lub na specjalnie organizowanych spędach przy stacjach kolejowych.

Spędy trzody bekonowej odbywały się każdego tygodnia w następujących punktach:

pow. Lublin	Piaski, Bychawa, Niedrzwica, Łęczna,
„ Krasnystaw	Krasnystaw, Żółkiewka, Izbica, Turobin, Wysokie,
„ Hrubieszów	Hrubieszów, Werbkowice, Białopole,
„ Chełm	Chełm, Siedliszcze,
„ Tomaszów	Łaszczów, Tyszowce, Komarów,
„ Zamość	Zamość,

Dostawa tygodniowa w 18 wymienionych punktach odbioru żywca do bekoniarni lubelskiej, wynosiła przeciętnie około 300 sztuk, co z dowozami producentów niezbyt odda-

lonych od Lublina — stanowiło cały ubój przetwórni, — czyli pośrednik został tutaj całkowicie wyrugowany.

Niemal równocześnie z akcją spédów bekonowych Izba zapoczątkowała kontraktowanie trzody chlewnej z bekoniarnią firmy Poels Co. w Lublinie.

Za żywiec zakontraktowany hodowca otrzymywał cenę ustaloną co tygodnia (na podstawie notowań bekonu polskiego na rynku ang.) przez porozumienie się Izby z fabryką, plus premja w zależności od klasy, a więc:

w kl. I	— 8 zł.
w kl. II	— 6 zł.
w kl. III	— 3 zł.

Na ogólną ilość zgłoszonych w umowach z fabryką 2.200 sztuk — dostarczono 1.812 sztuk. Dostawa ta w znaczeniu jakościowym według oceny poubojowej przedstawiała się następująco:

w kl. I	— było	8.2 ⁰ / ₀
w kl. II	— „	37.2 ⁰ / ₀
w kl. III	— „	28.1 ⁰ / ₀
wysortowanych	„	26.5 ⁰ / ₀

Mały stosunkowo procent klasy pierwszej tłumaczy się obecnością świni gołębskiej na terenie woj. lubelskiego, która nie odpowiada wymogom standaryzacji eksportu bekonowego.

Akcję kontraktową przyjęto początkowo na terenie dość nieufnie, obecnie jednak rozwija pomyślnie, gdyż uzyskanie wyższej ceny niezależnie od wahań rynków krajowych, oraz premji według klasy dostarczanego żywca, czyni tę gałąź produkcji rolniczej opłacalną.

Kontygent kontraktowy, jaki otrzymało woj. lubelskie na rok 1934 przydzieliła Izba poszczególnym OTO i KR w następujących ilościach:

OTO i KR	Lublin	1.500
„	Janów	500
„	Krasnystaw	1.000
„	Chełm	400
„	Hrubieszów	800
„	Tomaszów	900
„	Zamość	500
		5.600

Przy rozdziale kontygentów poszczególnym OTO i KR kierowano się możliwością obsłużenia sztuk zakontraktowanych

(ilością sił inspektorskich i asystenckich) w terminie, oraz jakością żywca dostarczanego w roku 1933.

Kontraktowanie trzody bekonowej wśród większej własności Izba zatrzymała w swoim ręku.

Aby mieć pewność wyprodukowania boczka pierwszorzędnej jakości, przy zawieraniu umów z dużą własnością, inspektor Izby dokonuje uprzednio lustracji chlewni zgłaszających się, zasięga opinii w bekoniarńi co do jakości żywca dostarczanego, udziela wskazówek w żywieniu i innych porad. Dodać należy, że niewykazujący poprawy, względnie dostarczający żywiec nieodpowiedni, są eliminowani i zastępowani innymi, produkującymi towar jakościowo lepszy.

Ilościowy stan gospodarstw większej własności zawierającej kontrakty w okresie sprawozdawczym wynosi 30. Zgłosiły one około 1.000 sztuk trzody.

Poza samą akcją kontraktowania trzody w terenie, oraz usprawnianiem jej przez stałą kontrolę personelu upoważnionego do zawierania umów, inspektor Izby w czasie dni wolnych od wyjazdów obecny jest w fabryce przy przyjmowaniu i klasyfikacji trzody bekonowej.

Kontrola więc dostaw i odbioru świń przez bekoniarńię prowadzona jest przez Izbę, która posiada szerokie pełnomocnictwa wglądu w akcję bekoniarńi nadaną przez Polski Związek Bekonowy.

W części północnej woj. lubelskiego o kierunku produkcji tłusto-mięsnej słoninowej, prace Izby prowadzone są w rejonach organizacji gospodarstw przykładowych i zmierzają do standaryzacji opasu ciężkiego przez dobór odpowiednich knurów, oraz naukę racjonalnego żywienia.

W okresie sprawozdawczym dokonano dwudniowej lustracji rejonów organizacji gospodarstw przykładowych, ze szczególnym zwróceniem uwagi na odpowiednie żywienie, higienę pomieszczeń, urządzenie okólników i t. p.

Z pośród świń krajowych w części woj. lubelskiego, obejmującej powiaty: Lubartowski, Puławski, Garwoliński, część zachodnią pow. Włodawskiego, oraz Łukowski i Radzyński — na specjalną uwagę zasługuje świnia „gołębska” o umaszczeniu łaciastem czarno-białem.

Powstała ona w okolicy dolnego Wieprza, przez skrzyżowanie świni miejscowej ze świnia czarną rasy Berkshir. Barwa ruda często występująca obok czarno-białej, wskazuje na domieszkę krwi świni rasy Tamworth.

Dokładne pochodzenie świni gołębskiej nie jest dotychczas jeszcze ustalone. Jeśli chodzi o typ, to zaliczyć ją należy do tłusto-mięsnego, względnie słoninowego w ekstensywnych warunkach bytowania.

Ogólnie biorąc świnia „gołębska” cieszy się dużą popularnością i uznaniem wśród włościan dla jej cennych zalet, gdyż wcześniej dojrzewa, jest odporna na choroby, niewybredna w paszy, dobrze ją wykorzystuje i szybko tuczy się. Przytem duża wydajność tłuszczu, smaczne soczyste mięso, dobre do wyrobu wędlin trwałych, zjednały jej popyt wśród rzeźników na rynkach krajowych, a specjalnie na rynkach śląskich (Mysłowice, Sosnowiec, Król. Huta).

Zestawienie zalet użytkowych świnii gołębskiej ze świnia miejscowego pochodzenia podrasowaną Wielką Białą Ang., przedstawia się następująco: świnia gołębska osiąga wagę żywą 160-170 kg. w wieku 10 mies., podczas gdy krzyżówka świnii miejscowej z Wielką Białą Ang. wagę 200 kg. osiąga w wieku 14 mies. i daje kolor mięsa „ciemny” jako mniej pożądany w przeciwieństwie do koloru różowo-białego u świnii gołębskiej.

Strata ubojowa u świnii gołębskiej wynosi 12.5% — 13%, zaś u tej drugiej 22.5% — 23%.

Dla uzupełnienia danych wyżej przytoczonych, dodać trzeba, że różnica w cenie na 1 kg. — wynosi 5 gr. na korzyść świnii gołębskiej.

To też praca fachowa Izby w dziale trzody chlewnej tej części województwa lubelskiego i poczynania przedsięwzięte w kierunku spółdzielczej organizacji zbytu, nastawione są na rynki wewnętrzne.

W akcji standaryzacji opasu ciężkiego drogą doboru odpowiedniego typu świnii — Izba współdziała z Lubelskim Związkiem Spółdzielni Zbytu trzody chlewnej w organizacji zbytu trzody słoninowej na rynki krajowe (Warszawa, Mysłowice, Król.-Huta), wyrikiem czego było załadowanie szeregu wagonów tuczników w pow. Lubartowskim, Radzyńskim i Białskim.

Odnosnie Warszawy jako rynku zbytu dla świnii gołębskiej, podkreślić należy, że ta ostatnia cieszy się i tutaj popytem, jednak wysokie opłaty ubojowe rzeźni warszawskiej powodują, że kupcy warszawscy poszukują towaru o dużej masie t. j. ponad 170 kg., jakiej nie osiąga świnia gołębska.

Jest to główna przeszkoda, na jaką napotyka Izba w ujednolinstwieniu pogłowia trzody chlewnej w północnej części woj. lubelskiego, bowiem w powiecie Siedleckim, Sokołowskim, Węgrowskim i Białskim — ciążących z produkcją do Warszawy, popyt na towar cięższy o wadze przeciętną — 200 kg. spowodowany wysoką taksą ubojową — stwarza konieczność krzyżowania W. B. Ang. z materiałem miejscowym i utrudnia przeto wytworzenie standartu pożądanego przez konsumenta.

Dział hodowli owiec.

Stan pogłowia owiec w woj. lubelskim wynosi 73.909 szt. z czego na gospodarstwie mniejszej własności przypada 59.476 szt., a na większą własność 14.433 szt.

Gospodarstwa mniejszej własności utrzymują przeważnie owce krajowe t. zw. „świniarki” o umaszczeniu czarnem, siwem i białem.

Większa własność w roku sprawozdawczym zlikwidowała ostatnie stada „negrettów”, a rambouillety krzyżuje rasą wcześniej dojrzewającą „merino-precose”. Obok owiec cienkowielnistych spotyka się niewielkie ilości owcy angielskiej i karakułów.

Materiał hodowlany mniejszej własności jest słaby, przy dużym procencie owiec zdegenerowanych. Jest to wyrazem nieumiejętnego wychowu i braku dobrego materiału rozplodowego. Zaradzić temu mogliby w dużym stopniu specjaliści inżynierzy, których odczuwa się brak ze względu na małą ilość odpowiednio przygotowanych fachowców w tym dziale, jak również niedostateczne środki materialne.

Rejonizacja. Dużym niedomaganiem planowej gospodarki w zakresie owczarstwa były rozbieżności w kierunkach hodowlanych. Każdy według własnych pomysłów i upodobania utrzymywał taki materiał, jaki chciał, lub najłatwiej zdobywał w okolicy. Stąd powstała ogromna różnorodność w materiale, tak co do kierunków użytkowych, rasowości, jak i umaszczenia na terenie województwa.

Dążąc do ujednolajnienia produkcji jako czynnika opłacalności chowu owiec, zadaniem dotąd pracujących dobrowolnych zrzeszeń rolniczych, jak i obecnie samorządu gospodarczego, było opracowanie i ustalenie rejonizacji chowu owiec.

Pierwsze próby pod tym względem poczyniło Wojewódzkie Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych, a Lubelska Izba Rolnicza prace te uzupełniła i konsekwentnie utrwała.

Na podstawie oddawna organizowanych pokazów i spędów, oraz opierając się na dłuższych obserwacjach, przyjęto, iż w powiatach południowych i północno-wschodnich, gdzie liczniej występuje owca krajowa czarna, należy ustalać kierunek kożuchowy, natomiast w okręgu północno-zachodnim województwa, gdzie występuje owca biała, utrzymać kierunek mięsno-wielnisty.

Okręg południowy i północno-wschodni obejmuje powiaty: Bialski, Włodawski, Lubartowski, Chełmski, Lubelski, Puławski, Biłgorajski, Krasnostawski, Zamojski, Hrubieszowski i Tomaszowski.

Okręg północno-zachodni obejmuje powiaty: Garwoliński, Siedlecki, Łukowski, Sokołowski, Węgorzowski i Radzyński.

W okręgu pierwszym o typie kozuchowym uszlachetnia się owcę czarną karakulami, w okręgu drugim o typie mięsno-wełnistym owcę miejscową uszlachetnia się angielską, celem poprawienia pokroju (figur) i jakości wełny, jak również przyspieszenia okresu dojrzewania.

Określi nasilenia pracy. Względy finansowe, jak i brak odpowiednio wyrobionych ludzi nie pozwoliły w równym stopniu rozwijać pracy na terenie całego województwa, stąd wysunęła się potrzeba koncentrowania jej na 4-ch tylko powiatach t. zw. nasileniowych, a mianowicie: na południu województwa w Janowskim i Biłgorajskim i na północy w Siedleckim i Białskim.

W powiatach nasileniowych ześrodkowano wszelkie zapomogi Min. Rolnictwa i R. R., wyjazdy inspektora owczarskiego i najlepszy materiał hodowlany, celem nadania pracy stałości i ciągłości w przeciwieństwie do pozostałych, w których podejmowano tylko pracę doraźnie, w miarę użytkowania funduszów przeznaczonych na te cele w budżetach sejmikowych.

Koła hodowlane. Praca hodowlana w okręgach nasileniowych prowadzona była przez Koła Hodowców, zrzeszających najbardziej wyrobionych i uświadomionych gospodarzy. Zadaniem Kół Hodowców jest uzupełnienie i pogłębienie wiedzy fachowej członków i wyrównanie pod względem hodowlanym swoich stad przez dobór najlepszych sztuk do rozplodu, czuwanie nad zdrowotnością przez zwalczanie chorób, a między innymi—motylicy, przy pomocy wspólnie zakupowanego „Distolu”, wreszcie organizowanie zbytu materiału hodowlanego, wełny i mięsa przy pomocy i według wskazówek inspektora hodowli Izby Rolniczej.

Dla dokładniejszej selekcji materiału w Kółach prowadzi się koczycowanie macior i tryków. Sztuki te są odpowiednio ewidencjonowane. Zdyskwalifikowane tryki poddaje się kastracji.

W rejonach nasileniowych praca Lubelskiej Izby Rolniczej polega na:

- a) zrzeszaniu lepszych hodowców w Koła Hodowlane,
- b) roztawianiu tryków zarodowych na punktach kopulacyjnych,
- c) gromadzeniu materiału żeńskiego w gniazdach zarodowych przez specjalnie podejmowane zakupy,
- d) organizowaniu konkursów:

- 1) wychowu jagniąt,
 - 2) strzyży ze specjalnym uwzględnieniem okręgu owcy mięsno-wełnistej.
- e) organizowaniu pokazów i spędów celem uwidocznienia postępu w pracy i premjowania lepszego materiału rozplodowego, a przede wszystkim tryków, jak również celem zorientowania się w pogłowie na nowych terenach,
 - f) organizowaniu specjalnego kursu garbarsko-kożuszniczego w rejonie owcy kożuchowej,
 - g) spółdzielaniu w zbycie wełny, skór i mięsa.

Przegląd pracy w poszczególnych powiatach. Przechodząc do omówienia pracy w poszczególnych okręgach, należy zaznaczyć, iż do wybitniejszych pod tym względem należy powiat janowski, gdzie praca posiada już tradycje, bowiem zapoczątkowana została jeszcze w latach dobrej konjunktury przez Woj. Tow. Org. i Kół Roln. w Lublinie, a następnie pow. Siedlecki, dzięki dużej żywotności miejscowego Okr. Tow. Org. i Kół Roln. Powiat Biłgorajski i Bialski (Podl.) należą do początkujących.

Powiat Janowski. W latach ciężkiego kryzysu powiat ten przeżył dużą depresję co niemałe miało znaczenie w rozwoju akcji owczarskiej, tembardziej, że zniechęcenie do tych poczynąń pogłębiła jeszcze przerwa w pracach po roku 1931 z powodu redukcji etatów instruktorskich w powiatowej i wojewódzkiej organizacji rolniczej. Mimo wszystko, z chwilą powstania Lubelskiej Izby Rolniczej praca skrzepła i posuwa się naprzód w dość szybkim tempie, czego wyrazem jest zwiększenie w powiecie pogłowia owiec i duża poprawa w jakości materiału. Bezsprzecznie posiadał tu duże znaczenie dobry materiał hodowlany, sprowadzony w latach 1930 i 1931 r. Obecnie prawie cały powiat nastawił się na owcę czarną kożuchową.

W powiecie Janowskim istnieją 3 Koła Hodowców: w Piłatce, Otroczcu i Batorzu i w nich głównie koncentruje się praca hodowlana.

W roku sprawozdawczym rozstawiono tam 4 gniazda hodowlane w ogólnej liczbie 3-ch tryków i 11 szt. macior. Zorganizowano konkurs wychowu jagniąt z materiału miejscowego w 4-ch zespołach, przy 20 uczestnikach i 42 szt. jagniąt.

W jesieni r. ub. zorganizowano pokaz owiec w Batorzu, który wypadł pomyślnie, tak pod względem ilości eksponatów jak i dobrze dobranego materiału hodowlanego wzorowo utrzymanego.

Na pokazie tym po raz pierwszy zaprezentowano dużą ilość zupełnie dobrych tryków, z których 10 zakolcz/kowano i wpisano do ksiąg hodowlanych.

Dostateczna ilość dobrych tryków rozplodowych jaka już dziś występuje w powiecie, spowodowała decydujące czynniki do podjęcia kroków ku wprowadzeniu ustawy o nadzorze nad trykami w roku 1934/35 na terenie pow. Janowskiego.

W jesieni 1933 r. po raz pierwszy zorganizowano kurs garbarsko-kożusznicy we wsi Piłatka. Kurs ten trwał 2 miesiące, a zajęcia praktyczne i wykłady obejmowały następujące działy: o zabijaniu w odpowiednim okresie owiec, przechowywaniu i wyprawianiu skór, farbowaniu włosów i skór, oraz nauce kroju i szycia kożuchów.

Kurs powyższy z dobrymi wynikami ukończyło 13 uczestników, a obecnie prawie wszyscy zajmują się domowym przemysłem kuśnierskim.

Powiat Siedlecki. Staraniem miejscowego O. T. O. i K. R. praca owczarska rozwija się dobrze i już w pierwszym roku działalności Lubelskiej Izby Rolniczej dała poważne wyniki.

Praca koncentruje się na terenie 2 gmin: Przesmyki i Taraków, gdzie 4 wsie blisko siebie położone, stanowią jeden większy rejon.

W rejonie tym w roku sprawozdawczym zorganizowano z dobrym wynikiem przeglądy owiec. Przedstawiony materiał był jednak zbyt różnorodny o średniej kondycji i niewielkich figurach.

Jako rezultat prac O. T. O. i K. R. powstało w Przesmykach Kolo Hodowlane, które rozwija się dobrze.

Ponadto zorganizowano w 4 zespołach konkurs wychowu, obejmujący 23 uczestników i 39 jagniąt.

Gniazd hodowlanych w powiecie zorganizowano pięć, w składzie 45 macior i 5 tryków.

Powiat Bialski. Pod względem liczebności pogłowia owiec powiat stoi na pierwszeń miejscu w województwie, co było głównym powodem zwrócenia większej uwagi ze strony Lubelskiej Izby Rolniczej.

Praca w tym powiecie została dopiero zapoczątkowana, a pod względem organizacyjnym przedstawia wiele luk. Na wsi bialskiej wyczuwa się jeszcze słabe zainteresowanie zorganizowaną akcją owczarską. Na zorganizowanym pokazie we wsi Huszcza doprowadzono tylko 55 sztuk owiec, mimo że cała gmina posiada ich 400 sztuk, jakościowo niewyrównanych i zdrobniałych skutkiem złego żywienia.

Pod względem rasowym powiat przedstawia dużą różnorodność, jednak owce czarne stanowią znaczną przewagę i dają podkład do pracy o kierunku kożuchowym.

Systematyczną pracę podjęto w 3-ch gminach, opierając się głównie o większe skupienia owiec w poszczególnych wsiach, a mianowicie we wsi Kopytnik gm. Huszcza, Borsuki gm. Hołowczyce i Błotków.

W roku sprawozdawczym zapoczątkowano pracę Koła Hodowlanego we wsi Kopytnik i Błotków, zorganizowano 5 gniazd hodowlanych, obejmujących 14 macior i 5 tryków, wreszcie zorganizowano zespoły konkursów wychowu jagniąt.

Powiat Biłgorajski. Powiat ten odznacza się dobrym materiałem hodowlanym, szczególnie w okolicach Huty Krzeszowskiej i Potoka Górnego.

Pracę owczarską zapoczątkowano przez założenie koła hodowlanego w Hucie Krzeszowskiej, oraz zorganizowanie 4 gniazd hodowlanych ze specjalnie zakupionymi trykami i 14 maciorami.

Oprócz tego zakupiono kilka gniazd $1\frac{1}{2}$ krwi karakułów z subwencji sejmikowych dla powiatów: Puławskiego i Lubelskiego. W pow. Puławskim gniazdo owiec w ilości 14 sztuk rozmieszczono we wsi Klementowice, a w pow. Lubelskim także gniazdo z 14 sztuk rozmieszczono we wsi Niedzwica, gdzie w jesieni r. 1933 odbył się pierwszy pokaz owiec.

Prace w zakresie owczarstwa podejmowane z ramienia Lubelskiej Izby Rolniczej ilustrują podane tablice.

Pepiniery. Dużym niedomaganiem w akcji prapagowania i rozszerzania owczarstwa jest ogólny brak materiału zarodowego niezbędnego dla organizowania gniazd hodowlanych, oraz brak materiału rozplodowego męskiego przy tworzeniu stacyj kopu lacyjnych. Braki te szczególnie odczuwano w roku sprawozdawczym.

Do dalszych trudności także zaliczyć należy małą ilość stad zarodowych, znajdujących się na terenie naszej działalności. Po właściwy materiał hodowlany Izba zmuszona była sięgać do innych województw, co musiało wpływać na podrożenie materiału, jak również na zwłokę w dostarczeniu takowego na teren powiatów, które przewidywały odnośne kwoty na akcję owczarską w swych budżetach.

Pragnąc zaradzić złemu, Izba Rolnicza usiłuje otoczyć należytą opieką wybitniejsze stada owczarskie, a nawet współdziałać w powstawaniu nowych w gospodarstwach większej własności ziemskiej, tworząc w nich pepiniery dla potrzeb naszego województwa.

Powiat	Stacjonowa- nie tryków	Gniazda zarodowe		Konk. wych. jagniąt	Pokazy i spędy		Kola Hodo- wane	U w a g i						
	Ilość tryków do 1.IV-1933 r.	Ilość zakupion. i premjow. do 1.IV-1934 r.	Istniało do 1.IV-1933 r.	Założono do 1.IV-1934 r.	Ilość zespołów konkursów na 1.IV-1934 r.	Ilość jagniąt w konkursach	Ilość pokazów zorganizowanych do 1.IV-1934 r.		Doprow. owiec	Ilość nagród	Istniało do 1.IV 1933 roku	Założono do 1.IV-1934 roku		
													Kupiono owiec	tryków
Janów	3	3+10*	—	4	11	4	42	1	414	26	1	2	*) Tryki premjowane.	
Biłgoraj	—	1	—	4	7	17	11	1	167	15	—	1		
Siedlce	—	4+2*	—	5	5	45	89	3	192	64	—	1		
Biała	—	2	—	5	8	19	21	1	55	22	—	1		
Lublin	—	—	—	4	4	10	—	1	56	14	—	—		
Hrubieszów	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	**) 2 tryki, 4 maciory nie były rozdane na 1.IV 1934 r.	
Puławy	—	—	—	2	2**	6*	—	—	—	—	—	—		
	3	13+12	—	24	29	108	11	113	7	884	141	1	5	

Wykaz doprowadzonych owiec na pokazach w 1933 roku.

Miejscowość	Data	Doprowadzono				Zakwalifik.		R a s y	Przyznano nagród w zł. z sum			
		tryków	macior	jagniąt	razem sztuk	tryków sztuk	macior sztuk		M. Roln.	miejsc.	razem	
Woj. Lubelskie.												
Huszcza		—	55	—	55	—	22	krówka	89	—	89	
Huta Krzeszowska	9/10	15	92	27	134	—	15	krówka uszl.	29	17	46	
"	25/10	8	18	7	33	—	—	świnia biała	—	—	—	
Niedzwica		8	48	—	56	—	14	półkr. karak.	—	30	30	
Przesmyk	27/10	5	60	—	65	2	26	świnia biała	62	30	92	
Pluty	28/10	5	68	—	73	—	18	" "	66	36	102	
Kamionka-Lacka	29/10	4	60	—	64	—	20	" "	73	10	83	
Batorz	3/11	61	286	67	414	10	26	krówka uszl.	195	90	285	
		106	687	101	894	12	141		514	213	727	

Pepiniery takie istnieją:

- 1) w Suchowoli pow. Radzyńskiego ze 120 macior rasy angielskiej dla potrzeb okręgów mięsno-wełnistych,
- 2) w Serebryszczach pow. Chełmskiego z 60 macior,
- 3) w Snopkowie pow. Lubelskiego ze 100 macior,
- 4) w Moniakach pow. Janowskiego ze 100 macior — wszystkie rasy karakułów, dla potrzeb okręgów z owcą kożuchową.

Dział hodowli drobiu.

Sprawozdanie niniejsze obejmuje prawie wyłącznie hodowlę kur, która wysunęła się w tym dziale na plan pierwszy, wskutek czego na prace hodowlane dotyczące innych rodzaj drobiu, nie kładziono specjalnego nacisku, ograniczając się jedynie do premjowania na wystawach i pokazach ustalonych ras, oraz do pośredniczenia w nabywaniu materiału zarodowego.

Propagowano następujące rasy: z indyków — Mamuty brązowe, z kaczek — Pekingi, z gęsi — Pomorskie.

Hodowla kur wśród drobnego rolnictwa staje się w chwili obecnej jednym z czołowych zagadnień hodowlanych, przy czem rozwój jej prowadzić należy nie w kierunku ilościowego zwiększenia sztuk hodowlanych, lecz przede wszystkim, w kierunku stałego podnoszenia ich wartości w imię zasady, która zdobyła już sobie prawo obywatelstwa w innych gałęziach hodowli, że jedynie racjonalnie hodowany i starannie selekcjonowany materiał hodowlany, przynosić może maksymalne zyski.

Systematyczną pracę w imię tej zasady zapoczątkowało i prowadziło na terenie województwa lubelskiego — Wojewódzkie Towarzystwo Organizacyj i Kółek Rolniczych, następnie zaś Izba Rolnicza, stosująca się w pracach swoich do ogólnego programu hodowli kur, zaaprobowanego dnia 30/IV-30 r. przez Ministerstwo Rolnictwa.

Powyższym programem całe woj. lubelskie przeznaczone zostało na hodowlę kur zielononózek Kuropatwianych, które też były wyłącznie, jako rasa, propagowane i rozpowszechniane.

Całość akcji zmierzającej do podniesienia hodowli drobiu, podzielić można na cztery zasadnicze zagadnienia:

- 1) propagandę,
- 2) racjonalizację produkcji drobiowej,

- 3) właściwą akcję hodowlaną,
- 4) przygotowanie do standaryzacji.

1. Propaganda kontroli drobiu. W celu zainteresowania gospodarzy i gospodyń, będących członkami poszczególnych ognisk organizacji rolniczych zagadnieniami związanymi z racjonalną hodowlą drobiu, przeprowadzono szereg jednodniowych kursów na terenie poszczególnych powiatów, a mianowicie:

Biała Podlaska	— 3 kursy	Łuków	— 4 kursy
Chełm	— 6 „	Siedlce	— 9 „
Hrubieszów	— 6 „	Puławy	— 4 „
Janów Lub.	— 4 „	Sokołów	— 3 „
Krasnystaw	— 1 „	Tomaszów	— 3 „
Lubartów	— 1 „	Węgrów	— 3 „
Lublin	— 6 „	Zamósć	— 9 „

Pozatem w związku z pokazami przesposobienia rolniczego, zostały zorganizowane 3 pokazy drobiu, a mianowicie: w Niedrzwicy Kościelnej w pow. Lubelskim oraz w Siedlcach i Łukowie.

2. Racjonalizacja produkcji drobiowej. W roku 1929, przy finansowej pomocy Ministerstwa Rolnictwa, został tytułem próby przeprowadzony na terenie woj. lubelskiego poraz pierwszy w Polsce konkurs producentów drobiu, który dał bardzo dobre wyniki, wskutek czego od 1930/31 r. został wprowadzony w całej Rzeczypospolitej.

Konkurs ten jest niejako praktyczną szkołą nauczania hodowli drobiu, a trwa 12 miesięcy, w ciągu których praca jego uczestników pozostaje pod stałą opieką fachową sił powiatowych i wojewódzkich.

Początkowo na terenie naszego województwa praca konkursowa była skoncentrowana głównie w powiatach, przeznaczonych do nasilenia akcją drobiową, to jest: Janowskim, Siedleckim, Krasnostawskim i Lubelskim, lecz w roku 1933 przeprowadzono już konkurs producentów drobiu w następujących powiatach: Janowskim, Siedleckim, Puławskim, Zamojskim, Łukowskim, Krasnostawskim, Garwolińskim i Białskim, jednak przed jego zakończeniem zostały skreślone z konkursu powiaty: Garwoliński, Krasnostawski i Białski, ze względu na źle dobrane gospodarstwa oraz brak odpowiedniej opieki fachowej ze strony miejscowych organizacji rolniczych. Dane cyfrowe po zakończeniu konkursu z 5-ciu pozostałych powiatów przedstawiają się następująco:

	Ilość go- spod.		Ilość kur	Nieśn. kur	Koszt utrzym. 1 kury	Dochód od 1 kury		Koszt wy- produkow. jaj w gr.	Konsumpcja jaj w gr. na 1 os.								
	zgłosz. do konkursu	dotrw. do końca konk.				najwyższy	najniższy		najwyższa	najniższa	Średnia roczna pow. cena jajka	Pobudowano kurników w czasie trwania konkursu	Poprawiono i przebudowano stare pomieszczenia				
Zamość	21	12	436	697	137	77	5,84	2,48	5,07	0,30	5,0	2,4	355	37	5,7	1	8
Łuków	19	10	280	380	145	75	5,36	1,92	5,14	0,67	3,0	2,3	217	42	6,1	2	7
Puławy	12	5	107	185	148	63	5,02	2,80	7,80	2,16	4,6	1,9	711	21	5,9	1	2
Janów	20	8	178	183	133	55	6,63	1,59	3,91	1,04	6	1,7	503	30	5,6	1	7
Siedlce	38	12	357	472	129	82	5,01	2,07	4,30	1,17	4,2	1,7	310	73	6,1	1	8

W danych powyższych zwraca przede wszystkim uwagę duża rozpiętość w koszcie jaj, sięgająca od 1,7 grosza do 6 groszy, wykazująca dobitnie na możność osiągnięcia większego dochodu, dzięki zmniejszonym kosztom produkcji jaj, wskutek odpowiednio zestawionego żywienia, oraz selekcjonowania kur pod względem nieśności.

Powiat.	Ilość gosp zgl.	Ilość gosp po I insp.	Powiat	Ilość gosp. zgl.	Ilość gosp. pozostało przy I insp.
Biała Podl.	12	12	Siedlce	23	20
Hrubieszów	26	26	Sokołów	10	10
Janów Lub.	21	21	Tomaszów L.	12	11
Krasnystaw	15	15	Węgrów	13	13
Lubartów	8	9	Zamósć	26	26
Łuków	11	11	Chełm	8	7
Lublin	15	11	Garwolin	7	6
Puławy	44	24			

Ogółem zgłoszono do konkursu 250 gospodarstw, z których po I-ej inspekcji pozostało 224.

W roku 1933/34 konkurs producentów drobiu zorganizowano w 70% w gospodarstwach przykładowych, ze względu na łatwość dobrego obsłużenia fachowego przez asystentów rejonowych.

W celu zachęcenia uczestników konkursu do dalszej pracy, a przede wszystkim zapoznania i nauczania stosowania tanio kalkulującej się paszy treściwej, rozdano im po pierwszej inspekcji w formie nagrody, po 10 kg. mączki mięsno-kostnej. Ponadto wszyscy uczestnicy konkursu, stosujący się ściśle do wymagań i przepisów, mieli możliwość zaopatrzenia się za pośrednictwem Izby Rolniczej w jaja wylęgowe Kur Zielononózek Kuropatwianych z hod. reprodukcyjnych, płacąc po cenie rynkowej 6 gr. za jajko, gdyż dopełnienie do ceny hodowlanej pokryła Izba. Każdy uczestnik konkursu mógł otrzymać na tych warunkach do 50 sztuk jaj w terminie od 15 marca do 1 maja. Do końca okresu sprawozdawczego wpłynęło zamówień z gospodarstw konkursowych na 7.271 sztuk jaj, a wysłano 2.755 jaj. Powyższe zaopatrywanie konkursistów w jaja wylęgowe ma za zadanie udostępnić drobnemu rolnikowi zaopatrzenie się w wysokoużytkowy materiał hodowlany, oraz przyspieszyć ujednolajnienie pogłowia kur.

Organizacje młodzieży wiejskiej prowadzą w akcji przysposobienia rolniczego 1 zespół konkursu wychowu kur (12 uczestników) do którego otrzymali za pośrednictwem Izby jaja wylęgowe z hod. reprodukcyjnych, również po cenach ulgowych.

3. Właściwa akcja hodowlana. Aby mieć możliwość pokrycia zapotrzebowań miejscowych na rasowy materiał hodowlany, zwrócono baczną uwagę i otoczono opieką hodowlę kur Zielononózek w myśl regulaminów ustalonych przez Mi-

nisterstwo Rolnictwa i obowiązujących od r. 1931 dla hodowli rodowodowych i reprodukcyjnych na caym terenie Rzeczypospolitej.

a) Hodowle rodowodowe. Teren Wojew. Lubelskiego hodowli rodowodowych jako takich jeszcze nie posiada, a jedynie dwie hodowle kur, jedna przy szkole rolniczej w Krasieninie, a druga p. Godziszewskiej w Motyczu dążą do przejścia na hodowle rodowodowe.

b) Hodowle reprodukcyjne. Zadaniem tych hodowli jest reprodukowanie materiału zarodowego, pochodzącego z hodowli rodowodowych, celem rowszechniania go wśród szerokiego ogółu producentów drobiu.

W 1931 r. zakwalifikowano 6 hodowli reprodukcyjnych, w następnym zaś, wskutek wzmożonych wymagań Woj. organizacji rolniczej zmierzających w imię nakreślonego programu do stałego podnoszenia wartości użytkowej kur — tylko 4.

Naskutek wywartego tą drogą nacisku, podniósł się poziom poszczególnych hodowli, czego dowodem, że Izba Rolnicza stawiając w roku sprawozdawczym nie większe wymagania niż były stosowane dotychczas, mogła zakwalifikować 7 hodowli reprodukcyjnych, a mianowicie:

- 1) przy Żeńskiej Szkole Rolniczej w Krasieninie pow. Lubartowskiego,
- 2) przy Żeńskiej Szkole Rolniczej w Sitnie pow. Zamojskiego,
- 3) przy Męskiej Szkole Rolniczej w Dęblinie pow. Puławskiego,
- 4) P. Konstancji Wysockiej w Woli Gałęzowskiej pow. Lubelskiego,
- 5) P. Zofji Koterowej w Dąbrowicy pow. Lubelskiego,
- 6) P. Andrzeja Świętochowskiego w Wiszniewie pow. Siedleckiego,
- 7) P. Jana Izdebskiego w Wólce Leśnej pow. Siedleckiego.

Ponadto 9 hodowli jest w stadjum przygotowywania się do kwalifikacji i są one również pod opieką Izby.

Dążeniem Izby Rolniczej jest, aby każdy powiat posiadał 1 hodowlę reprodukcyjną kur, która przez jaja wylęgowe zasilałaby w wysoko-użytkowy materiał hodowlany, ogół producentów jaj na terenie danego powiatu.

Wszystkie hodowle reprodukcyjne zostały zobowiązane w roku bieżącym do zaopatrzenia się za pośrednictwem Izby w materiał hodowlany w hodowlach rodowodowych. Zamówiono dla hodowli reprodukcyjnych 430 kurcząt jednodniowych z rodowodami, oraz 890 jaj wylęgowych po elitach.

Stan Akcji Hodowli Drobiu.

	Biała Podlaska	Biłgoraj	Chełm	Garwolin	Hrubieszów	Janów Lub.	Krasnystaw	Lubartów	Lublin	Luków	Puławy	Radzyń	Siedlce	Sokołów	Tomaszów Lub.	Węgrów	Włodawa	Zamość	Ogółem
Wyszczególnienie:																			
Hodowli reprodukcyjnych	—	—	—	—	—	—	—	1	2	—	1	—	2	—	—	—	—	1	7
Dostarczono materiału hodowlanego jaj wylęgowych sztuk	650	—	300	300	688	740	320	200	143	600	200	—	1000	43 ⁰	600	500	—	600	7271
Kurcząt jednodniowych sztuk	—	—	—	—	—	—	—	40	80	—	200	—	—	—	—	—	—	110	430
Udział na wszechpolsk. konkursie niesności w Rębkowie gospod.	—	—	—	—	—	—	—	1	2	—	2	—	3	—	—	—	—	1	9
Konkursy prod. drobiu zakończone w roku 1933 ilość gosp.	—	—	—	—	—	8	—	—	—	10	5	—	12	—	—	—	—	12	47
Nowoorganizowano na rok 1933/34 ilość gospodarstw	12	—	7	7	26	21	15	8	15	11	44	—	23	10	12	13	—	26	250
Udział drobiu na pokazach przysp. roln. ilość pokazów	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	1	—	—	—	—	—	3
Jednodniowych kursów drobiowych przeprowadzono	3	—	1	—	6	4	—	1	1	6	4	4	9	3	3	3	—	9	59

Ponadto wszystkie hodowle reprodukcyjne, oraz niektóre hodowle kandydujące do kwalifikacji zobowiązane zostały do wzięcia udziału w oficjalnym konkursie nieśności kur w Rębkowie, którego koszt ze względu na ciężkie warunki materialne rolników pokryła Izba.

4. Przygotowania do standaryzacji. Dotychczas małą korzyść ze sprzedaży jej odnosi rolnik producent, gdyż dostarczając na rynek jaja nie gatunkowane, ani pod względem świeżości, ani wielkości, a pozostawiające wiele do życzenia pod względem czystości — musi rezygnować na rzecz kupca z możliwej do osiągnięcia wyższej ceny, dostępnej tylko dla materiału odpowiednio przesortowanego.

Głównym więc zadaniem w sprawie przygotowań do standaryzacji jest przede wszystkim podejmowane przez Izbę rozpowszechnienie przekonania, że na rynek powinny być dostarczane jaja czyste, świeże i duże, zbywane na wagę we własnych zbiornicach jaj, jako przeciwstawienie dotychczasowym prymitywnym formom handlu jajczarskiego.

Hodowla królików. Województwo Lubelskie posiada szereg hodowli królików, z których poszczególne gniazda premjowane były na wystawach i pokazach powiatowych, przy czem wyróżniano jako zasługujące na propagowanie króliki futerkowe Chinchille i Wiedeńskie Niebieskie, a w czasach ostatnich zwrócono większą uwagę i na króliki czesankowe—Angory białe.

Hodowcom ułatwiono nabywanie materiału zarodowego, przez pośredniczenie, bądź wskazywanie źródeł zakupu.

Dział Rybactwa.

Praca Izby w zakresie rybactwa, zapoczątkowana na terenie woj. lubelskiego dopiero w okresie sprawozdawczym, łączy się bezpośrednio z wykonywaniem Ustawy o Rybołóstwie z dn. 7 marca 1932 roku.

Do chwili wydania Ustawy o Rybołóstwie ogromny dział produkcji rybnej, obejmujący wody otwarte, a zatem rzeki i jeziora, przy nieregulowanych na tym odcinku stosunkach prawnych i gospodarczych, nie był w stanie wyzyskać możliwości produkcyjnych tych obszarów wodnych.

Uregulowane względnie stosunki panowały dotąd jedynie na wodach otwartych Małopolski i b. zaboru pruskiego, gdzie ustawodawstwo rybackie istniało i przedtem, chociaż w każdym zaborze było inne. Nowa Ustawa o rybołóstwie, kasując obowiązujące normy prawne na obszarze tych dzielnic, obowiązuje już teraz na obszarze całego kraju.

Jedną z podstawowych zasad Ustawy o Rybołóstwie, zmierzającej na tej drodze do należytego zagospodarowania wszystkich użytecznych pod względem rybackim wód otwartych, jest podział na tak zwane obwody rybackie. Obwód rybacki w myśl Ustawy, stanowić powinien taki nieprzerwany obszar wody otwartej, samowystarczalny przytem pod względem biologicznym, który przy racjonalnem jego zagospodarowaniu, mógłby zapewnić prowadzenie na nim samowystarczalnego gospodarstwa rybackiego przez dzierżawcę, lub właściciela tego obszaru.

Opracowanie projektów podziału wód na obwody rybackie powierzyło Min. Roln. i Ref. Roln. inspektorom rybactwa lzb Rolniczych, ustalając kolejność podziału poszczególnych dorzeczy, oraz termin ich wykonania.

Olbrzymia ta praca rozpoczęta jeszcze w 1932 r., kontynuowana była na obszarze całego Państwa w ciągu roku ubiegłego i ma być ukończona w 1936 roku, zatem w ciągu 4-ch lat.

Projekt podziału na obwody rybackie, opracowany na podstawie przestudjowania danego dorzecza na terenie, obejmuje opis każdej wartościowej pod względem rybackim rzeki i jeziora, z wyszczególnieniem wszystkich momentów natury hodowlanej i gospodarczej, jakie niezbędne są dla zilustrowania panujących na rzece lub jeziorze stosunków, decydujących o wartości danej wody. Jednocześnie z wprowadzoną tą drogą klasyfikacją wód, projekt nakreśla kierunek, po jakim powinno postępować najbardziej korzystne dla istniejących warunków zagospodarowanie rzeki lub jeziora, wymienia normy zarybieniowe dla odpowiednich w tych warunkach cenniejszych gatunków ryb, ustala ochronne tarliska i zimowiska, wskazuje pożądaną kierunek eksploatacji i t. p.

Opierając się na powyższych zebranych na terenie danych, oraz mając na względzie warunki, jakim każdy obwód rybacki winien odpowiadać, projekt przewiduje podział rzeki, lub grupy jezior na obwody rybackie, ustalając ściśle zarówno górną jak i dolną granicę obwodu, jego położenie w obrębie jednostek administracyjnych, oraz przydział do kompetentnej powiatowej władzy administracji ogólnej.

Rozporządzeniem Pana Ministra Rol. i Ref. Roln. z dnia 3 czerwca 1933 r. został ustalony porządek i termin podziału wód na obwody rybackie w drugiej kolejności.

Na obszarze woj. lubelskiego powyższe rozporządzenie objęło:

- 1) dorzecze prawobrzeżnych dopływów rz. Wisły z wyłączeniem dorzecza rz. Wieprza,

- 2) dorzecze lewobrzeżnych dopływów rz. Bugu, wraz z głównym korytem rz. Bugu z wyłączeniem dorzecza rz. Krzyny.

Termin wykonania podziału został ustalony na dzień 31 grudnia 1933 r.

Nakreślony przez Ministerstwo program prac został w okresie sprawozdawczym wykonany, przyczem zaprojektowano 194 obwody, obejmujące około 1500 klm. bieżących głównego koryta rzek, jak to ilustruje niżej podane zestawienie:

Nazwa dorzecza	Długość biegu rzeki w klm. ca	Starostwo powiatowe	Ilość obwodów na ter. starostwa	Razem obwod.
I-Dopływy prawobrzeżne rz. Wisły :				
rz. Wilga	68	Łukowskie	2	8
" Promnik	22	Garwolińskie	6	—
" Promnik	23	"	1	1
" Okrzejka	52	"	8	8
" Kurówka	38	Puławskie	4	4
" Bystra	35	"	5	5
" Chodelka	55	Lubelskie	2	6
" Wrzelowianka, dopływ				
Chodelki	8	Puławskie	1	1
" Wyżnica	42	Janowskie	3	6
		Puławskie	3	—
" Urzędówka dopł. Wyżnicy	26	Janowskie	2	2
" Sanna	54	Janowskie	12	12
" Lutynka dopł. Sanny	2	"	1	1
" Karasiówka dopł. Sanny	27	"	1	1
" Tuczyn dopł. Sanny	16	"	1	1
" Wrzelowianka dopł. Wisły	12	Puławskie	1	1
Łacha wiślana wpadająca do rz. Wisły 288 klm.	4	Janowskie	1	1
II-Dopływy lewobrzeżne rzeki Bugu				
rz. Huczwa	76	Tomaszowskie	6	10
		Hrubieszowskie	4	
" Wożuczynka dopł. Huczwy	12	Tomaszowskie	2	2
" Siniucha dopł. Huczwy	24	"	1	1
jez. Kacapka w dorz. Bugu	2	Hrubieszowskie	1	1
rz. Wełnianka	31	"	1	1

Nazwa dorzecza	Długość biegu rzeki w km. ca	Starostwo powiatowe	Ilość obwo- dów na ter. starostwa	Razem obwod.
rz. Udal	27	Chełmskie	1	1
„ Ucherka	42	„	2	2
jez. Brudno w dorz. Bugu	8	Włodawskie	1	1
rz. Włodawka	48	„	5	5
jez. Dubne w dorz. Włodawki	—	„	1	1
„ Hańskie w dorz. Włodawki	8	„	1	1
„ Ławskie		„		
„ Saliber w dorz. Włodawki	10	„	2	2
rz. Krzewianka „ Włodawki	20	„	1	1
„ Tarasienka „ Włodawki	24	„	3	3
jez. Białe w dorz. Tarasienki	—	„	1	1
rz. Krzywula	32	Białskie	2	2
„ Toczna	40	Siedleckie	3	3
„ Kołodziejka	12	Sokołowskie	1	1
„ Myśla	19	„	2	2
„ Liwiec	114	Siedleckie	2	10
		Węgrowskie	8	—
„ Kostrzyń dopł. Liwca	44	Siedleckie	1	2
„ Muchawka dopł. Liwca	27	„	1	1
„ Bug główne koryto	486	Hrubieszowskie	14	82
		Chełmskie	7	—
		Włodawskie	14	—
		Białskie	21	—
		Siedleckie	4	—
		Sokołowskie	12	—
		Węgrowskie	10	—
Razem	1568		—	194

Inspektor rybactwa Izby, występując jedynie w charakterze powołanego do tej pracy rzeczoznawcy, przedstawia opracowane przez siebie projekty podziału, do aprobaty właściwego urzędu wojewódzkiego.

Uwidoczniony w powyższym zestawieniu podział został już przyjęty przez urząd wojewódzki w Lublinie i jako rozporządzenie Pana Wojewody ukazał się w Nr. 2 Lubelskiego Dziennika Wojewódzkiego z dn. 31 stycznia 1934 r.

Następnie, w ustalonym trybie postępowania administracyjnego, przewidziane są przetargi na wydzierżawienie zatwierdzonych już obwodów rybackich, przyczem przewiduje się, że na wspomniane obwody, przetargi rozpoczną się w miesiącu maju, ew. czerwcu b. r.

W okresie sprawozdawczym, poczynając od grudnia ub. roku, inspektor rybactwa Izby brał udział w ośmiu przetargach na obwody rybackie rz. Wisły, ustanowione jeszcze w pierwszej kolejności podziału, a przydzielone administracyjnie do powiatów: Janowskiego, Puławskiego i Garwolińskiego.

Inspektor rybactwa Izby występuje na przetargach w charakterze przedstawiciela samorządu gospodarczego, opinując o zaletach gospodarczych, ubiegających się o dzierżawę osób, oraz służąc starostwom informacjami o wartości poszczególnych obwodów i oceną wysokości oferowanych na przetargu czynszów.

W wyniku dokonanych przetargów zostały wydierżawione na okres pięciu lat:

- 1) przez starostwo Janowskie wszystkie 8 obwodów rz. Wisły w cenie od 150 do 200 zł. za obwód rocznie,
- 2) przez starostwo Puławskie 12 obwodów na 29 obwodów przydzielonych do starostwa, zatem wydierżawiono tylko około 41% obwodów, uzyskując czynsz w granicach od 80 do 250 zł. za obwód,
- 3) przez starostwo Garwolińskie 15 obwodów na 20, zatem wydierżawiono 75% obwodów, uzyskując czynsz w granicach od 155 do 303 zł. za obwód.

Jak widać z wyżej przytoczonych danych, jedynie na terenie pow. Janowskiego wydierżawione zostały wszystkie obwody, co prawdopodobnie stoi w pewnym związku z bezpośrednim sąsiedztwem Małopolski, gdzie stosunki rybackie już przedtem były bardziej uregulowane, stąd też miało tu miejsce i większe zrozumienie miejscowych rybaków w odniesieniu do nowych ustawowych poczyniń. Wypada tu jednocześnie nadmienić, że eksploatacja rzek w b. zaborze rosyjskim była prowadzona w przeważającej większości wypadków w sposób dziki i, bezplanowy, doprowadzając nie tylko do ogromnego wyniszczenia rybostanów, ale jednocześnie do znacznej pauperyzacji rybaków zawodowych, pogłębionej w ostatnich latach dużą konkurencją przygodnych rybaków, rekrutujących się w wielu razach z pośród bezrobotnych, którzy tą drogą szukają zarobku.

Przy istotnie zatem małych zasobach rybaka zawodowego, następnie z braku należytego zrozumienia głębokich zmian w ustroju rybołówstwa i niezdawaniu sobie jeszcze sprawy z konsekwencji, jakie czekają rybaka przy negatywnym ustosunkowaniu się do postanowień Ustawy, wynikły pewne trudności, wyrazem których są niedostateczne rezultaty osiągnięte na przetargach, zwłaszcza na terenie pow. Puławskiego.

Trudności te niewątpliwie w najbliższym czasie zostaną usunięte, pod warunkiem jednak dalszej konsekwentnej polityki Państwa, która powinna zapewnić ochronę interesów tym

rybakom, którzy już obwoły wydzierżawiali, a równocześnie stosować energiczne środki przymusowe przeciwko elementom kłusowniczym.

Należy również nadmienić o celowości akcji uświadamiającej, która w okresie przedprzetargowym w grudniu ub. roku, prowadzona była przez inspektora rybactwa na terenie powiatów: puławskiego i garwolińskiego.

Jednocześnie z powyższem, naskutek interwencji inspektora rybactwa Izby, Lubelski Urząd Wojewódzki specjalnym pismem okólnym zalecił pomoc finansową ze strony instytucji drobnego kredytu, jak kasy gminne i komunalne—fachowym rybakom, aby i tą drogą przyspieszyć akcję zagospodarowania wód, oddając je przytem we właściwe ręce. Zasadnicza zmiana w eksploatacji wód, chociażby przez znaczną redukcję uprawnianych do rybołówstw osób, już daje zapewnienie zwiększenia się połowów w ciągu najbliższych 3-ch lat, a zatem dodatkową gwarancję wywiązania się rybaka w tym terminie z zobowiązań wobec udzielonego mu drobnego kredytu.

Podstawą dalszych prac w dziedzinie zagospodarowania wód otwartych posłuży ustawowo przewidziany fundusz ochrony rybołówstwa, na którym składają się 15% potrącenia od czynszów wydzierżawnych, oraz również ustawą zastrzeżone dopłaty do kart rybackich i wędkarskich.

Wobec tego, że na powyższe prace zarówno terenowe jak i biurowe został zużyty prawie cały czas inspektora rybactwa Izby, pozostałymi działami rybactwa inspektor mógł się zająć jedynie ubocznie. Na terenie gospodarstw stawowych prace te zmierzały przede wszystkim w kierunku gospodarstw.

W wyniku tych prac przy żywym udziale i poparciu Izby, oraz grona hodowców, odbył się dnia 2 marca b. r. w Lublinie Zjazd organizacyjny Zrzeszenia Gospodarstw Stawowych R. P. w Lublinie.

Zjazd odbył się przy udziale kilkudziesięciu osób, reprezentujących gospodarstwa stawowe, oraz przedstawicieli Związku Organizacji Rybackich i Centrali Zrzeszenia G. S. w Warszawie.

Aby zapoznać zebranych z zakresem prac centralnych instytucji rybackich, a jednocześnie wytknąć prace Oddziału, Zjazd wysłuchał trzech referatów wygłoszonych przez pp. E. Iwaskiewicza — sekretarza generalnego Związku Org. Ryb. R.P., p. inż. Z. Sosnowskiego — członka Zarządu Centrali Zrzeszenia Gosp. Staw. R. P., oraz inż. M. Gierałtowskiego — inspektora rybactwa Lub. Izby Rolniczej.

Po referatach i dyskusji uczestnicy Zjazdu uchwalili jednogłośnie przystąpienie do Zrzeszenia Gosp. Stawowych R.P., oraz otwarcia w Lublinie Oddziału tegoż Zrzeszenia.

Do Zarządu Zrzeszenia zostali wybrani: w charakterze Prezesa p. Leon Epsztein, członkowie: p. Jan Zaorski radca Lubelskiej Izby Rolniczej z radzyńskiego, p. Teodor Lipiszowski z włodawskiego, p. Michał Przanowski z janowskiego, p. inż. J. K. Wierzbicki z Lublina, oraz jako sekretarz p. inż. Mieczysław Gierałowski.

W ten sposób po raz pierwszy w Lublinie ukostytuowało się Zrzeszenie Gosp. Staw., mające za zadanie obronę interesów około 20.000 ha stawów, jakie reprezentuje woj. lubelskie, zajmujące w tej gałęzi produkcji rybnej pierwsze miejsce w kraju.

Z pośród zagadnień, jakie Oddział lubelski postawił sobie na pierwszym planie, wysuwają się trzy zasadnicze kwestje:

1) Zorganizowanie walki z szerzącą się w całej Polsce, a specjalnie na lubelszczyźnie chorobą, zwaną: dżumą, łuszną, pasoczną, a nawet chorobą lubelską u karpia przez:

- a) umiejętną organizację techniki produkcji,
 - b) organizację nabywania materiału obsadowego i jego zbytu,
 - c) współdziałanie z pracą zakładów naukowych i punktów badawczo-rozpoznawczych chorób ryb.
- 2) organizację zbytu ryby handlowej przynajmniej drogą zbiorowych układów z przedstawicielami hurtowników wielkich ośrodków zbytu jak: Warszawa, Łódź i Zagłębie Górnicze,
- 3) udział Zrzeszenia w pracach Komisji Szacunkowych Izb Skarbowych w związku z nową Ustawą o podatku gruntowym.

W okresie sprawozdawczym, zatem do 1/IV 1934 r., poza werbowaniem członków, oraz udzielaniem informacji, dotyczących kupna i zbytu obsady, Zrzeszenie innych prac nie prowadziło.

W odniesieniu do prac na terenie organizacji drobnej włościńskiej hodowli ryb, została opracowana i rozesłana za pośrednictwem Okręgowych Organizacji i Kółek Rolniczych ankieta, która ma za zadanie zilustrowanie zarówno obszaru i rozmieszczenia większych skupień stawków włościńskich jak i stanu ich zagospodarowania na terenie powiatów: Janowskiego, Lubelskiego, Puławskiego, Garwolińskiego, Łukowskiego i Siedleckiego.

Zebrane tą drogą informacje będą mogły dopiero posłużyć jako materiał, który ułatwi dalsze koncepcje co do sposobu i środków lepszego ich zagospodarowania.

W odniesieniu do Towarzystw Sportowo-Wędkarskich, inspektorat rybactwa propagował ich organizowanie w oparciu o ramowy Statut, opracowany i zalecany przez centralny Związek Towarzystw Sportowo-Wędkarskich R. P. w Warszawie. Projektowane jest powstanie T-w w następujących miejscowościach: Lublinie, Puławach, Dęblinie, (klub wojskowy), Hrubieszowie, Brześciu n/Bugiem, (klub wojskowy), Siedlcach i Węgrowie.

Dział pszczelarstwa.

Pszczelnictwo w woj. Lubelskim posiada naogół dość dobre warunki; — jedynie część północna województwa, powiaty: Węgrowski, Sokołowski, Siedlecki i Garwoliński są ubogie we florę miododajną. Miód tu otrzymuje się głównie z ognichy, łopuchy i bławatków; dochód zaś z dobrze prowadzonego pnia w pomyślnym roku wynosi zaledwie od 8—12 kg.

Najsilniejsze pożytki występują w powiatach: Hrubieszowskim, południowej części Chełmskiego i wschodniej Tomaszowskiego, gdzie z roślin miododajnych spotyka się następujące: rzepak, łopucha, ognicha, biała koniczyna, bławat, gryka, wyka i inne. W Biłgorajskim powiecie, który również można zaliczyć do jednego z najlepszych, pożytek pszczołom dają jagodniki i gryki. W wymyślnych okolicach dochód z ula sięga od 20 kg. — 60 kg.

W pozostałej części województwa miód otrzymuje się głównie z białej koniczyny i gryki, zbiór wynosi od 12 do 32 kg.

Pozatem na terenie całego województwa spotyka się większe skupienia starych lip, które w wysokim stopniu podnoszą wydajność okolicy.

W tych warunkach, przy obecnym stanie ilościowym rodzin pszczelich, wojew. Lubelskie mogłoby wyprodukować rocznie 2—3 milionów kg. miodu, przysparzając rolnikom pszczelarzom od 2 do 6 milionów złotych czyli średnio od 150 do 450 złotych na każde gospodarstwo trudniące się pszczelnictwem.

Szybko zaś postępujące scalanie gruntów, które rozrzuca równomiernie po całym terenie—skupione dotychczas pasieki, masowe zakładanie sadów, nastawienie drobnej własności w kierunku gospodarki hodowlanej, co powoduje zwiększenie powierzchni uprawy pasz motylkowych, propaganda kultury roślin oleistych, obsadzanie dróg drzewami miododajne-

mi i t. p. pozwoli bez obawy zbytnej konkurencji wzajemnej, zwiększyć w najbliższej przyszłości dotychczasową ilość rojów dwu a nawet trzykrotnie, dochodowość bezpośrednią zaś gałęzi gospodarstwa rolnego znacznie podnieść.

Niestety jednak większość pszczelarzy nawet w lata dobre t. j. o sprzyjających warunkach atmosferycznych w okresie miodzenia roślin, nie uzyskuje zazwyczaj maksymalnego dochodu ze swej pasieki.

Przyczyną tego są niewłaściwe metody gospodarki miodowej, niedocenianie potrzeby selekcji i zmiany matek, dopuszczanie do rójki, nadmierne dzielenie rodzin, pozostawianie zbyt małych zapasów pokarmowych na zimę, niewystarczające stosowanie węzy, szerzące się zaraźliwe choroby pszczele i t. p.

Przy dość rozległym obszarze woj. Lubelskiego i średnim jeszcze poziomie ogólnym gospodarki pasiecznej, zaszła potrzeba oparcia się o współpracę organizacyjną ogniw powiatowych.

W tym celu zorganizowano przy Okręgowych Towarzystwach Organizacyj i Kółek Rolniczych, Sekcje Pszczelarskie, zadaniem których jest nie tylko ułatwianie swoim członkom zbytu miodu i zaopatrywanie ich w cukier skażony do podkarmiania pszczół oraz potrzebne im narzędzia i artykuły pszczelnicze, lecz również i podniesienie poziomu gospodarki przez urządzenie kursów, zjazdów sezonowych, organizowanie wybieżek do pasiek wzorowych, wystaw, zakładanie bibliotek, prenumeratę czasopism i inne.

Aby mózdz możliwie dokładnie zorientować się w stanie pszczelnictwa oraz rozmiarze strat, jakie ponieśli właściciele pasiek wskutek wyjątkowo niepomyślnych wyników miodobrania w 1933 r., Izba przeprowadziła za pośrednictwem Urzędów Gminnych spis rodzin pszczelich. Zestawienie przytoczone na str. 107 ilustruje stan pszczelnictwa w jesieni 1933 r. oraz na wiosnę 1934 r.

Zostało jednak podczas lustracji stwierdzone, że w statystyce powyższej pominięto szereg pasiek jak również i pszczelarze objęci spisem posiadają w rzeczywistości pasieki większe, aniżeli zostały wykazane w zestawieniu. Faktyczny zatem stan wynosi nie mniej, aniżeli 16500 pasiek, liczących ogółem, 188600 roi, osadzonych głównie w ulach ramowych; ilość uli nierozbieralnych nie przekracza 30% ogólnego stanu.

Prace nad rozwojem pszczelnictwa w woj. Lubelskiem są prowadzone przez Wydział Pszczelarski Woj. T-wa. i Kół. Roln. oraz spółdzielni p. n. „Związek Pszczelarzy w Lublinie przy finansowem poparciu Izby Rolniczej.

Powiat	Ilość pa- siek	Ilość roji 1933 r.	Ilość spad- łych roji 1933/34	0/ Spadku	Średnia pa- siek liczy rojów	1 rój przy- pada na mieszk.	Ilość rojów na 1 km. ²
1. Biała	643	5760	1695	30	9	36	3
2. Biłgoraj	680	6643	1528	23	10	18	4
3. Chełm	554	5532	1978	38	10	26	3
4. Garwolin	709	5141	1736	34	7	34	3
5. Hrubieszów	766	8339	2808	38	11	15	5
6. Krasnystaw	824	7355	1921	26	9	20	5
7. Janów Lub.	1102	10209	3244	32	9	16	5
8. Lubartów	815	12371	2804	23	15	10	9
9. Lublin	1100	11663	4073	33	11	17	6
10. Łuków	506	5264	1466	28	10	26	3
11. Puławy	873	8071	2603	32	9	23	5
12. Radzyń	445	4471	1238	28	10	24	3
13. Siedlce	1051	7862	1819	23	7	22	4
14. Sokołów	328	2477	624	25	8	37	2
15. Tomaszów	613	5274	1618	31	9	22	4
16. Węgrów	527	3500	962	23	7	28	3
17. Włodawa	757	7743	2487	32	10	13	3
18. Zamość	842	7993	2159	27	9	20	5
Razem	13135	125668	36763	293	10	23	4

Liczba zorganizowanych właścicieli pasiek w Sekcjach Pszczelarskich przy O. T. O. i K. R., oraz samodzielnych organizacjach na dzień 1-go stycznia 1934 r. wynosiła 3686. Na dzień zaś 31 marca 1934 r. cyfra ta znacznie wzrosła i ilość zorganizowanych pszczelarzy w województwie przekroczyła obecnie 25% ogólnej ich liczby.

Obok prac o charakterze kulturalno-oświatowym, specjalny nacisk kładzie się na organizację zbytu produktów pszczelich, głównie miodu: wosk bowiem przy dzisiejszem rozpowszechnieniu światła elektrycznego, oraz na skutek dużej podaży na rynku wosków ziemnych i roślinnych, nie odgrywa w handlu większej roli i zostaje wykorzystany przez samych pszczelarzy do przeróbki na węg.

Ze względu na to, że dużo uwagi poświęca się organizacji zbytu miodu, praca kulturalno-oświatowa, zdążająca do wzmoczenia i podniesienia produkcji miodu zyskuje na sile. Pszczelarze bowiem, mając zapewniony zbyt owocu swej pracy, przy znośnej i opłacalnej cenie, poczynają chętnie stosować w swoich pasiekach bardziej racjonalne metody gospodarki z którymi przedewszystkiem są zaznajamiani na lotnych kursach, połączonych z lustracjami pasiek.

Kursy takie w okresie sprawozdawczym odbyły się w ilości jak niżej:

pow. Hrubieszowski	6	jednodniowych
" Biłgorajski	20	"
" Zamojski	7	"
" Lubartowski	12	"
" Radzyński	10	"
" Siedlecki	6	"
" Tomaszowski	3	dwudniowych

Razem 64

Pozatem prelegent pszczelnicy brał udział w 5-ciu zjazdach Kół Sąsiedzkich, oraz prowadził kilku-godzinne wykłady na wielu kursach rolniczych oraz w niektórych szkołach rolniczych.

Prócz tego organizowane są co roku powiatowe Zjazdy pszczelarzy, na których Zarządy Sekcyj Pszczelarskich składają roczne sprawozdania ze swej działalności za rok poprzedni oraz ustalony zostaje program prac na rok następny. Na zjazdach tych pszczelarze również informują Zarządy Sekcyj o swoich potrzebach, przez co projektowane i podejmowane następnie prace są w swych poczynaniach istotnie celowe.

Związek Pszczelarzy w okresie sprawozdawczym uzyskał do rozdziału i wydał pszczelarzom 87900 kg. cukru skażonego, do wiosennego i jesiennego podkarmiania pszczół.

Wosku na węzę przerobiono 2330 kg.

Miodu przyjęto od pszczelarzy — rozsprzedano 15.055 kg. Chociaż jest to dość skromna cyfra w stosunku do ogólnej produkcji miodu w całym województwie, to jednak Związek Pszczelarzy, przyjmując miód z różnych powiatów województwa i płacąc od 10 do 20% wyższe ceny aniżeli miejscowi odbiorcy, staje się poważnym regulatorem cen miodu. W roku sprawozdawczym ilość przyjętego miodu jest wyjątkowo niska z powodu niepomyślnych wyników zeszłorocznego miodobrania;

Związek pszczelarzy prowadzi również systematyczną propagandę konsumpcji miodu, przez wydawanie odnośnych broszur i ulotek.

Na najbliższą przyszłość prace z zakresu pszczelnictwa pójdą w kierunku dalszego rozwoju działalności Sekcyj Pszczelarskich i Związku Pszczelarzy; wprowadzony zostanie dział doświadczalny, zwłaszcza badanie chorób pszczelich; podjęta organizacja punktów kontrolnych pożytku, i wreszcie będą podjęte starania o przyspieszenie wydania ustawy pszczelniczej.

Wydział Oświaty Pozaszkolnej

Dział Kół Gospodyń Wiejskich.

Na terenie woj. lubelskiego jedynymi prawie kobiecymi organizacjami wiejskimi są Koła Gospodyń Wiejskich, z których przeważająca większość w liczbie 265 skupia się w Wydziale Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych w Warszawie, zaś 37 Kół podlega organizacyjnie Związkowi Ziemiaków.

Lubelska Izba Rolnicza, roztaczając z dniem 1 kwietnia 1933 roku opiekę nad pracami fachowymi organizacji wiejskich, objęła działalnością swoją Koła Gospodyń, zgrupowane jako autonomiczna Sekcja przy Wojewódzkim Towarzystwie Organizacji i Kółek Rolniczych, wskutek czego, praca roku ostatniego była bądź rozwijaniem, bądź kontynuowaniem akcji, podejmowanej w latach ubiegłych z ramienia Wojewódzkiego Towarzystwa.

Przed rozpatrzeniem rocznego dorobku prac przeprowadzonych w Kółach powyższych, należy uprzytomnić sobie, jakim jest ich cel, który regulamin Koła w następujący sposób określa: „Koło ma na celu zrzeszenie gospodyń wiejskich dla prowadzenia planowej pracy gromadzkiej, opartej na zasadach samopomocy społeczno-zawodowej, przez systematyczne oddziaływanie w kierunku podnoszenia oświaty zawodowej, kultury i stanu gospodarczego zrzeszonych. W szczególności Koło ma na celu zorganizowanie i prowadzenie gromadzkiej działalności w kierunku pogłębienia specjalizacji fachowo-zawodowej swoich członkiń, oraz podniesienie kultury i stanu gospodarstwa kobiecego w swoim rejonie”.

Program w istocie szeroki, bo obejmujący obok dziedziny fachowo-zawodowej i zagadnienia kulturalne. Członkini w Kole Gospodyń powinna więc zdobywać wiadomości, potrzebne jej do dobrego prowadzenia gospodarstwa, dotyczącego: kuchni, mieszkania, podwórza i ogrodu, ale poza tem ma jeszcze wstępować na wyższe szczeble kultury. Śmiało więc można powiedzieć, że Koła Gospodyń dążą do takiego

podniesienia umysłowego i duchowego swych członkiń, aby te mogły świadomie sprostać wszelkim zadaniom, ciężącym na kobiecie wiejskiej jako gospodyni, żonie i matce, słowem — obywatelce państwa. Nadmienić przytem należy, że wszelkie prace kulturalno-oświatowe, do powyższego celu zmierzające, nie są narzucane zgóry, ale muszą wypływać z zainteresowań samych członkiń, nosząc naskutek tego charakter samokształcenia i samopomocy.

Program izakrojony szeroko, wkraczający w każdą dziedzinę życia i wobec tego w najrozmaitszych realizowany formach, poczynwszy od kursu gotowania, skończywszy na przed-szkolach, ośrodkach zdrowia, kursach dla przodownic i t. p.

Dzisiaj stwierdzić już można, że wytrzymał on próbę, że jest napewno wywołany istotnemi potrzebami naszej wsi i do nich został przystosowany. Szereg Kół pracuje coraz wydatniej, nie zadawalnając się działalnością w obrębie własnych gospodarstw, wychodzi poza nie i interesuje się zagadnieniami, obchodzącemi zbiorowość całej gromady. Przykład Kół takich promieniuje na wsie sąsiednie. Do tworzenia nowych ognisk, na powiatach obeznanych z temi organizacjami, namawiać nie potrzeba. W wielu wypadkach (powiat siedlecki, puławski, janowski i t.d.) trzeba raczej powstrzymać od ich powstawania, gdyż jedna instruktorka nie mogłaby wszystkich dostatecznie obsłużyć, zwłaszcza wobec dążenia w Kołach do gruntownej pracy, urabiającej ludzi, a nieefektywnej pod względem ilościowym.

Powodzenie prac fachowych w Kołach Gospodyń ściśle uzależnione było od ogólnego stanu organizacji na terenie, dlatego też w sprawozdaniu podajemy i cyfry jej dotyczące, jako orjentujące w możliwościach rozwijania działalności.

Przedstawiają się one następująco:

Kół w dniu 31/III 1934 r.	265
Członkiń	4.757
Zorganizowanych Sekcyj Powiatowych	10
Zebrań Zarządu Sekcyj odbyło się	38
Walnych Zjazdów Sekcyj odbyło się	13
Zebrań Zarządu poszczególnych Kół z udziałem instruktorki	201
Zebrań ogólnych Kół z udziałem instruktorki	555
„ Rady Wojewódzkiej	1
„ Prezesek Kół i jednodniowych kursów dla Zarządów	6

W 12-tu powiatach: biłgorajskim, garwolińskim, hrubieszowskim, janowskim, lubelskim, puławskim, siedleckim, sokolowskim, tomaszowskim i zamojskim, nad systematyczną pracą w Kołach Gospodyń czuwają instruktorki, a w powiecie lubartowskim, praca prowadzoną jest przez personel nauczycy-

cielski Szkoły Rolniczej w Krasieninie. Zaznaczyć należy, że z wyżej wymienionych, dwa etaty instruktorskie (Biłgoraj i Węgrów) zostały utworzone w ciągu roku sprawozdawczego. Pięć powiatów: bialski, chełmski, krasnostawski, radzyński i włodawski, do końca roku sprawozdawczego instruktorek nie posiadało.

Pracą instruktorek powiatowych kieruje inspektorka K. G. W., która wszedłszy w ścisły kontakt z Wojewódzkim Towarzystwem Organizacji i Kółek Rolniczych, miała możliwość nie ograniczania się do prowadzenia prac fachowych, ale mogła przejąć swą działalność i w sprawach organizacyjnych.

Całokształt prac na terenie Kół i Sekcyj Powiatowych, można podzielić na: organizacyjne, ogólnooświatowe i fachowe, obejmujące praktyczne zagadnienia gospodarstwa kobiecego.

Prace organizacyjne. Dorobek tego działu uwidocznił się w cyfrach wyżej podanych, wykazujących, pomimo zlikwidowania 33 Kół, zwiększenie ogólne ich liczby o 51, oraz wzrost liczby zebrań ogólnych i zebrań Zarządu. Dla braku danych, podane zostały tylko zebrania, przeprowadzone w obecności instruktorek, stanowiące zaledwie część zebrań wszystkich, czego dowodzą cyfry z ostatniego kwartału (1 styczeń do 31 marca):

Zebrań zarządów Kół bez instruktorki	91
„ „ „ z instruktorką	27
„ ogólnych Kół bez instruktorki	279
„ „ „ z instruktorką	158

Widać z tego, że poszczególne Koła, zwłaszcza więcej wyrobione, prowadzą pracę samodzielną, przy której rola instruktorki sprowadza się do korygowania i pomocy fachowej, naskutek czego, przy coraz większym wyrabianiu się terenu, istnieją widoki na możliwość obsługiwaną przez jedną instruktorkę coraz większej ilości Kół.

Prace kulturalno-oświatowe. Tutaj należy zaliczyć propagowanie czytelnictwa, którego rozwój czyni wprawdzie postępy, lecz wciąż jeszcze niezadawalające, czego dowodem prenumerata „Przodownicy” w zaledwie 113 Kołach, a kursów Staszica w 3-ch. Powoli przybywają biblioteczki, których zorganizowano 6, podnosząc przez to liczbę biblioteczek dostępnych dla K. G. W. do 61. Pozatem rozprzedano książek wśród członkiń Kół za sumę 382 zł.

Czytanie wspólne wprowadzano w okresie zimowym bądź na specjalnych zebraniach, bądź w świetlicach, z których łącznie z innymi organizacjami korzystało 17 Kół.

Tytułem próby przeprowadzono w jednym zespole konkurs dobrego czytania książek.

Obiecujące wyniki dały, wprowadzone po raz pierwszy, kursy dla dla przodownic, które w okresie 5—6 dni gromadziły

Zestawienie prac w Kołach

P O W I A T	Ilość Kół	Członków	Zebrania Zarządów Sekcyj	Zjazdów powiatowych	Wycieczek	Pokazów	Dziecińców sezonowych	Dla przodownic i Zarządów	K u	
									Higienicznych	Gospodarczo- oświatowych
1. Biała Podl.	4	40	—	—	—	—	—	—	—	—
2. Biłgoraj	5	136	—	—	—	—	—	—	—	3
3. Chełm Lub.	9	90	—	—	—	—	—	—	—	—
4. Garwolin	23	414	3	1	1	4	—	2	7	—
5. Hrubieszów	16	470	3	1	1	—	3	1	1	5
6. Janów Lub.	25	443	4	1	1	4	6	—	1	—
7. Krasnystaw	6	60	—	—	—	—	—	—	—	—
8. Lubartów	5	50	—	—	1	—	—	—	—	3
9. Lublin	19	330	3	1	2	1	2	—	2	—
10. Łuków	18	322	2	1	—	5	—	—	1	—
11. Puławy	21	447	5	1	2	8	—	1	—	13
12. Radzyń	8	80	—	—	—	—	—	—	—	—
13. Siedlce	24	422	8	1	—	2	1	1	1	8
14. Sokołów	15	265	4	1	4	7	1	—	—	4
15. Tomaszów	21	268	2	1	1	1	—	—	1	5
16. Węgrów	20	448	3	1	1	9	—	—	—	—
17. Włodawa	8	80	—	—	—	—	—	—	—	—
18. Zamość	18	392	1	3	4	2	2	3	1	1
Razem .	265	4757	38	13	18	43	15	8	15	42

Gospodyń Wiejskich w 1933/34 r.

r s ó w						K o n k u r s ó w					
Pieczenia i gotowania	Przetworów owoc. i warzyw.	Przetworów mięsnych	Hodowlanych	Kroju, szycia, robót trykot.	Prania	Ogródków warzywnych		„Zdrowia“		Innych	
						zespół.	uczcz.	zesp.	ucz.	zesp.	ucz.
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
5	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
6	—	—	—	3	—	12	107	—	—	1	48
5	2	—	3	—	—	—	—	—	—	2	12
14	15	3	3	2	—	9	60	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
7	2	2	—	1	—	6	48	3	18	—	—
1	—	—	1	7	3	12	114	—	—	—	—
2	8	—	—	—	—	9	66	—	—	1	6
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
4	7	—	—	—	1	10	63	3	19	—	—
2	6	—	—	—	—	5	35	2	11	3	22
2	7	—	1	1	—	6	37	2	8	3	18
12	—	—	—	9	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
5	4	—	—	—	—	4	28	2	9	5	30
65	57	6	8	24	4	73	558	12	65	15	136

przeciętnie po 60 gospodyń, zaznajamiając je z zagadnieniami ogólnymi, mającymi na celu uspołecznienie i podniesienie kultury wsi. Przy realizowaniu programów, dążono do dawania wskazań konkretnych, dotyczących zadań kobiety wiejskiej we wszelkich dziedzinach życia.

Kursów takich odbyło się 4, w powiatach: garwolińskim, siedleckim, puławskim i hrubieszowskim.

Duże zainteresowanie wykazują Koła sprawami wychowania dzieci, domagając się pogadek na ten temat, a następnie przystępując chętnie do organizowania dziecińców sezonowych. których zdolano uruchomić, mimo wielkich trudności finansowych, 15-cie t. j. o 10 więcej, niż w roku poprzednim. Stosunek aktywny w sprawach wychowawczych objawił się i w 22-ch imprezach dla dzieci, urządzanych przez poszczególne Koła.

Do działu prac kulturalno - oświatowych trzeba zaliczyć i akcję higieniczną prowadzoną w Kołach, a więc konkursy zdrowia w chacie wiejskiej, które zostały przeprowadzone u 65-ciu uczestniczek zebranych w 12-tu zespołach, a także kursy zdrowia, zorganizowane wskutek braku prelegenta tylko w 15-tu miejscowościach przy udziale 1.345 słuchaczy. O zainteresowaniu wsi temi zagadnieniami świadczy powodzenie, jakim cieszył się, urządzony w 2-ch punktach powiatu garwolińskiego, pokaz „ochrony zdrowia na wsi”. Pokaz ten zwiędziło i wysłuchało na nim pogadek około 5.000 osób, dokumentując w ten sposób potrzebę podobnych wystaw.

Liczba apteczek domowych zwiększyła się w ciągu roku o 14-cie, dosięgając liczby 48.

Sekcja K. G. W. powiatu garwolińskiego zaangażowała akuszerkę higienistkę, która poza swą pracą fachową przeprowadza w Kołach pogadanki higieniczne.

We wszystkich Kołach kładziony jest nacisk, aby członkinie wprowadzały u siebie t. zw. „kąci do mycia”, wanny i prysznice.

Prace fachowe. Prace fachowe prowadzone na terenie Kół rozpadają się na parę działów:

a) Dział gospodarstwa domowego. W dziale tym instruktorki dążą przez dawanie odpowiednich wskazówek, do należytego zorganizowania całości gospodarstwa kobiecego, a więc celowego urządzenia i ustawienia mieszkania, zwłaszcza kuchni, oraz opracowania łącznie z gospodyniami rozkładu codziennych zajęć. Wskazówki te udzielane są w pogadankach na zebraniach Kół, lecz przede wszystkim w czasie lustracji gospodarstw poszczególnych członkiń; tych ostatnich odbyło się — 298.

Poza tem, aby umożliwić członkiniom zdobywanie wiadomości teoretycznych i praktycznych podnoszących poziom różnych działów gospodarstwa kobiecego, prowadzone są dwu lub trzy-dniowe kursy, dotyczące poszczególnych zagadnień.

W roku sprawozdawczym zorganizowano:

kursów	gospodarczo-oświatowych	42
"	pieczenia i gotowania	65
"	przetworów mięsnych	6
"	prania	4
"	6-cio tygodniowych kroju i szycia	22
"	2-wu tygodniowych trykotarstwa	2
"	innych	8

Na podkreślenie zasługuje fakt, że wiadomości nabyte na kursach, są następnie przez członkinie z zapałem wprowadzane w życie, odbijając się bardzo widocznie na sposobie prowadzenia gospodarstwa, urządzenia i zaopatrzenia domu, przyrządzania i podawania posiłków i t. p.

b) Dział produkcji roślinnej. Śladem lat ubiegłych, zwrócono przedewszystkiem uwagę na niewyzyskiwanie warzyw w odżywianiu wsi. Uznano za konieczne prowadzenie nadal i rozwijanie planowej akcji, zmierzającej do ograniczenia ziemniaka, jako podstawy odżywiania. W tym celu zainteresowano członkinie uprawą warzyw przez konkursy „ogrodków warzywnych”, w których każda z uczestniczek na przestrzeni przynajmniej 240 m² zakłada i prowadzi racjonalny warzywnik, z zastosowaniem 3-polowego płodozmianu. Zadaniem instruktorów w czasie przeprowadzania lustracji i inspekcji jest nie tylko dawanie wskazówek, tyjących uprawy i pielęgnacji, ale przedewszystkiem nauczanie racjonalnego użytkowania wychowanych roślin. To też przy inspekcjach odbywają się pokazy gotowania odpowiednich potraw, jak też demonstrowanie sposobów przechowania jarzyn na zimę.

Konkursowe ogródki warzywne spotykają się z powszechnem zadowoleniem, a najlepszą ich oceną są dość często wygłaszane zdania gospodyń, zwłaszcza w okresie przednówku, „że żeby nie ten ogródek, to nie wiem co byśmy jedli”.

Przeprowadzono konkursy ogródków warzywnych w 73-ch zespołach z 558 uczestniczkami, a jako ich dopełnienie—kursy przetworów owocowych i warzywnych w 57 Kołach.

Prócz tego, poza konkursem założono 16 wzorowych ogródków warzywnych i 3 jagodniki. Nasion, rozsady, krzewów i drzewek sprowadziły Koła Gospodyń w ciągu roku za 2,642 zł. t. j. za sumę o 695 zł. większą niż w roku poprzednim.

W roku sprawozdawczym została też na terenie K. G. W. rozpoczęta praca, dotycząca kompleksu zagadnień związanych z akcją lniarską. Zainteresowano członkinie sprawą jakościowego podniesienia uprawy i przerobu lnu, organizując w tym

celu odpowiedni konkurs, do którego do dnia 31-go marca zgłosiło udział 21 zespołów z 224 uczestniczkami. Jednocześnie postanowiono dążyć do szerzenia jaknajwydatniejszej propagandy używania przez wieś i miasto tkanin lnianych, odkładając narazie do roku przyszłego przygotowania związane z organizacją spółdzielni przemysłu ludowego, która przede wszystkim skupiłaby w swym ręku handel tkaninami samodziółowemi.

c) **Dział produkcji zwierzęcej.** Prace hodowlane w K. G. W. szły po linii spółdzielania z ogólną akcją podejmowaną w tej dziedzinie przez poszczególne Okręgowe Tow. Org. i Kół. Roln. Specjalnie tylko poruszano na terenie Kół zagadnienia racjonalnej hodowli drobiu, wskutek czego 81 gospodyń wzięło udział w rozpoczętym na jesieni konkursie producentów drobiu. Kursy hodowlane, których odbyło się 8, też głównie sprawami drobiu były wypełnione.

Dla podniesienia wartości materiału hodowlanego, przeprowadzono poza gospodarstwami objętymi konkursem producentów, 49 selekcji drobiu w gospodarstwach członkiń.

Materiału zarodowego sprowadzono w postaci jaj i jednodniówek za sumę 180 zł.

Propagandą dorobku prac w Kołach Gospodyń były pokazy miejscowe i ogólne powiatowe. Miejscowych w poszczególnych Kołach odbyło się 34, powiatowych 9.

W uzupełnieniu do sprawozdania trzeba zaznaczyć, że instruktorki K. G. W. poza pracą w Kołach dopomagają w innych pracach O.T.O. i K.R., częstokroć nie dających się ująć cyfrowo, jak prowadzenie sekretariatu, a z reguły biorą udział w pracach Przysposobienia Rolniczego, obsługując kursy i przeprowadzając inspekcję konkursów.

Poza tem, w ostatnich miesiącach, rozpoczęły systematyczną pracę w gospodarstwach przykładowych, otaczając w nich stałą opieką dział gospodarstwa kobiecego.

Na zakończenie, dla zobrazowania nasilenia prac prowadzonych w Kołach Gospodyń Wiejskich na terenie poszczególnych powiatów załączamy tablicę, podającą szereg cyfr (str. 112 i 113).

Dział przysposobienia rolniczego.

Zagadnienie fachowego przygotowania młodzieży wiejskiej do celowej i idącej równolegle z postępem wiedzy rolniczej — pracy na roli, jest jednym z podstawowych warunków podniesienia gospodarczego i kulturalnego wsi.

Jednak trudności finansowe, z którymi walczy dziś prawie każdy mały rolny gospodarz, mimo daleko idących ułatwień, często zagradzają młodzieży wiejskiej drogę do szkoły rolniczej.

Zresztą i rozbudowa niższego szkolnictwa rolniczego w województwie lubelskim jest jeszcze niedostateczną, bo w istniejących 11-tu szkołach tego typu, kształci się co roku około 400 wychowanków — podczas gdy przy 409.000 gospodarstw według teoretycznego obliczenia trzeba by fachowo przygotować do samodzielnej pracy na roli około 10.000 ludzi rocznie.

W tych warunkach czołowym zagadnieniem i palącą potrzebą jest kwestja fachowego przeszkolenia młodzieży wiejskiej, niezależnie od szkół rolniczych. Wśród różnych metod kształcenia rolniczego, akcja przysposobienia rolniczego, dzięki swym wyjątkowym walorom oświatowym, wychowawczym i gospodarczym, od lat kilku zajmuje pierwsze miejsce.

Założeniem pracy w przysposobieniu rolniczym i głównym jej tętmem jest samokształcenie, prowadzone zbiorowo w ramach zespołów, grupujących osiem do dwunastu osób, które są członkami, pracującą w danej wsi, organizacji młodzieży wiejskiej. Zespoły te tworzone obecnie na okres trzyletni, podejmują kolejno, zależnie od swych zainteresowań, przepracowanie zasadniczych tematów konkursowych — jak: uprawa buraków, ziemniaków, warzyw, względnie wychów prosiąt lub kur. Ugrupowanie tematów dzieli się między trzy stopnie sprawności, które zamykają najważniejsze zagadnienia w trzech zasadniczych działach gospodarstwa rolnego, a więc: produkcji roślinnej, hodowlanej, oraz organizacji gospodarstw.

Inicjatorem, oraz kierownikiem pracy w każdym zespole jest przodownik, rekrutujący się zwykle z grona wychowanków szkół rolniczych.

Pozatem, kładzie się szczególny nacisk na samokształceniowe prace zespołów, w oparciu o Sekcję Rolną miejscowej organizacji młodzieży, a następnie wymaga się, aby w każdym roku konkursista podjął przeprowadzenie jakiegoś ulepszenia w gospodarstwie rodziców — np.: założenie zbiornika na gnojówkę, przyzmy kompostowej, bielenie i uporządkowanie budynków inwentarskich i t. p.

Zespoły przeprowadzają zbiorowe lustracje i inspekcje swoich poletek, odbywają wycieczki do sąsiednich zespołów, gospodarstw przykładowych, stacyj doświadczalnych i t. p., oraz wspólnie czytają książki o treści rolniczej i specjalne czasopismo „Przysposobienie Rolnicze”.

Zakończeniem całorocznej akcji w powiecie — jest pokaz połączony z egzaminami i udzieleniem nagród wyróżnionym zespołom i konkursistom.

Całokształt prac w przysposobieniu rolniczym dzieli się na dwa zasadnicze okresy: — jesienno-zimowy, w którym prowadzi się prace oświatowo-przygotowawcze (kursy przedkonkursowe, odprawy, oraz zebrania w Sekcjach Rolnych) i okres wiosenno-letni, w którym jest prowadzony konkurs, jako sprawdzenie i uzupełnienie zdobytych wiadomości w okresie zimowym.

Stąd też sprawozdanie poniższe również dzielimy na dwa okresy. Okres pierwszy—będzie zawierał dane cyfrowe i opisowe za czas—od 1.IV-33 r. do dnia 1.XI—tegoż roku i będzie obejmował prace ściśle konkursowe z pominięciem akcji organizacyjnej i oświatowo-przygotowawczej (kursy przedkonkursowe, odprawy i t. p.), które to prace były wykonane w czasie przedsprawozdawczym t. j. w zimie 1932 r.

W związku z drugim okresem zobrazujemy prace organizacyjne i oświatowe, przeprowadzone w czasie — od 1.XI-33 r. do 1.IV-34 r., a więc odnoszące się już do akcji roku 1934 i niepozostające w bezpośrednim związku z gólnymi wynikami pracy w roku sprawozdawczym.

Okres wiosenno-letni 1933 (od 1.IV do 1.XI). Do akcji P. R. w roku sprawozdawczym przystąpiły na terenie wojew. lubelskiego cztery organizacje młodzieży. Związek Młodzieży Wiejskiej „Siew”, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej (obecnie Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży), Związek Strzelecki i w niektórych powiatach Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici”.

W powyższych organizacjach na terenie 17-tu powiatów wojew. lubelskiego, w 492 miejscowościach zorganizowano 782 zespoły konkursowe, grupujące 6.360 uczestników.

Z czego na poszczególne organizacje wypadło:

L. p.	Organizacja Młodzieży	Ilość miejsc w których są zespoły	Ilość zespołów	Ilość uczestników
1.	Związek Młodz. Wiejskiej „Siew”	230	374	2.928
2.	Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej	124	201	1.700
3.	Związek Strzelecki	129	193	1.634
4.	Związek Młodz. R. P. „Wici”	9	14	98
	R a z e m:	492	782	6.360

W przeliczeniu procentowym udział poszczególnych organizacji w całości pracy jest następujący:

Związek Młodzieży Wiejskiej „Slew”	— 48 ^{0/0}
Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej	— 25.8 ^{0/0}
Związek Strzelecki	— 24.5 ^{0/0}
Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici”	— 1.7 ^{0/0}

Całokształt pracy w myśl odnośnych instrukcji—oparto o Powiatowe i Wojewódzką Komisję Przysposobienia Rolniczego. Komisje te były wyrazem współpracy Izby, oraz organizacji rolniczych, które wzięły na siebie opiekę fachową nad zespołami i organizacjami młodzieży, które ujęły stronę organizacyjną i samokształceniową konkursów.

Powiatowe Komisje Przysposobienia Rolniczego istniejące we wszystkich powiatach, odbyły od 3—5 posiedzeń, na których planowano aktualne prace okresowe, ustalano możliwości finansowe, oraz przeprowadzano ogólną kontrolę.

Wojewódzka Komisja Przysposobienia Rolniczego zbierała się pod przewodnictwem p. Prezesa Lechnickiego — trzykrotnie, w celu ustalenia programowych wytycznych pracy.

W roku sprawozdawczym wprowadzono po raz pierwszy do akcji P. R. system tróstopniowej pracy, z czym łączyło się zorganizowanie Sekcyj Rolnych w poszczególnych ogniwach organizacji młodzieży, oraz położenie szczególnego nacisku na systematyczne odbywanie zebrań, w celach zbiorowego samokształcenia zespołu.

Obok zasadniczych tematów konkursowych, przeprowadzono w szeregu zespołów próby z uprawą zbóż w szerokie rzędy, oraz uprawą soi i lnu.

Wielkość poletek konkursowych — ustalono dla okopowych 200—250 m², zaś dla ogródków warzywnych 150m m²

Zaopatrywanie zespołów w materiał hodowlany i w nasiona odbywało się przeważnie przy współdziałaniu instruktorów.

Trzeba tu zwrócić uwagę na stosunkowo małą ilość zespołów w temacie wychowu prosiąt, wiąże się to jednak z ogólnym zubożeniem wsi, a zatem i trudnościami w nabytciu bardziej wartościowego materiału hodowlanego.

Pozatem wpływa na to również niekorzystna konjunktura w handlu trzodą chlewną.

Wobec wzrastającej z roku na rok liczby zespołów, z czym łączy się potrzeba mobilizowania coraz liczniejszego personelu, wykonującego opiekę fachową nad zespołami, — podjęto prace nad szerszym zorganizowaniem czynnika społecznego w osobach przodowników wiejskich, którzyby po odpowiednim przygotowaniu na specjalnych kursach i odprawach, mogli wziąć udział w inspekcjonowaniu zespołów. Pozatem wydatną pomocą w opiece nad zespołami — był personel nauczycielski szkół rolniczych.

Ogólnie w pracach inspekcyjnych w roku sprawozdawczym wzięło udział 91 osób — z czego 21 instruktorów, 10 instruktoerek, 20 osób z personelu szkół rolniczych, 9 instruktorów organizacji młodzieży, oraz 31 osób — lustratorów z różnych organizacji społecznych. Pracę opieki nad zespołami i ich obsługą fachową, oparto o rejonowy podział terenu każdego powiatu między lustratorów.

W powiatach: Biała Podlaska, Janów Lubelski, Lublin, Puławy, Siedlce i Tomaszów — pracowali instruktorzy, wykonujący głównie prace P. R.

Przy takim zorganizowaniu opieki fachowej, we wszystkich zespołach w okresie wiosenno-letnim — dokonano od 2-ch do 3-ch inspekcji, przyczem na jednego lustratora przypadało około 9 zespołów.

Z prac samokształceniowych podejmowanych samodzielnie przez zespoły — wymienić trzeba: zbiorowe inspekcje i lustracje wewnętrzne oraz wycieczki. Około 80% zespołów przeprowadziło po 3 inspekcje, a około 50% wycieczki do gospodarstw przykładowych, stacyj doświadczalnych i t. p.

Zakończenie pracy w zespołach odbyło się protokółarnem stwierdzeniem plonów, oraz kalkulacji — przyczem lokalne Komisje zespołowe wysuwały kandydatów do nagród.

Zakończeniem akcji P.R. w powiatach — były zjazdy konkursistów, połączone z pokazami najlepszych eksponatów, egzaminami uczestników, oraz referatami, które wygłaszali dwaj lub trzej najlepsi konkursiści.

Ogółem odbyło się 16 pokazów powiatowych, na których wygłoszono 47 referatów. Pozatem w powiatach o trudnych warunkach komunikacyjnych organizowano pokazy rejonowe, których odbyło się 14. Ilościowo doprowadziło pracę do końca 546 zespołów, 3.970 uczestników — na terenie 332 miejscowości, co w porównaniu z ilością zespołów, które rozpoczęły pracę — wynosi 75%. Udział poszczególnych organizacji młodzieży w ogólnej liczbie zakończonych zespołów jest następujący:

L. p.	Organizacje Młodzieży	Ilość miejsc	Ilość zespoł.	Ilość uczest.
1.	Związek Młodzi. Wiejskiej „Siew”	160	265	1.748
2.	Stowarzyszenie Młodzi. Polskiej	93	154	1.125
3.	Związek Strzelecki	70	115	1.015
4.	Związek Młodzi. R. P. „Wici”	9	12	82
R a z e m:		332	546	3.907

Co w przeliczeniu procentowem na poszczególne organizacje młodzieży wypadnie:

Związek Młodzieży Wiejskiej „Siew”	— 46 ⁰ / ₀
Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej	— 29.1 ⁰ / ₀
Związek Strzelecki	— 22.1 ⁰ / ₀
Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici”	— 2.1 ⁰ / ₀

W stosunku do roku 1932 — ilość kończących prace zespołów w roku sprawozdawczym wzrosła o 116 i 1.027 uczestników -- czyli o 27⁰/₀.

Zamieszczone tablice (str. 122), charakteryzują ilościowe rozmiary pracy w poszczególnych powiatach woj. lubelskiego, oraz liczebność i procentowy stosunek zespołów w poszczególnych tematach konkursowych.

Zarówno względy pedagogiczne, jak i potrzeba najbardziej celowego zużycia stosunkowo szczupłych funduszy na nagrodzenie wyróżnionych osób i zespołów — wpłynęła na przesunięcie punktu ciężkości nagradzania na nagrody zespołowe o charakterze oświatowym. (Kursy Sztaszica, biblioteki i tp.).

Nagrody indywidualne ograniczano do jednej w zespole, przyczem ze względów propagandowo-gospodarczych w większości powiatów dawano je w formie pierwszych odsiewów zbóż jarych, sadzeniaków i drzew owocowych.

W nagrodach zespołowych rozprowadzono abonamenty 54 kursów korespondencyjnych im. Staszica jako najbardziej wszechstronnego środka zbiorowego samokształcenia, oraz 10 biblioteczek P. R. Pozatem z grona konkursistów przedstawionych do nagradzania wybrano 26 osób, które otrzymały stypendja do szkół rolniczych.

Obok powyższych nagród, Lubelska Izba Rolnicza ufundowała trójstopniowy znaczek P. R., którym nagradzano najlepszego konkursistę w każdym zespole, wyróżniającego się również inicjatywą i pracą społeczną. Nagrody konkursowe ufundowane były z subwencji Sejmików powiatowych, na ogólną kwotę 5.410 zł., oraz z dotacji Lubelskiej Izby Rolniczej, na sumę 966 złotych.

Jakościowo najlepsze wyniki pod względem poziomu wiadomości fachowych konkursistów, w roku sprawozdawczym uzyskały powiaty: Biała Podlaska, Łuków, Puławy, Hrubieszów, Radzyń i Zamość.

Ogólnie podkreślić trzeba znaczny wzrost zainteresowania zespołów zbiorową pracą samokształceniową, co stwierdza wielka ilość zebrań w nowo-zorganizowanych Sekcjach Rolnych. Moment ten jest również dowodem znacznego pogłębienia prac P. R., opierających się w zasadzie głównie o samokształcenie.

Wykaz zespołów P.R., które zakończyły prace w poszczególnych organizacjach młodzieży i powiatach województwa rok 1933.

L. p.	Powiat	Ilość miejsc	Organizacje młodzieży								Razem w powiecie	
			Zw. Młodz. Wiejskiej "Siew"		Kat. Stow. Młodzieży		Zw. Strzel.		Zw. Młodz. R.P. "Wici"		zesp.	ucz.
			zes.	ucz.	zes.	ucz.	zes.	ucz.	zes.	ucz.		
1	Biała Podl.	28	24	136	11	76	—	—	—	—	35	212
2	Bilgoraj	14	6	45	10	62	6	45	2	12	24	164
3	Chełm	16	16	91	—	—	7	54	—	—	23	145
4	Garwolin	7	—	—	7	48	—	—	—	—	7	48
5	Hrubieszów	26	8	59	24	138	2	14	—	—	34	211
6	Janów Lub.	13	2	14	7	58	10	75	2	17	21	164
7	Krasnystaw	44	52	381	19	164	41	425	—	—	112	970
8	Lubartów	13	8	73	4	28	6	46	—	—	18	147
9	Lublin	15	4	24	5	35	5	36	7	47	21	142
10	Łuków	25	24	169	9	57	3	22	—	—	36	248
11	Puławy	13	11	66	5	29	—	—	—	—	16	95
12	Radzyń	20	16	96	12	98	1	7	—	—	29	201
13	Siedlce	8	3	18	9	65	—	—	—	—	12	83
14	Sokołów	15	21	130	6	39	—	—	1	6	28	175
15	Tomaszów	30	2	14	9	65	32	271	—	—	43	350
16	Węgrów	17	26	214	3	22	—	—	—	—	29	236
17	Zamość	28	42	224	14	91	2	20	—	—	58	335
R a z e m ;		332	265	1754	154	1075	115	1015	12	82	546	3926

Wykaz zespołów doprowadzonych do końca w poszczególnych tematach konkursowych rok 1933.

Buraki		Ziemniaki		Ogródki warzywne		Ogródki kwiatow.		Kukurydza		Kapusta		Marchew		Prosięta		Króliki		Kury		Różne		Razem	
zesp.	ucz.	zesp.	ucz.	zesp.	ucz.	zesp.	ucz.	zesp.	ucz.	zesp.	ucz.	zesp.	ucz.	zesp.	ucz.	zesp.	ucz.	zesp.	ucz.	zesp.	ucz.	zesp.	ucz.
265	2020	50	392	50	351	48	339	37	236	18	98	17	124	11	72	9	37	4	27	37	230	546	3926
48.5%		9.2%		9.2%		8.6%		6.7%		3.3%		3.2%		2%		1.7%		0.7%		6.7%		—	

Okres jesienno-zimowy 1933/34 (od 1.XI.33 do 1.IX-34 r.)

W okresie jesienno-zimowym roku gospodarczego 1933/34 przeprowadzono prace organizacyjne i akcję oświatowego przygotowania zespołów do prac konkursowych w okresie letnim 1934 roku.

W związku z nowo-wprowadzoną trójstopniową metodą pracy zespołów, Lubelska Izba Rolnicza zorganizowała w Lublinie w miesiącu styczniu 3-dniowy kurs metodyczno-instrukcyjny, z zakresu przysposobienia rolniczego dla instruktorów Okręgowych Towarzystw Organizacji i Kółek Rolniczych, Organizacji Młodzieży, oraz dla wyróżniających się w pracy lustracyjnej byłych wychowanków szkół rolniczych.

W kursie tym wzięły udział 63 osoby. W pracach oświatowo-przygotowawczych do akcji 1934 r. przeprowadzono we wszystkich powiatach wojew. 141 rejonowych kursów jednodniowych, przy frekwencji około 6.000 uczestników, oraz 27 —2-wu lub 3-y dniowych kursów dla przodowników w czasie 58 dni kursowych, przy frekwencji około 1200 osób. W kursach tych w charakterze prelegentów udział brali inspektorzy Lubelskiej Izby Rolniczej, podczas 46 dni wyjazdowych. W programie powyższych kursów, opracowanym szczegółowo dla całego wojew., położono szczególny nacisk obok spraw fachowych na momenty społeczne i gospodarcze, przyczem przeprowadzono prace świetlicowe. Jako uzupełnienie akcji kursowej, rozprowadzono do zespołów 1800 broszur konkursowych, oraz 1500 zeszytów do prowadzenia zapisków rachunkowych.

W okresie miesiąca marca odbyło się 28 rejonowych odpraw o charakterze instrukcyjnym dla przodowników.

W ilościowym rozplanowaniu na rok 1934, cztery organizacje młodzieży zgłosiły do Powiatowych Komisji P.R. 1208 zespołów grupujących 10349 uczestników z terenu 715 miejscowości w tem:

L. p.	Organizacja Młodzieży	Ilość miejsc.	Ilość zespoł.	Ilość uczestn.
1.	Związek Młodz. Wiejskiej „Siew”	304	558	4.598
2.	Stowarzyszenie Młodz. Polskiej	183	314	2.682
3.	Związek Strzelecki	196	296	2.725
4.	Związek Młodz. Wiejsk. R.P. „Wici”	32	40	344
	R a z e m:	715	1.208	10.349

W przeliczeniu procentowym udział poszczególnych organizacji młodzieży w całokształcie zaprojektowanej akcji jest następujący:

Związek Młodzieży Wiejskiej „Siew”	—	46.2%
Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej	—	26%
Związek Strzelecki	—	24.5%
Związek Młodzieży Wiejskiej R.P. „Wici”	—	3.3%

W związku z trójstopniowym systemem pracy w poszczególnych stopniach, organizacje młodzieży zaprojektowały następujące ilości zespołów:

L. p.	Organizacja Młodzieży	I-szy stopień		II-gi stopień		III-ci stopień	
		zespół.	uczeń.	zespół.	uczeń.	zespół.	uczeń.
1.	Związek Młodz. Wiejsk. „Siew”	438	3734	112	815	8	49
2.	Stowarzyszenie Młodz. Polskiej	241	2170	69	494	4	18
3.	Związek Strzelecki	245	2291	51	434	—	—
4.	Związek Młodz. Wiej. R.P. „Wici”	31	281	9	63	—	—
	R a z e m:	955	8476	241	1806	12	67

Wszystkie zaplanowane i zgłoszone w/g wymagań regulaminowych zespoły, prowadziły zbiorowe prace samokształceniowe w oparciu o lokalne Sekcje Rolne. W okresie zimy i wczesnej wiosny, przeprowadzone były inspekcje oświatowe które wyeliminowały od dalszej pracy zespoły nieodpowiadające warunkom, stąd też od zaplanowania do rozpoczęcia pracy odpadło około 20% zespołów.

W ramach zgłoszonej ilości zespołów — około 250 będzie przepracowywało II-gi stopień sprawności, do którego wprowadzono nowe i aktualne tematy: uprawę lnu łącznie z przygotowaniem włókna, oraz wychów jagniąt.

Jagnięta wychowane w zespołach konkursowych w ilości 16-tu w każdym ośrodku — pozostaną jako pepiniery. Materiał hodowlany był dostarczony za pośrednictwem Wydziału Hodowlanego Lubelskiej Izby Rolniczej i wydatnym zasiłku Ministerstwa Rolnictwa i Ref. rm Rolnych, oraz Izby Rolniczej.

Celem zaznajomienia zespołów II-go stopnia z działaniem i opłacalnością nawozów pomocniczych, Lubelska Izba Rolnicza rozproszyla między zespoły 117 kompletów nawozowych pod rośliny okopowe. Doświadczenia z temi nawozami o charakterze propagandowym — będą przeprowadzane na poletkach przodowników zespołów, a wyniki będą zebrane na specjalnie dostarczonych formularzach.

Finansowanie akcji P.R. na rok 1934 w powiatach, oprze się o subwencje Sejmikowe, prelininowane w budżetach OTO i KR na sumę około 13.000 zł. poza etatami instruktorów P. R. w siedmiu powiatach.

Wydział Organizacji Gospodarstw Przodowniczych.

Wśród najnowszych metod i sposobów Agronomji Społecznej oddziaływania na podniesienie życia kulturalno-gospodarczego wsi i jej drobnych gospodarstw, wybija się na czoło nawskroś terenowa praca, stykająca bezpośrednio instruktora-organizatora z gospodarzem na gruncie akcji organizacji gospodarstw przodowniczych mniejszych.

Rolnictwo drobne w ostatnich czasach, dzięki tej akcji wzmaga swą produkcję tak roślinną, jak też i zwierzęcą i decyduje już w wielu miejscowościach o zaopatrywaniu doborowym materiałem rynków zbytu nie tylko krajowych, ale i zagranicznych. Jako przykład może służyć akcja mleczarsko-jajczarska i bekonowa, stwierdzająca, że produkty pochodzące z gospodarstw otoczonych opieką, stoją jakościowo znacznie wyżej od produktów przeciętnych gospodarstw.

Akcja organizacji gospodarstw oparta dziś o zdrową podstawę racjonalizacji produkcji i jej opłacalność ma wyraźne zadanie niesienia pomocy fachowej w urządzaniu gospodarstw drobnych, przez ustosunkowanie produkcji poszczególnych działów gospodarstw, które w danych warunkach najlepiej odpowiadać będą pod względem równowagi całości warsztatu rolnego i pod względem dostosowania do rynków zbytu.

Jednocześnie wprowadza się udoskonalenia w zakresie techniki rolnej w poszczególnych działach, jak: w gospodarstwie polowym, łąkowym, sadowniczem, a także w urządzaniu gospodarstwa podwórzowego pod względem doboru inwentarzy, urządzeń w budynkach, higieny i pielęgnacji zwierząt, oraz ich racjonalnego żywienia.

Sporządzane są preliminarze obrotów i strzeże się racjonalizacji ich zużycia, oraz wprowadza się kalkulacje gospodarskie, oparte o miejscowe warunki zbytu.

W myśl „Ramowych wytycznych” Ministerstwa Roln. i Ref. Roln. akcja organizacji gospodarstw winna się rozdzielać na

3 zasadnicze zagadnienia: *akcję indywidualną*, w której poza zadaniem osiągnięcia wyników na gospodarstwach, dających żywe przykłady, jest również celem uświadomienie gospodarza i gospodyni w ich zadaniach jako przykładowców, aby stali się oni pionierami i przodownikami akcji zbiorowej, czyli drugiej części akcji t. j. *naśladowania przykładów* przez szerszy ogół, zorganizowany w Kółkach Rolniczych, w Sekcjach Organizacji Gospodarstw, względnie w zespołach.

Trzecią z kolei formą w dziedzinie organizacji gospodarstw jest *przysposobienia kadr instruktorów* w tym zakresie pracujących w ten sposób, aby poznali oni istotnie przedmiot i zdobyli praktykę umiejętnego ujęcia zasad organizowania warsztatów rolnych od strony gruntownego zbadania stanu gospodarstwa, jego obrotów, oraz sił kapitału i pracy i umiejętnego postawienia wniosków, na zasadzie których należy urządzić warsztat rolny. Akcja ta prowadzona jest przez Okręgi Ćwiczebne.

Prace w zakresie akcji indywidualnej Izba podjęła systemem rejonowym, t. j. grupując organizowane gospodarstwa na terenie niezbyt rozległym, w oparciu o rynki zbytu. Podjęte prace idą nie tylko w wąskim pojęciu nastawienia, regulowania i sprzęgania wewnętrznych czynników każdego gospodarstwa wziętego indywidualnie na terenie rejonu, lecz również w pojęciu możliwie jaknajszerszej ujętej akcji organizacji rolnictwa we wszystkich jego przejawach, składających się na całość kultury rolniczej omawianych rejonów.

W ten sposób na terenie województwa lubelskiego są tworzone, jako przykładowe jednostki akcji organizacyjnej, nie pojedyncze gospodarstwa, rozsiane na olbrzymich terenach i beznadziejnie borykające się z zalewającymi je falami prymitywizmu otoczenia, ale „Rejony Kultury Rolniczej”, żyjące względną pełnią warunków gospodarczych i kulturalnych.

W każdym rejonie znajduje się pomocnik instruktorski, płatny przez O. T. O. i K. R. z zasiłków Izby, który dopilnowuje dobrego wykonania zaprojektowanych planów organizacyjnych, higieny w budynkach, oraz racjonalnych żywieni inwentarzy. Udziela fachowych porad, organizuje czytelnictwo zawodowe i dyskusje w związku z tem; zakłada biblioteczki, pomaga gospodarzom w prowadzeniu zapisów, prowadzi kontraktową akcję zbytu trzody chlewnej, czuwa nad sprawami miejscowej mleczarni, organizuje zbiór jaj i t. p.

Racjonalne żywienie inwentarza dochodowego odbywa się na podstawie mleczności i przyrostu wagi tuczników; w tym celu zarządza się co miesiąc dla krów próbne udoje i ważenie dla trzody chlewnej, przy jednoczesnem normowaniu pasz własnych i kupnych, opartem na ścisłej kalkulacji cen.

Również baczna uwaga zwrócona jest na rozstawienie rasowych reproduktorów we wszystkich rejonach, oraz szczególną opieką otacza się wychów młodzieży po nich.

Organizatorem i kontrolerem prac prowadzonych na rejonie jest instruktor odnośnego O. T. O. i K. R.

Całością akcji kieruje właściwy Inspektor Izby, który stara się zespolic pracę w rejonach ze wszystkimi czynnikami, zmierzającymi do podniesienia kultury wsi i ściągnąć ich wpływy na teren omawianych rejonów. W ten sposób „Rejon” kształci i wychowuje zawodowo nie tylko gospodarzy, ale gospodynie i młodzież, rozwija akcję spółdzielczą i utrwala pomyślność rozpoczętych prac na daleką przyszłość.

Akcja organizacji gospodarstw pozostaje w kontakcie z Niższemi Szkołami Rolniczymi, przyjmując na praktykę gospodarską ich wychowanków. Praktyki są odbywane pod nadzorem aparatu technicznego organizacji gospodarstw i zadowolenie z tych praktyk jest wszechstronne, bo i właściciele gospodarstw coraz gremialniej zgłaszają się po praktykantów i młodzież szkolna coraz liczniej zgłasza swoje kandydatury, a Szkoły Rolnicze stwierdzają, iż najliczniej napływa młodzież do Szkół z terenu rejonów.

Akcja organizacji gospodarstw przodowniczych mniejszych jest prowadzona systemem rejonowym, w 16 powiatach na 22 rejonach, położonych głównie na terenach powstałych z przebudowy ustroju rolnego.

Należy tu podkreślić, że władze powołane do przebudowy ustroju rolnego, pozostają w stałym kontakcie i żywym współdziałaniu terenowym z akcją organizacji gospodarstw, okazując jej duże poparcie i autorytet.

Wszystkich gospodarstw objętych opieką indywidualną na dzień 31/III-33 jest 567, znajdujących się na terenie działalności 23 mleczarń spółdzielczych, posiadających 1200 krów żywionych racjonalnie, ok. 1500 sztuk trzody chlewnej żywionych na bekony i ok. 300 sztuk świń, karmionych na ciężki tucz.

Prawie wszystkie gospodarstwa prowadzą zapisniki gospodarskie, polegające na prowadzeniu dziennika czynności i rachunków.

Akcja poprawy łąk, zakładanie tuczników, sadzenie żywokostu i sporządzanie kiszzonek, znajduje wśród gospodarzy rejonowych coraz większe zrozumienie.

Komposty są już zakładane we wszystkich gospodarstwach.

W uprawach polowych zapoczątkowuje się ujednoliconą produkcję zbóż. We wszystkich gałęziach produkcji ustalają się standardy, które stopniowo dają się osiągać zarówno w produkcji roślinnej, jak i zwierzęcej. Zakłada się sady handlowe o ujednolajnionych odmianach owoców, a tam, gdzie są założone, uczy się gospodarzy racjonalnej pielęgnacji i walki ze szkodnikami drzew owocowych.

Zatrudnionych w akcji organizacji gospodarstw instruktorów powiatowych jest 21, pomocników instruktorskich t. zw. asystentów organ. gosp. 21 i praktykantów akcji org. gosp. 13. Praktykanci na rejonach rekrutują się przeważnie ze Średnich Szkół Rolniczych, lub Wyższych, które zgłaszają kandydatury swoich wychowanków z odpowiednią opinią. Po ukończonej praktyce, praktykanci awansują na stanowiska pomocników asystenta, a następnie poprzez stanowisko asystenta dochodzą do stanowisk instruktorskich. Ci zaś z praktykantów, którzy nie posiadają przynajmniej średniego wykształcenia, pozostają na stanowiskach pomocników, względnie asystentów.

Należy zaznaczyć, że w akcji organ. gosp. poza wymienionymi pracownikami, biorą także udział wszyscy inspektorzy lzby, przyczyniając się do rozwoju poszczególnych działów produkcji rolniczej.

Poniżej załączony wykaz ilustruje stan akcji organizacji przodowniczych gospodarstw mniejszych na dzień 31/III 1934 r.

L. p.	Nazwa Rejonu	Powiat	Ilość objętych akcją			
			W s i	w tem gospodarstw objętych akcją indywidualną		
				Prowadzących ra- chunkowość	bez rachun- kowości	R a z e m
1.	Konstantynów	Biała Podl.	12	34	7	41
2.	Tarnogród	Biłgoraj	13	22	10	32
3.	Nowosiółki	Chełm Lub.	6	22	1	23
4.	Górzno	Garwolin	19	45	—	45
5.	Ryki					
6.	Gdyszyn					
7.	Trzeszczany	Hrubieszów	4	61	—	61
8.	Zosin					
9.	Ostrów-Kraśnik	Janów Lub.	4	41	—	41
10.	Trzydnik					
11.	Krakowskie-Przedm.	Krasnystaw	7	42	—	42
12.	Stryjna					
13.	Ciotcza	Lubartów	6	24	—	24
14.	Tarkawica					
15.	Tuchowicz	Łuków	6	20	—	20
16.	Wohyń	Radzyń	4	20	4	24
17.	Wiśniew	Siedlce	13	41	7	48
18.	Rozbity Kamień	Sokołów	14	20	—	20
19.	Raszców	Tomaszów	3	27	—	27
20.	Stara Wieś	Węgrów	7	51	—	51
21.	Ostrów	Włodawa	8	21	10	31
22.	Czołki	Zamość	9	37	—	37
			135	528	39	567

Wszyscy właściciele gospodarstw otoczonych opieką, łączą się w koła t. zw. Sąsiedzkie i odbywają zjazdy trzy razy do roku.

Zjazdów takich w roku sprawozdawczym odbyło się 73, jak to wskazuje poniżej załączona tablica:

W zjazdach biorą udział również zaproszeni goście, członkowie zarządów Kółek Rolniczych, gospodarze z sąsiednich wsi zainteresowani akcją organ. gosp. władze mleczarni spółdz., oraz przedstawiciele samorządu terytorjalnego i rolniczego.

Wykaz zjazdów Kół Sąsiedzkich.

L. p.	Nazwa powiatów	Ilość Zjazdów			Razem
		Letnich	Jesien.	Wiosen.	
1.	Biała	2	2	2	6
2.	Biłgoraj	2	2	2	6
3.	Chełm	1	1	1	3
4.	Garwolin	2	2	2	6
5.	Hrubieszów	2	2	3	7
6.	Janów	1	2	2	5
7.	Krasnostaw	2	2	2	6
8.	Lubartów	2	2	2	6
9.	Łuków	1	1	1	3
10.	Radzyń	1	1	1	3
11.	Siedlce	2	2	2	6
12.	Sokołów	1	1	1	3
13.	Tomaszów	1	1	1	3
14.	Węgrów	1	2	1	4
15.	Włodawa	1	1	1	3
16.	Zamość	1	1	1	3
Łącznie .		23	25	25	73

Okręgi ćwiczebne. W okresie sprawozdawczym na terenie L. I. R. prowadzone były dwa Okręgi Ćwiczebne — na pow. lubelskim i puławskim.

Personel: 2 kierowników, 1 zastępca, pełniący funkcje instr. hodowlanego, 8 instruktorów rozmieszczonych w poszczególnych punktach powiatu. W wyborze rejonów i miejsc zamieszkania kierowano się myślą zaczepienia instruktora o tereny, więcej wyrobione pod względem spółdzielczym i rolniczym, oraz o rynki zbytu, by tym sposobem móc prowadzić również prace ogólne, jednak ściśle związane z życiem gospodarczym wsi (mleczarnie, spółdzielnie, gmina).

Wykonywane prace przez instruktorów na okręgach ćwiczebnych można podzielić na ściśle fachowe, związane z akcją szkoleniową i ogólne terenowe.

W dziale wyszkoleniowym: planowanie gospodarstw, układanie płodozmianów, obliczanie potrzeb gospodarstwa w zastosowaniu do obsiewów, kalkulacje żywności, selekcję inwentarza ze względu na jego użytkowość, poradnictwo w zakresie upraw, pielęgnacji i nawożenia, wprowadzanie i rozszerzanie kultur pożytecznych roślin, jak lucerna, koński ząb, wyka zimowa, żywokost, soja i inne strączkowe, z uwzględnieniem ich racjonalnego zużytkowania (kiszzonek), wprowadzanie rachunkowości.

W dziale ogólnym: — prowadzenie zebrań w Kółkach Rolniczych, współdziałanie w zakładaniu nowych spółdzielni, lustracje i wycieczki do gosp. przykładowych, zakładanie doświadczeń ścisłych: odmianowych, nawozowych i łąkowych, sprowadzanie zboża siewnego.

Cyfrowo dałoby się to przedstawić następująco:

Okręg ćwiczebny Lublin — Rejony: Bełżyce, Bychawa, Niedrzwica, Minkowice, Piaski.

Akcją organizacji gospodarstw objęto 73 gospodarstwa (w 33 wsiach).

Wprowadzono płodozmiany w 65 gosp., preliminarze w 69 gosp., rachunkowość w 26 gosp., w produkcji roślinnej: popłony w 48 gosp., strączkowe na zielono w 59 gosp., koński ząb w 41 gosp., żywokost w 60 gosp., soję w 38 gosp., lucernę w 7 gosp., przygotowano rolę pod lucernę w 20 gosp., wykę zimową w 32 gosp., kiszunki w 18 gosp., doświadczeń ścisłych 4, propagandowych 12. W produkcji zwierzęcej: racjonalne żywienie w 36 gosp., próbne udoje w 32 gosp., czyszczenie bydła w 41 gosp., okna i bielenie budynków 50, konkursy drobiu 9.

Prace ogólne: zebrań w Kółkach Rolniczych 95, lustracy i wycieczek 17.

Okręg ćwiczebny Puławy uruchomiono w rejonach Baranów, Markuszów, Wąwolnica i Szczekarków, gospodarstw objętych opieką jest 67 w 36 wsiach, w 8 gminach. Prace objęto w myśl programu i rozpoczęto od prac przygotowawczych, wreszcie organizacji właściwej i prowadzenia gospodarstwa.

Personel składał się z 1 kierownika stałego, 1 zastępcy dojazdowego, oraz 4 instruktorów rejonowych.

Wyniki prac są następujące: Prace przygotowawcze wykonano w 67 gospodarstwach, projektów 67, preliminarzy przygotowawczych 67, szczegółowych 60, gotówkowych 8, rachunkowości 49.

W dziale prowadzenia gospodarstw osiągnięto dopilnowanie upraw podorywek w 40 gospodarstwach, głębokich orek w 38 gospodarstwach, orek z pogłębiaczami w 22 gospodarstwach, poplonów w 40 gospodarstwach, przygotowano pod lucerniki 28 gosp., zasiano wykę ozimą w 16 gosp., założono komposty w 18 gosp., wybielono budynków inwentarskich 31, przebudowano budynków 3.

Z prac ogólnych założono 4 Kółka Rolnicze, lustracy zbiorowych wykonano 7, wycieczek 1, konkursów drobiowych 8, upraw i doświadczeń łąkowych 22, zapisów i projektów sadowniczych na 2.500 szt. drzewek.

Metoda pracy: a) Perjodyczne Zjazdy instruktorskie, oparte głównie na wykładach i szczegółowych dyskusjach, dotyczących teoretycznych zagadnień organizacji gospodarstw, oraz korekty ich poczyniań, b) stałe egzaminowanie instruktorów z wykonania prac, tak w dziale organizacji gospodarstw, jak i w dziale chowu inwentarza i żywienia. Sprawozdanie prac instruktorskich na gruncie i ściśle przerabianie materiałów z prac przygotowawczych i organizacyjnych, c) w dziale prowadzenia gospodarstw, wyszkolenie dotyczyło badania instruktora pod względem teoretycznym i praktycznym, celem stwierdzenia wszechstronnego przygotowania instruktora do wydawania porad sezonowych, związanych z czynnościami wykonawczymi na gospodarstwie. Głównie zwracano uwagę na metody pracy instruktorów i materiały pomocnicze, jak analiza gospodarstwa, sposób zastosowania praktycznego dowolnych zmianowań „harmonijek”, sposób rozwiązywania wyboru rotacji, układanie płodozmianów, umiejętność obliczenia potrzeb gospodarstwa w zastosowaniu do obsiewów, przejścia do zastosowania się do warunków tak w organizacji, jak też i w prowadzeniu gospodarstw, co do stanowisk, wreszcie b. mocne ujęcie kalkulacyjne żywności na zasadzie miejscowych cen rynkowych, zmiana pasz i wprowadzenie pasz tańszych, jak łubin i seradela i t. p.

Po dokładnem zestawieniu powyższych danych, należy stwierdzić, że obok prac organizacji gospodarstw, równieżbrane były pod uwagę prace terenowe miejscowego O.T.O. i K.R.

W dniu 1.III.1934 okres wyszkoleniowy zakończono egzaminem instr. rejonowych przy udziale przedstawiciela Min. Roln. oraz inspektorów L. I. R., w wyniku którego 7 instruktorów złożyło egzamin i przeszło na stanowiska instruktorskie do Okręgowych Towarzystw Organizacji i Kółek Rolniczych.

Wydział Ekonomiczny.

Organizacja Wydziału Ekonomicznego Izby nastąpiła z końcem roku budżetowego 1933/34 przez utworzenie dwóch samodzielnych, lecz uzupełniających się referatów: ekonomicznego i organizacji zbytu (od dnia 1 marca 1934 r.).

Działalnością Wydziału zostało objęte prowadzenie wszelkich spraw, dotyczących polityki gospodarczej w dziedzinie całej produkcji rolniczej, oraz związanego z rolnictwem przemysłu i handlu rolnego. Przewidziana została ścisła współpraca Wydziału z poszczególnymi wydziałami fachowo-rolniczymi Izby, pod kątem koordynacji prac tych wydziałów w dziedzinie polityki rolniczo-ekonomicznej.

W dalszym ciągu sprawozdania przejdziemy do omówienia niektórych ważniejszych prac, podejmowanych przez Wydział (w ramach ogólnej organizacji Izby) w zakresie zagadnień ekonomicznych, bądź to z własnej inicjatywy, bądź też opracowanych na wezwanie władz państwowych, lub centralnych organizacyj rolniczych. Nim jednak przejdziemy do właściwego tematu naszego sprawozdania, uważamy za celowe omówić niektóre zagadnienia obecnej sytuacji gospodarczej w rolnictwie w nawiązaniu do regionalnych warunków woj. lubelskiego.

* * *

Pierwszy okres organizacyjny Izby przypadł w czasach ciężkich, bo w czwartym roku światowego kryzysu gospodarczego. Po krótkim okresie dobrej koniunktury w latach 1928-29 nastąpił przełom, a sytuacja gospodarcza z roku na rok wykazywała stałe pogorszenie się. Utracona równowaga sięga po okres wojny światowej, a źródła niedomagań obecnych odnoszą się prawie do każdego odcinka stosunków międzynarodowych, w których wytworzył się chaotyczny stan rzeczy. Stąd skuteczna walka z kryzysem gospodarczym przy stosowaniu pełnych środków zaradczych istnieje przedewszystkiem w skali światowej, co jednak nie przesądza przeciwdziałania

wszelkimi dostępnymi środkami w ramach akcji państwowej —środkami własnymi.

Na tle sytuacji ogólnogospodarczej, rolnictwo znalazło się w położeniu nader trudnem. Ceny na płody rolne podlegały ciągłej tendencji niżkowej, aż do ostatniego roku sprawozdawczego, co w odniesieniu do naszego terenu potwierdza załączona tablica cen, wg. notowań Giełdy Zbożowej w Lublinie.

Obecne niskie ceny na płody rolne nie zapewniają opłacalności produkcji. Rozpiętość cen między artykułami przemysłowymi, a niskimi cenami rolniczymi pogorszyła zdolność nabywczą rolnictwa, doprowadzając ją do minimum, co skolei odbija się ujemnie na innych gałęziach gospodarstwa narodowego wobec niższych obrotów handlowych. Znacznie zmniejszone nakłady w produkcji rolnej prowadzą do gospodarki ekstensywnej, wykazując silną tendencję powrotu do wymiany towarowej.

Województwo lubelskie, jako okręg wybitnie rolniczy, odzuwa w całej rozciągłości niedomagania obecnego kryzysu rolniczego w jego różnych przejawach. Zmniejszyła się wydajność produkcji roślinnej, a podobnie zaznaczył się i spadek pogłowia zwierząt. Zanik nakładów własnych zahamował wszelki postęp rolniczy, jak udoskonalone narzędzia, meljoracje, inwestycje i t. p.

Zaciągnięte w latach dobrej konjunktury kredyty na różne inwestycje, stawiają rolnictwo wobec niemożności wywiązania się ze swych zobowiązań, przy obecnych niskich cenach na płody rolne oraz ziemię. Dotychczasowa akcja odłужeniowa wprawdzie przyniosła ulgi wielu warstwom, ratując je od ruiny, jednak ze względu na dalsze pogorszenie się sytuacji, już nie jest dostosowaną do obecnych możliwości płatniczych rolnictwa.

Z innych problemów obecnej sytuacji należy zaznaczyć o zatrzymaniu się naturalnego procesu emigracji ze wsi do miasta, co przy znacznem bezrobociu w przemyśle i zastoju w handlu, powoduje coraz bardziej przeludnienie wsi.

Na drodze do poprawy sytuacji gospodarczej — nadmienione wyżej oraz inne zagadnienia stają przed zbiorowem życiem rolniczym. Domagają się one rozwiązania już nie tylko w ramach planowej i celowej akcji państwowej, a w równym stopniu w akcji rolników zbiorowej, oraz pojętej indywidualnie.

Zagadnieniem pierwszoplanowem odnośnie regionalnych możliwości, jest sprawa wykorzystania lokalnych warunków przyrodniczych, przez rejonizację produkcji i dopuszczalnej specjalizacji gospodarstw w określonych rejonach, chociaż zasadnicze wytyczne wszechstronności produkcji winny być zachowane. Z drugiej zaś strony chodzi i o dostosowanie pro-

**Zestawienie przeciętnych cen rocznych i miesięcznych
4 głównych zbóż, notowanych na Giełdzie Zboż. i Tow.
w Lublinie.**

	żyto jednolite	pszenica jednolita	Jęczmień przeziół.	Owies jednolity
Rok 1931 (przec. roczna)	23.60	26.—	20.33	23.47
Rok 1932 (przec. roczna)	21.25	27.10	19.25	21.20
Styczeń " mies.	23.25	24.13	19.25	22.88
Luty " "	22.38	24.75	18.75	22.25
Marzec " "	23.64	26.87	20.38	24.—
Kwiecień " "	26.82	30.50	23.25	25.50
Maj " "	28.43	30.88	23.38	25.75
Czerwiec " "	26.63	29.—	22.32	25.—
Lipiec " "	21.40	25.25	19.50	23.50
Sierpień " "	16.50	27.25	17.—	18.50
Wrzesień " "	16.25	28.—	18.—	16.80
Październik " "	17.—	26.75	17.25	17.75
Listopad " "	17.—	25.40	16.25	16.75
Grudzień " "	15.90	25.75	16.60	15.50
Rok 1933 (przec. roczna)	16.44	27.25	14.—	13.43
Styczeń " mies.	15.78	27.35	13.74	15.12
Luty " "	17.26	28.14	14.84	14.69
Marzec " "	19.30	34.02	16.10	15.11
Kwiecień " "	17.96	34.—	14.26	14.07
Maj " "	17.39	32.60	13.65	12.06
Czerwiec " "	17.51	31.—	14.64	12.41
Lipiec " "	21.08	34.62	16.86	14.47
Sierpień " "	14.—	22.41	13.17	12.90
Wrzesień " "	14.33	21.41	13.32	13.04
Październik " "	14.60	20.59	13.89	13.62
Listopad " "	14.48	20.59	12.33	12.35
Grudzień " "	13.66	20.28	11.16	11.50
Rok 1934				
Styczeń (przec. mjes.)	13.25	20.50	11.75	10.75
Luty " "	13.25	21.25	12.50	9.75
Marzec " "	13.30	21.15	12.75	11.20

**Zestawienie obrotów Giełdy Zbożowej i Towarowej w Lublinie
w latach 1931, 1932 i 1933.**

Nazwa towaru	Rok 1931		Rok 1932		Rok 1933	
	Ilość w tonach	Wartość w złotych	Ilość w tonach	Wartość w złotych	Ilość w tonach	Wartość w złotych
Żyto	7.572	1.662.675.—	19.900,9	3.623.105,89	44.024,6	6.898.660,18
Pszenica	2.568	638.627,50	6.814,2	1.775.218,60	8.869,8	2.143.017,61
Jęczmień	388	72.579,50	325,4	55.024,50	816,4	110.184,20
Owies	6.848	1.608.444,68	9.031,5	1.580.203,45	8.167,7	992.123,91
Mąka żytnia	15	2.850.—	9.122,3	2.476.664.—	5.942,1	1.438.925,15
Mąka pszenna	—	—	7.970,2	3.066.174,36	12.341,7	4.488.862,29
Otreby	100	10.083.—	3.527,2	391.539,93	14.806,7	1.306.710,15
Strączkowe	10	2.600.—	415,7	102.841,89	271,5	44.758,16
Ziemiaki	—	—	360	17.160.—	1.295.—	38.442,50
Nasiona	22,3	41.970.—	153,9	266.369,70	84,9	61.934,05
Oleiste	—	—	111,4	38.878,51	24,6	8.171,65
Włókniane i konopne	—	—	—	—	52,2	62.378,45
Inne	15	3.900.—	470,9	181.997,93	553,8	161.437,96
Razem	17.488,3	4 043.729,68	58.203,7	13.575.178,76	97.251.—	17.755.805,96

dukcji do wymogów obecnej sytuacji gospodarczej, oraz możliwości zbytu. Jednocześnie zachodzi potrzeba podźwignięcia tych działów produkcji, które absorbują najwięcej pracy ludzkiej, jednak bez równoczesnego zwiększania inwestycji, a przede wszystkim dla racjonalnego wykorzystania najtańszego obecnie w rolnictwie składnika produkcji, jakim jest robocizna wiejska. Następnie walka z bezładem w produkcji, oraz na odcinku handlu i jego zbędnych kosztów i obciążeń.

W poszczególnych gałęziach produkcji roślinnej i zwierzęcej, możliwości zbytu są różne, a nie wchodząc tutaj w bliższą ich ocenę, możnaby jedno uwarunkować chłonnością rynku wewnętrznego, inne zaś eksportem, bądź też poprostu będzie sprawa zastąpienia surowców importowanych, przez krajowe, jak len, konopie, tytoń, wełna, nasiona oleiste, owoce i t. p.

Poza zagadnieniami w dziedzinie potrzeb ogólnoroľniczych, jakie przedewszystkiem nastęrcza zły stan finansowy rolnictwa i koniecznością przeprowadzenia akcji definitywnego oddłużenia, oraz akcji interwencyjnej na odcinku podtrzymania cen na plody rolne — na poziomie bardziej zbliżonym do opłacalności produkcji, również stają przed nami i inne zadania, bądź niedomagania regionalne — poza wymienionemi wyżej. Rozdrobnienie gospodarstw rolnych osłabia rentowność licznych warsztatów pracy, — nie wystarczają więc dotychczasowe źródła dochodu, które możnaby zresztą znacznie wzmocć, przy odpowiedniej organizacji wewnętrznej w najszerszym słowa tego znaczeniu, lecz jeszcze zachodzi potrzeba wynalezienia nowych źródeł dochodu. Tutaj nasuwa się sprawa organizacji przemysłu ludowego, a zwłaszcza w dziedzinie lnianstwa. Na uwagę zasługuje również sprawa rozbudowy przemysłu rolnego, który na naszym terenie znajduje znaczne możliwości rozwojowe ze względu na obfitość surowca, oraz centralne położenie woj. lubelskiego.

Z innych dziedzin popierania rolnictwa przez samorząd, przy współpracy z dobrowolnemi organizacjami rolniczymi, winny być prace lokalne w zakresie organizacji zbytu. Wobec niedomagań, na które napotyka dotychczasowy obrót artykułami rolniczymi, zachodzi konieczność popierania własnych spółdzielni dla przetwórstwa i zbytu rolnego. Także nadmierne obciążenia niektórych gałęzi obrotu handlowego, jak opłaty komunalne na targowicach, rzeźniach i szereg innych obciążeń, wpływają hamująco na obrót artykułów rolniczych, których poziom konsumpcji w mieście jest już i tak niski, wobec bezrobocia i ogólnego spadku zdolności nabywczej szerszych warstw ludności miejskiej.

Organizacja zbytu płodów rolnych w woj. lubelskiem jest sprawą tem większego znaczenia, ze względu na trudności ko-

munikacyjne, brak odpowiednich urządzeń technicznych przy obrocie handlowym, oraz oddalenie od rynków zbytu. Stąd budowa śpichrzy zbożowych, bądź średniej wielkości elewatorów, czy innych urządzeń na lokalnych rynkach handlowych, przedstawia większe znaczenie dla usprawnienia akcji skupu, oraz regulowania podaży i cen w ramach środków regionalnych, a w nawiązaniu do środków polityki na odcinku podtrzymania cen na produkty rolne — w ramach akcji państwowej.

Do omówienia innych zagadnień gospodarczych, pozostających w sferze wpływów samorządu i organizacji rolniczych, jak m. in. sprawy komunikacyjne i taryfy kolejowe, sprawy finansowo-rolne i kredytowe, podatkowe, ubezpieczeniowe, sprawa sanacji spółdzielni rolniczo-handlowych, stosunki pracy i roboty publiczne, przejdziemy w zapowiedzianej w przedmowie do Sprawozdania Izby monografji rolnictwa na terenie woj. lubelskiego.

Prace organizacyjne wydziału. Dla utrzymywania stałego kontaktu w pracach Wydziału z czynnikiem społecznym Izby przewidziany jest statutowo organ Komisji Ekonomicznej. Pierwsze posiedzenie organizacyjne Komisji odbyło się w dniu 20 marca 1934 r., ustalając szereg wytycznych dla późniejszych prac w ramach referatu ekonomicznego i organizacji zbytu. Dla prowadzenia systematycznych prac czynnika społecznego i biurowego w ramach Komisji Ekonomicznej utworzono dwie podkomisje: Finansowo - Podatkową oraz Organizacji Zbytu i Spółdzielczości. Podział ten dotyczy zarówno spraw podejmowanych z własnej inicjatywy, jak również czynności opiniodawczych, które merytorycznie toczą się z działalnością poszczególnych podkomisyj. Jednocześnie przewidziano możliwość powoływania specjalnych podorganów komisji do prac ciągłych nad powstałymi zagadnieniami polityki gospodarczej, w obecnym zaś okresie przejściowym, opierać się na konferencjach zwoływanych jednorazowo. W ten sposób Komisja Ekonomiczna ustaliła zasadę stopniowego rozwiązywania wytycznych organizacji i właściwych metod pracy.

Podział pracy w Wydziale przewiduje prowadzenie przez referat organizacji zbytu spraw, związanych z obrotem handlowym płodów rolnych, łącznie ze spółdzielczością przy nastawieniu przede wszystkim terenowem pracy, zaś powstałe sprawy w zakresie polityki gospodarczej dotyczą referatu ekonomicznego.

Prace Wydziału Ekonomicznego w okresie sprawozdawczym ograniczyły się do czynności przygotowawczych w ramach organizacji wewnętrznej, oraz na ustaleniu kontaktu ścisłej współpracy z poszczególnymi wydziałami fachowo-rolniczymi Izby.

Poza pracami przygotowawczymi w zakresie organizacji wewnętrznej i opinjowaniem wyszczególnionych niżej projektów ustaw i rozporządzeń, nawiązano również kontakt współpracy z szeregiem organizacji gospodarczych, oraz rozpoczęto w tym okresie prace odnośnie sprawy standaryzacji lnu, taryf kolejowych i spraw podatkowych w zakresie ustalenia norm bilansowych przy zamknięciach rachunkowych za rok gospodarczy 1932/33, a rok podatkowy 1934. Również należy zaznaczyć o urządzonym w m. grudniu 1933 r. Zjeździe (wspólnie ze Związkiem Rewizyjnym Spółdzielni Rolniczych) w sprawie organizacji zbytu, na którym wysunięta została sprawa sanacji spółdzielni rolniczo-handlowych przy pomocy samorządu terytorjalnego. W związku zaś z zamykaniem niektórych cukrowni na terenie woj. lubelskiego — Izba interwenjowała w powyższej sprawie.

Opinowanie ustawodawstwa gospodarczego W Izbie rozpatrywane były w m. lutym i marcu 1934 r. projekty: ustawy o organizacji zbytu produktów rolnych, oraz szkicowego schematu organizacji zbytu zboża, — opracowane indywidualnie przez Posła M. Rudzińskiego, a przedłożone do zaopiniowania wszystkim izbom rolniczym przez Związek Izb i Organizacji Rolniczych. Zasadniczy projekt ustawy ramowej przewidywał powoływanie przymusowych organizacji producentów dla zbytu poszczególnych produktów rolnych, celem usprawnienia tegoż zbytu w/g zgóry przewidzianego schematu organizacyjnego. Takim właśnie konkretnym projektem był szkicowy schemat organizacji zbytu zboża. Wydając opinię w powyższej sprawie, Izba w zajętem stanowisku odnośnie projektu ustawy ramowej nie wykluczyła celowości przymusowej organizacji zbytu w różnych działach produkcji rolnej, lecz po przeprowadzeniu pewnych badań w obecnym stanie rzeczy i wysunięciu dostatecznie umotywowanych, a zarazem osiągalnych korzyści praktycznych, a zatem Izba nie neguje zasadniczo potrzeby zastosowania przymusu, jako strony istotnej projektu ustawy ramowej. Natomiast do przedłożonego projektu szkicowego schmetu organizacji zbytu zboża ustosunkowano się negatywnie, jako do eksperymentu, nasuwającego poważne obawy dezorganizacji na tym odcinku obrotu handlowego przez zbyt skomplikowany aparat organizacyjny, pozbawiony możliwości realizacyjnych projektowanych zadań.

Na żądanie władz państwowych w Izbie rozpatrywano sprawy związane z produkcją i handlem mleka — w związku z prowadzeniem w życie Rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 9 grudnia 1932 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Przemysłu i Handlu, o dozorze nad mlekiem i jego przetworami. Wobec trudnych obecnie warunków gospodarczych, — Izba w swojej

opinii — zajęła stanowisko stopniowego wprowadzenia w życie powyższego rozporządzenia i częściowego dostosowywania urządzeń technicznych do wymogów przewidzianych ustawowo.

W związku z opracowywaniem projektów rozporządzeń wykonawczych do Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. w sprawie uregulowania obrotu zwierzętami i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem — Izba wyraziła szereg opinii odnośnie nadesłanych ankiet i projektów rozporządzeń w zakresie handlu domokrażnego zwierzętami, rejestracji osób handlujących zwierzętami, drobiem i mięsem, oraz powołania komisji nadzorczych nad obrotem zwierzętami.



S P I S R Z E C Z Y.

Wstęp	Str. 5
-----------------	--------

C z ę ś ć I.

Sprawozdanie z organizacji i działalności władz Lubelskiej Izby Rolniczej.

Prace nad organizacją Lubelskiej Izby Rolniczej	13
Przemówienia, wygłoszone na Inauguracyjnym Posiedzeniu Rady:	16
Komisarz Lubelskiej Izby Rolniczej	16
Wojewoda Lubelski	18
Prezes Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P.	21
Vice-prezes Centralnego T-wa Org. i Kółek Roln.	22
Dział Ogólny	23
Władze Izby	23
Biuro	29
Sprawozdanie finansowe	31
Protokół Komisji Rewizyjnej	33

C z ę ś ć II.

Sprawozdania Wydziałów:

Wydział Wytwórczości Roślinnej	37
Doświadczałnictwo	40
Nasiennictwo	53
Ochrona roślin	54
Łąkarstwo i meljoracja	55
Ogrodnictwo	56
Uprawy specjalne	60
Wydział Wytwórczości Zwierzęcej	62
Dział hodowli bydła	64
" Kół Kontroli Obór	71
" hodowli koni	76
" " trzody chlewnej	80
" " owiec	85
" " drobiu	92
" rybactwa	98
" pszczelarstwa	105
Wydział Oświaty Pozaszkolnej	109
Dział prac Kół Gospodyń Wiejskich	109
" przysposobienia rolniczego	116
Wydział Organizacji Gospodarstw Przerobniczych	126
Wydział Ekonomiczny	133
Prace organizacyjne Wydziału	138
Opinowanie ustawodawstwa gospodarczego	139

O M Y Ł K I.

Str. 21 wydrukowano:

Prezes Związku Izb i Organizacyj R. P. p. Kazimierz Fudakowski,

powinno być:

Prezes Związku Izb i Organizacyj *Rolniczych* R. P. p. Kazimierz Fudakowski.

Str. 22 wydrukowano:

Vice-prezes Centralnego Towarzystwa *Okręgowego* i Kółek Rolniczych p. Władysław Malski,

powinno być:

Vice-prezes Centralnego Towarzystwa *Organizacyj* i Kółek Rolniczych p. Władysław Malski.

Str. 79, wiersz 12-ty od góry wydrukowano.

... z *instruktorem* Izby, ...

powinno być:

z *inspektorem* Izby.

